

Bien C. IV. 1A

GŁOS KRWI

JEZUSOWEY,

Konwinkuiącemi do zawołanych
cnot perfwazyami

W O L N Y,

*Inwektywami pod czas Poſtnych Páſſyi, ná ſko-
dliwé ſwobodnemu Kroieſtwu Duſzy exceſſá*

W A L N Y,

Jáśnie Wielmożnemu IMći PANU
JANOWI WŁADYSŁAWOWI

Ná Załęſſiu

ZALESSKIEMU,

KASZTELANOWI Wiſkiemu,

STAROSCIE Surázkiemu,

Pod czas dorocznego rekursu PATRONA

Honorow, Fortun, Lat augmenta

A W I Z U I A C Y;

Przy ággrátulacyi obligowánego wielkiemu Jmieniowi Autorá
X. LUKASZA od S. FRANCISZKA, Káznodźci ordynáryinego Collegium
Wárszawſkiego Cler.Reg.Scholarum Piarum, Roku Páńskiego 1731.
XX
w WARSZAWIE w Drukárni I.K.M. y Rzeczypoſpolitey w Colleg: Schol: Piarum.

Exmilitariſſimo Jmieni Vigrenſis.

Ná Prześwietny Kleynot
I. WIELMOŻNEGO
IMĆI PANA
KASZTELANA
Wiskiego,



I.
Głos krwi wolny o Domu ZALESSKICH podwoie
Obija się, kędy brzmią krwawe Mórśa boie,
Gdzie echo sławy głośnie, y Polikiey swobody
Utrzymaney, znaczne są z Zaszczytu dowody.

II.
Do Jáśnie Wielmożnego ma się KASZTELANA
Głos Chrystusow, bo Chrystus zna za swoy głos JANA.

JASNIE WIELMOŻNY
Mści Panie KASZTELANIE
Panie y Dobrodzieiu.

K Ostownieyszego prezentu, godnieyszey
aggratulacyi przy nominalnym Fe-
ście J. W. W. Mści Paná, znaleźć
nie mogłem, nád Głos wolny Krwi JEZU-
SOWEY skárbu mądrości y umiętności Boskiey.
Ktoryż bowiem Ocean Tullianowey swády nie
zdrobnieie, nie wyschnie, przy głębokim rozu-
mie, przy niezgruntowanym krwi Erytrze ?
które krásomowstwa gazophilatium nie zubo-
żeie, ná pochwały nieosławianego Imienia,
JaC dro-

drogich kwálitetow, uniwersalney Prześwie-
tłego Domu w rádách, woynách, sądách esly-
macyi, expendowáne? Gásną luminárze Mer-
kuryusá, konferowáne cum Martis syderibus
ZALESCIANIS, iák Sarmackie niebo, ták
exotyczne słońcá swym lustrem oświecającemi,
władnieią flores Hortensij z zwyciężkami
emulując laurami. Samego Boskiego Rubiko-
nu rozmawiające flukty, elevaverunt flumina
vocem, enkamizować wystarczają krwawe Two-
je na funkcyách publicznych poty; sama krew
pretium orbis universi pracę około obrony
Majestátu, konserwy wolności, manutensyi
praw, oszczędzanie; Słońce sprawiedliwości, raná-
mi iák promieńmi przy śmiertelney ekliptyce
świecące, południá primæ magnitudinis przy-
da Luminaribus. Y gdzie Krolowcy umysłow
elokwencyi kleynotow nie stáie na oszczędzanie
zskolligowanych koron, Polskiey w KUCZYŃ-
SKICH, Francuskiey w LESZCZYŃ-
SKICH, Czeskiey w WYBRANO-
wskich,

WSKICH, tam przy rubinách ran Boskich
 valor y śácunek tych ozdób, záiasnienie, gdzie
 penes fulmina belli ZALESSCIOS, Par-
 náskie usychaig laury, Lilium inter spinas
 okropney męki, kándor ich ku dobru pospoli-
 temu będzie ábryfować. To zaś niech niko-
 mu nie będzie admirationis nota, że ming-
 wsky Platonis rofas, Gallicani torques, z obli-
 gacyi całego Zákonu imienne plauzy w Głosie
 Krwi Jezusowey zámykam, vota iey zá pre-
 zent y wiązanie konsekruiąc. Genus admo-
 tum astris caeloq; affinis origo Retoryczne
 przewyzsza superlacye, Atlantes Oczystego nie-
 bá y olympica przechodzą ingenia. A do tego
 rezonancya Wolnego Głosu wdzięczniej się
 o żaden Dom obić nie mogła, iako gdzie ex
 Avito Stemmate dowod, że tu atria libertas
 capit habere sua, nie w inszych Annałach iey
 było zápisać perorę potrzeba, tylko inter He-
 roa Nomina ZALESSCIORUM, ktorých
 od DOBROŚLAWA wrodzona cnota, áżeby

*káždemu ex vulnere surgat honor, zá cálość
Tronow, Religij, Oyczyzny życia nie záłuiąc.
Thaumaturga Krwi eloquentia u Ciebie ma
mieysce, ktorego exemplarna pobożność podzi-
wieniem w Purpurze, pokora przy Senator-
skiey godności admiracyą, skromność przy szcze-
ściu, áffektách Ziemstw, Woiewodztw, Fami-
lij, cudem, Pałac bogomyślną JANA pusty-
nią, konwersacyą predykacyą, szczodroblivość
ná Zákony, Kościoły, sieroty, záwsze płynącym
Jordánem, życie mądrego, pobożnego, spra-
wiedliwego Senátora wzorem. Ma także re-
lacyą Głos do JANA, bo do echá swego, w
ktorym tu perswádowana cnota, bogomyślność,
świętobliwe obyczáie, iák w oryginále się wy-
dáia, występki argumentámi kondemnowáne,
Twemi ákcyámi potępione; poniewáz we wszy-
stkich iáśnieie sincera bonorum congeri-
es & veteris vestigia recti. Jeżeli tá swá-
da niespráwiedliwe karci procedery, posuit
hoc pectore sedes iák w niebie militaris
Skár-*

Skárbowego Trybunału Astræa, ieżeli swánol-
ne wolności krytyzuie używánie, w Twych zda-
niách Poselskich, Seymonowych wotách pietas &
dulcis amœnæ libertatis amor świátu Sar-
máckiemu iáwny; ieżeli dyssensyje rozradza;
Twoia kointelligencya przyiázna, hármónia
sáskiecka, zgody wizerunek, z ktorey prágnie-
niá non infensus alendis materiam præ-
stas odijs, & fontibus ultrò ignovisse cu,
pis. Referuie się ieścze Głos do odgłosu Ante-
nátow, w Senácie Kámillow, ná ministeryách
Efestyonow, ná usługách Rzeczypospolitey bez-
sennych Mánliussow. Ze zaś Krew wołáią-
ca prezentu vices bierze, wśák pretium li-
bertatis nostræ, wśák bez kommentow Poe-
tycznych złotym deszczem, kosztownym Hidá-
spem, wśák Báranká mistycznego, á przeto
śátom w progi Páńskie drogę zátámuie. Oráz
iey Rubryka, primæ classis godności chara-
cter, skárłat ná ulżenie boleiącego nád rui-
ną dobrá pospolitego sercá, roże szczęściá kwi-

tniącego prognostyk, zorze purpurowe Febá
niestworzonego zachodzącego, wypogodzonych
sukcessow, sprzyiających nánwie życia fawni-
usow otucha, nátrętnych przeciwności zánsty-
dzenie. A nádenśystko perłowa wymowa, do-
nátym naybogátszych przewáza cenę, która że
przy kleynocie Oyczystym Archivum nábywa,
kiedy per juga chrysolity, posita ex ordi-
ne gemmæ, wysokich Kolligácii iásnieią, od
cenzur y liworu lichy káznodzieyskiej pracy
znáyduie asylum. Będzie mieć podła lukubra-
cya wálor od Korwinowego Sygnetu Illustri-
simæ Consortis Tuæ, pobożności Pulcheryi,
mądrości Pallády; splendor ab Arctoo syde-
re ORSETOW, Purpur Wátykańskich ozdób,
Polskiej y Luceńskiej Rzeczyposp: Luminárzow,
accedente nowym Maryáżem W. J Mći Pána
Kazimierzá ZALESSKIEGO, o ktorego mi-
nisteria, dignitárstwá koncertuią, od WISNIO-
WIECKICH Książcá, ozdobę od ROZ WY-
BRANOWSKICH, cnot krescency à Vome-
ribus

ribus WILCZEWSKIANIS, acumen od
STARZY OSSOLINSKICH. *A lakonizmem*
monigc, Confangvinea Arma KRASIN-
SKICH, ŁUBIENSKICH, CZAPSKICH,
ROSNOWSKICH, SZYMANO-
WSKICH, SOBOLEWSKICH, RADZI-
WIŁOW, DZIAŁYNSKICH, BRZO-
ZOWSKICH, LEWICKICH, KLE-
CZYNSKICH &c. *o bezpieczeństwo od zo-*
ilow Káznodzieyską affiduią pracę. Lecz że-
bym w Głosie Krwi JEZUSOWEY zamknął
encomia Prześwietnego Domu, w iey wotách
pierwszych w Senácie Purpur, w wolney mo-
wie, Symbolo windykowáney wolności, Oyczy-
stemu Zászczytowi, subjugatam prosperitatem
nieśmiertelną życzę obligacyą.

Jásnie Wielmożnego
W. Mci PANA
y DOBRODZIEIA

Nayniższy sługa y Bogomodlca
X. Łukasz od S. Franciszka.S.P.

Facultas R. P. PROVINCIALIS.

*AMBROSIUS à S. VALERIANO per Poloniam
& Lithvaniam Scholarum Piarum PRÆPOSI-
TUS PROVINCIALIS.*

Data mihi potestate ab Admodum Reverendo Patre No-
stro JOSEPHO à S. Francisco Præposito Generali, fa-
cultatem impertior *P. Luca à S. Francisco* Concionatori
Collegij nostri Varſaviensis, ut fructum laboris sui per ty-
pographicum prælum producat in lucem, prævio exami-
ne & censurâ operis per Patres Theologos ad id designa-
tos, expedienda. Dat. Radomiæ 17. Junij 1731.

JUDICIUM THEOLOGICUM.

EX Commissione Patris Nostri AMBROSII à S. Valeriano Clericorum Re-
gularium Scholarum Piarum per Poloniam & Lithvaniam Præpositi Pro-
vincialis, Conciones has Quadragesimales sub titulo: *Głos wolny Krwi Jezusowej* legimus & examinavimus, nihilq; in eis fidei catholicæ & bonis mō-
ribus contrarium adinvenimus; quapropter u luci publicæ (si eis videbitur
ad quos pertinet) mandari possint, judicamus. In quorum fidem subscripsi-
mus Varſaviæ die 3. Julij Anno Domini 1731.

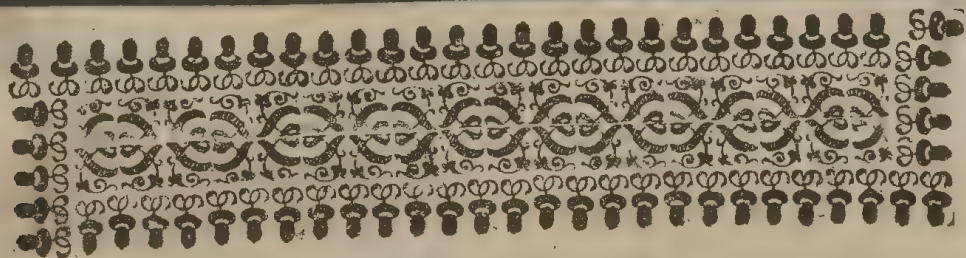
*Josephus à IESV MARIA Assistens Provincialis
S. Theologia Professor. mpp.*

*Sebastianus à S. Stanislaw
Professor S. Theologia. mpp.*

A P P R O B A T I O.

Conciones Quadragesimales sub titulo *Głos wolny Krwi Jezusowej* à R. P.
Luca à S. Francisco Ordinario Collegij Varſaviensis C. R. Scholarum Pi-
arum ex ambone publico fructuosè promulgatæ, & à Theologis suæ Congrega-
tionis revisæ & prælo dignæ judicatæ, ut typis mandari possint facultatem
authoritate Officij Consistorialis impertior Varſaviæ die 6. Mensis Julij An-
no Domini 1731.

*Nicolaus M. Zachniewicz
Canonicus Index Surr. Varſaviens.
mpp.*



KAZANIE I. Ná PASSYACH Poſtnych,

Vox ſanguinis clamat de terra, *Gen. 4.*
Vox Domini concutientis deſertum, cō-
fringentis cedros &c. *Pſal. 28.*

Głos krwi woła z ziemi. w Księg: Rodz:
w Rozd: 4.

Głos Pána burzącego puſtynią, łamiącego
cedry &c. w Pſal. 28.



Kiedyż w Kościele Bożym potrze-
bniejszy milczenie, iako podczas
Kwadragesymálnego rozważania,
głoſney ná cały ſwiat Męki Chryſtu- *Pſal. 18.*
ſowey? *in omnem terram exiuit ſonus ejus*, kie-
dy wſzytłkim Silencyáriuſzami byđź potrzebá,
A iako

iáko gdy między okrutnemi áklámácyámi zá-
 wziętey Jerozolimy Słowo Przedwieczne mil-
 czy? *JESUS tacebat.* Obaczyło Niebo *Apoc.*
 5. Báránká ná Tronie prawie zábitego; *vidi*
Agnum tanquam occisum, áz wżysßkie Niebie-
 skie Chory, ktore bez fátygi chwałę Pána BO-
 GA nášzego wygrawáią: *cantant canticum DEO*
noßtro, umilkły, áz Seráfinow wdzięczną Troy-
 cy Przenayßwießszej wyßpiewuiących melodyá
 iák mákiem zásuł: *silentium factum est in Cœ-*
lo. Coż dopiero mówić, y owßzem niemá stác
 się należy státuá, kiedy w Koßciele woíuiącym.
S. Greg. Regnum Cœlorum præsentis temporis Ecclesia di-
citur, zapátruujemy się ná Báránka cále zábi-
 tego. Teraz repárácyá ießt po ruinách y de-
1. Cor. 3. zolácyách Mięßopußtnych dußz nášzych: *Dei*
ædificatio estis secundum gratiam. Więc umil-
 knáć máią zaboie, záwziętoßci, brukowe po-
 iedynki, iák przy edyfikácii niegdyß Koßciołá
1. Reg. 6. Páñskiego: securis & omne ferramentum non sunt
audita in domo, cum ædificaretur. Doktor Na-
 rodow *Aclorum 13.* záczynáiąc mówić o śmier-
 ci Chryßtowey, *nullam causam mortis inveni-*
 entes

entes petierūt à Pilato, ut interficerent eum, zgro-
mádzonemu Audytorowi uśtá zámknął Pau-
lus manu silentium indicens. Iuż nie Páweł,
 ale sam Chrystus z Kátedry Krzyżowey ogła-
 sza Mękę swoię; *clamans voce magnâ expira-*
vit. Umilkniyciesz przy strasznym pogrze- Luc. 23.
 bie *peccata clamantia*, umilkniycie muzyki,
 (iák niegdys po śmierci Bolesława Chobre-
 go żałobę nosząc milczała Polska,) bądźcie przy-
 pokucie płaczącemi Heráklitami, których ty-
 mi czasy widziáła roskosz Demokrytami. Tu
 oczy, tu Kátolickie obracaymy uszy, gdzie
 pod Kortynami Kościoł S. Ierozolimską zaczy-
 na reprezentować trágedyą, gdzie głos krwi
 wołaiącey z ziemię po całym się rozlega świe-
 cie. *Vox sanguinis clamat de terra.* Głos iuż
 nie Ablá, który się tłumaczy według Ambro-
 żego Świętego! *offerens Deo*, lecz Chrystusá
 siebie samego Boskiej sprawiedliwości ná ofiá-
 rę konsekruiącego: *oblatus est, quia ipse volu-*
it, á tym skuteczniejszy, accepistis sanguinis a-
spersionem melius loquentem, quàm Abel. Hebr. 12.
 Iśćcie Káznodzieie Ambon, Oratorowie Ká-
 tedr,

4 *Ná Páſſyách Poſtnych.*

Silv.

ZenoVe-
ronens.

Ioel. 2.

Ambr.

tedr, Krew JEZUSOWA złotoustnych Chry-
zostomow, piorunuiących Demostenesow wy-
mową celuie, od Boſtwá *per unionem hyposta-*
ticam walor ſwoy máiąca: *sanguis Christi to-*
tam virtutem habet à Divinitate. Do kogo?
wiákiey máteryi zábiera mowę? pierwſzey
ſię z okurencyi terážnieyſzych, domyſlam
kweſtyi. Nie doſzedł ordynáryiny w Kroleſtwie
náſzym Seym, *passivè* tylko niektóre propono-
wáno deſideria; Monárchią ieſt Chryſtuſową
káżdego z náſ dufzá; *qualibet anima Regnum*
eſt, in quo diverſe potentie, diverſas conſtitu-
unt provincias, káżde ſerce ſeymowánia miey-
ſcem: *quoddam fidei comitium cor eſt.* Więc
po wydánym od Koſciółá Świętego Uniwerſa-
le, *congregate populum, coadunate ſenes, congre-*
gate parvulos, po otráblionym wſzyſtkiemu
Chrzeſciánſtwu, *canite tubá in Sion,* dnia dzi-
ſieyſzego do zgromádzonych trzech Stanów
duſzy náſzey: *anima unius nature, tres tamen*
in ſe habet dignitates, proſi o głos krew JEZU-
SOWA: *vox ſanguinis clamat.* Máteryą gło-
ſu opisał Prorok *Pſal. 28. Vox Domini concuti-*
entis

entis desertum, intercidentis flammam, confringentis cedros &c. Na występkę inwektywę czynić będzie, które naywiększą klęskę duszy przynoszą. Aristoteles *libr. 5. politic.* do Państw politycznych zruynowania, przyczyn iedenascie nąznacza: nasz Fredro *Frag. 10.* dwadzieścia y sześć, naypryncypálnieysze iedną są: *Ateizm, zbytek, ambicya, niesprawiedliwość, złe używanie wolności, niezgodą,* które y w Rzeczypospolitey duszy ruin są okazyą, dezolacyi przyczyną, upadkow początkiem. Więc iako rey wodzi między wszystkimi *ateizm*, wylana w Ogroycu Krew JEZUSOWA nań inwektywę czynić będzie. *Vox Domini concutientis desertum.* Nąkłoncie tylko wszystkie *tres ordines* duszy moiej do słuchania tey mowy uszu, pozwólcie głosu Krwi JEZUSOWEY, y zezwólcie na wygnanie *excessantá: sonet vox tua in auribus nostris.*

Ateizm ateizmowi nierowny; iest ieden doskonały, nązwany od Teologow *directus*, drugi niedoskonały, czyli *indirectus*, co terażnieyszych wiekow potwierdza Polityk: *atheistarū*

duplex genus vivit in perpetuum dedecus nature, simplicium & compositorum. Pierwsi są, którzy będąc z rozumu obráni, cále Bogá nie wyznáią. Pátrzyła z żálem y podziwieniem Polska ná takiego zá Ianá III. konfundowała się z rownego błędu, zá Ludwiká XIII. Francya, náwet pálcem Filozofowie pogáńscy podobnych wytykáli, Epikurá, Lucyáná, Abderytę, y ianych. *Indirecti* zaś są, lub (iáko ich wspomniony názywa *Author*) *compositi*, bo są *sepulchra dealbata*, pokázuia *Helene faciem populo*, á w sercu zgniełych niecnót, skrytych niedowiárstw nie wyliczysz. Ci tedy wyznawáią Páná BOGA, lecz coż potym, záli się nád niemi *Damianus Cardinalis*, kiedy według Máchiáwelá reguł, álbo Kállimácha monitow żyia. *Heu! quid prodest, si quispiam in aulis Catholicè credat, & gentilitè vivat.* Uymuia átttributow BOGU, lub ie według włásnych táxuia cerebellow, zbáwienne tráktuiać spráwy bez reflexyi, ná sumnienie, ná sąd oßtáteczny, ktora iest, *anima religionis, scintilla vivæ fidei.* Z tych Kátalogu był Kálwin, ktory dobroć P.
BOGA

BOGA ludzkiej złości przyczyną imytuował,
 z tych rejestru Luter, sprawiedliwość nie-
 sprawiedliwą, bo najlepszych uczynków nie-
 rekompensującą, nazywający, *Cerinthus* wie-
 czną szczęśliwość w delicyach ciała zakładający,
Manes przez dwa rzeczy początki, Wszech-
 mocność Pána BOGA znoszący, Aryusz Sy-
 na Bożkiego kreaturą nazywający, Nowacy-
 an miłosierdzie, zawsze dokondonacyi grze-
 chów naszych gotowe, zkracający; z tych kom-
 putu inni, którzy wszystko widzącą obecność
 życzyli oślepić, ograniczyć. *Quis me videt,*
tenebrae circumdant, parietes cooperiunt, quem
vereor. *Ejusdem farinae*, którzy z niewierny-
 mi mędrcami, *cognoverunt DEUM, & non si-*
cut DEUM glorificaverunt. Uznali y uzná-
 ją *Authorem* wszystkich rzeczy BOGA, do-
 chodzą za mánudukcya ślepej wiary, do go-
 dności pierwszey przyczyny; iednak ich sprá-
 wy oczu Stworcy niegodne, życie własne Kre-
 tensów nieszczerze, *Cretenses semper mendaces,*
ad omne opus improbi. Wszystkie ákcye dla
 oká, nie dla obligacyi, wszystká Etyká, nie ná
 máxy-

Ecc. 25.

Rom. 1.

Tit. 1.

máxymách wiáry, tylko *in rationibus ſtatûs* u-
fundowána, zkąd pochodzi, iż podobni *ſta-
tiſtæ, plerumq. Atheiſtæ*. Spowiedáią ſię, lecz
bárdziej tylko grzechy powiedáią, wizytuia
Koſcioły, lecz bárdziej ſobie wizyty oddáią,
przyimuią Sákrámentá, dla innych przykłádu,
iáſkáwi, ſzczodrobliwi, wſzyſtko wſzyſtkim,
lecz ná owym *principium: ut videantur ab homi-
nibus*. Coż dálej *ex atheiſmo indirecto* wyni-
ka? Zrzodłem, reſt niezliczonych niecnót,
ſzczepem zbrodni; wláſnie iák Amerykáńskie
drzewo, z ktorego jedney gáłázki puſtynia wy-
raſta; *fructus atheiſmi ſoliti ſunt, omnium ſcelerũ
licentia*. Zártem u ciebie ſwiątobliwość! w kon-
tempcie pobożnoſć! Koſcielne ceremonie ko-
medyá, Kazániá, Modlitwy dworskich, állego-
ryi máterya, ſ niechow obiektem. Duſaſz bár-
dziej twoiey indusdryi, niź Boſkiey Prowiden-
cyi, polegáſz ná faworách ludzkich: nie ná
iáſce Boſkiey, więkſze ſtáranie máſz o fórtu-
nie niź o duſzy, o ſławie doczeſney niź o chwa-
le Boſkiey, żyieſz w zbytkách zwyczáiem be-
ſtyi, iákobyſ duſze nie miał nieſmiertelney,
mil-

K A Z A N I E I.

9

milżyć w oczach Heretyk, Zyd, niżeli Kátolik, lub Najswiętszy z Duchownych, pono-
sisz utrapienia, iákbyś o wieczney nie był upe-
wniony nagrodzie, ádorujesz BOGA pod Sá-
krámentálną kortyną, pobożnicy Dágoná Fi-
listynowie, Serápiim Egipcyanie. A któż fer-
vor Kátolicki w twym sercu wygásił? kto czuy-
ność pilną o zbáwieniu uspił? kto żywą wiá-
rę umorzył? kto prawdziwego Kátoliká w má-
lowánego przemienił, skryty Ateizm, który
się wkradł do serca twego, táienne o BO-
GU, o prawdziwey wierze złe rozumienie,
ktora jest *Santa & docta*, iák zeznał Odor In-
dyjski Monárchá. Záprawdę przyznać musisz,
iż *prima scelerum causa mortalibus aegris, naturam*
nescire Deorum.

Kwis-
kie wiek

Idźmy do dalszych ruin dusz naszych, *per*
comparationem do politycznych Monárchij.
Ieżeli według Sáwedry więcej upadło Krolestw
przez upadek Religii, niżeli przez nieprzyja-
cielski miecz, więcej miało oziębłość w wie-
rze, niżeli ogień spalił. *Plures Principes dis-*
sensionibus in Religione, quám armis perierunt;

B

ic-

ieżeli niezbożność Miáßtá Fortece popuſto-
szylá, ludne Xięſtwá w puſtynie odmieniá.

Horat.

*Dij multa neglecti dederunt Hesperia mala lu-
cluosa.* Jeżeli tym żáłoſnym peryodem życie
Kmity Orzechowski zákończył. *Certa sunt signa
Regni perituri, quandoquidem recessit á nobis Do-
minus.* Pewna zgubá Kroleſtwá, kiedy Bog

Orich
in vita
Kmitz
cap. 11.

od nas odſtąpił, czyli bárdziey my od niego
przez Ateizm, będąc *Ecclesiarum & Reipu-
blice prædatores, Fidei Catholice desertores, fal-
si Christiani, Iudeis, Turcis, Saracenis nequio-
res.* Co, Jozue ſwoim unieráiąc Izráelitom,
práwie teſtamentem przyobiecał. *Si dimiseri-*

Jos. 24.

tis Dominum, affliget vos atq; subvertet. Achá-
bowi w oczy, wymowił, pod czáſz głodu y ſcyſ-

3. Reg.
17.

ſyi Paleſtyński h. Eliaſz. *non ego turbavi Iſráel,
sed tu & Domus Patris tui, qui dereliquisti
mandata Domini.* Izydor S. ſwemu Kroleſtwu
konaiąc prorokował y wyprokował. *Si De-
um relinquet Hispania, relinquetur ab eo, &
manu Saracenorum evertetur.* Dopieroż w Kro-
leſtwie duszy, które włáſną krwią Chryſtus-
okupił *lavis, nos sanguine suo, & fecit Dea*

Apoc. 1.

noſtro Regnum, co zá dezolácyé, co zá puſty-
 nią robi Ateizm? oto tylko pomyſlił iákiſ
 niecnotá *Dixit inſipiens in corde ſuo, non eſt*
DEUS. Psalm 13. áż wſzyſtkie w nim áffekty
 poczyniły rebellią, wſzyſtkie potencye pod-
 dańſtwo BOGU wypowiedziały, rozum nay-
 wyżſzą prawdą wzgárdził, wolá niepoięta do-
 brocią ſobie omierziła, pámiéć o ſtáraniu y
 Boſkiey wigiláncyi zápomniála; *corrupti ſunt*
& abominabiles facti. Oto Phárao *Exod. 5.*
 że ciekawe poczał formowác kweſtye o BO-
 GU *Quis iſte Dominus, ut audiam vocem ejus?*
 ſtał ſię opoką do wyrozumienia nádprzyro-
 dzonego ſwiátła, do rekognicyi Boſkiey
 Wſzechmocnoſci *Induratum eſt cor Pharaonis,*
 ktorą nietylko w morze, lecz y w piekielną bez-
 dennoſć naywyżſzą zátopiła Spráwiedliwoſć.
 Duchownie lubo polityk nápiſał Lipſiuſz. *Gran-*
de & ut ita dicam malorum malum, cum homo
à ratione imò natura abit contemptor aut nega-
tor Numinis. Oſtátnia káżdey duſzy zgubá, nie
 powetowána ſzkodá, gdy uznánie B O G A
 utráciemy; dowćipnie y krotko Hermes,

Magnus morbus impietas. Wielka choroba Ateizm, bo nam zmyſły odbiera, że nic káry Boſkiey y zguby wieczney nie czuiemy. Wielka choroba, bo oczy do zápatrywánia ſię ná zgon życia zámyka, uſzy do ſłuchánia zbáwienney namowy zátyka, uſtá do chwaſy Páná BOGA drętwi. Wielka choroba, bo iák Ewángeliczny kádúk. *Math. 27.* raz w ogień požądliwości, drugi w przepáſć niecenot wrzuca. *Sæpe cadit in ignem & crebrò in aquam.* Wielka náoſtátek choroba, bo nas obumárłych czyni Kátolikow. *Qui Chriſtiani opus non Chriſtianè agit, Chriſtianus non eſt.*

Salvian⁹

Krew tedy JEZUSOWA wylana w Ogroycu, nie czyni inwektywy przeciw pierwſzemu Ateizmowi, boby takiego Africkim názwać potrzebá monſtrem, gdyby miał być podobnym záſlepiony głupſtwem, *Monſtroſum eſt dari, qui dicat in corde ſuo, non eſt DEUS,* álbo by ták ſię podobnemu niezbożnikowi zadziwić, iák ná ſwym Synodzie Auguſtyn Święty. *Quid hic facit Atheus Diagoras, quò eſſe DEUM negavit?* A pomieſciſz ſię to komu w głowie, żeby

Joannes
Chryſo-
ſtomus
à S. Pau-
lo Sebe-
larum
Piarum.

żeby w tym Królestwie miał się znáydować A-
 teusz; gdzie żadnego gniazdá y same herezye
 nie ználázły? *Polonia sola monstra non parit, nul-
 la inde heresis, nullum Schisma.* Nie dowodzi
 nam Istności Boskiey, bo wszystek świat Ora-
 torem iest, y dowodem; *Quot sidera, tot linguae
 ac praecones Numinis.* Obroćmy oko ná morzá,
 árgumentem są niezmierzoney Páná BOGA
 Wszechmocności, wpátrzymy się w Niebo, le-
 dwo nie wymowi, co iest BOG y iego niedo-
 śćigła Mądrość, wnidźmy w nas sameych, áboż
 strukturá tey mizerney lepianki, rezydencya
 podobney samemu BOGU duszy w glinie ie-
 dney, nie uczy, iż w BOGU żyjemy y nim
 tchniemy. *Omnia vel magna vel minima suum
 Opificem esse testantur.* Nie inszym árgumen-
 tem Job konwinkował Ateusza. *Interroga ju-
 menta, & docebunt te, volatilia caeli, & indica-
 bunt tibi, loquere terrae, & respondebit, quod
 omnia haec manus Domini fecerit.* Spytay się
 bezbożny Ateuszu bestyi, rozumu cię y bez-
 rozumne náuczają, iż BOG *implet omne animal
 benedictione,* posłuchay ptástwá, á zgodnym wy-
 Bz. śpie-

Ossolin:
 in orat.
 ad sum.
 Pont.
 S. Aug.

S. Aug.

Joannes
 Chryso-
 stomus.
 S. Paulo
 Job 12.

14 Ná Páſſyách Poſlnych.

ſpiewywać będą głóſem *dat eſcam pullis corvo-*
rum, záwoła ziemiá, ktora cię wielki ciężar
 ſwoy dźwiga. *Considerate lilia agri, neq̃ ſerūt,*
neq̃ nent, & pater cœleſtis providet illis. Indi-
rectus tylko *Atheiſmus* ieſt obiektem głóſu krwi
 Chryſtuſowey, ktory w puſtynią wiele duſz Ká-
 tolickich obraca. *Desertum peccator eſt, quia in*
eo non eſt Spiritus S., nec gratia, nec virtutes.
 Wotuie, áżebyſmy ten láś niecnot w ſercu ná-
 ſzym wykorzenili, życzy áżeby tá puſtynia zá-
 kwitła cnotámi prawdziwemi, po dźdzu krwá-
 wym. *Exaltabitur ſolitudo & florebit quaſi*
lilium. Prágne, áżeby te puſte polá, złotym
 ſwiątobliwoſci zбоgáciły ſię żniwem. *Campi*
replebuntur ubertate. Pſal. 64.

Ktoremi záś árgumentámi krew JEZUSO-
 WA peroruie? z ſłow Ewángeliſty doyſć mo-
 żemy. *Factus eſt ſudor ejus ſicut gutta ſanguinis*
decurrentis in terram. Alboż to nie *flumen E-*
loquentiæ, obfity pot iák z morzá z ciáła Chry-
 ſtuſowego wypływáiący, y oſchła ziemię duſz
 náſzych ſkrapiáiący, áboż nie *floride* mowi,
 kiedy ile kropel, tyle róź liczy Ludwiná Świę-
 ta,

ta, áboż nieśámemi p'áwie perlámi? kiedy ten deszcz ná suchą wylewa ziemię, *tanquam imbres mittet eloquia sapientiae*. Y owszem pioruny to są ná zburzenie niezbożności, *procedebant fulgura & voces*, miny, ná wysádenie z serca wszelkich hipokryzyi, pseudopolicyi, obłudney świątobliwości, *sudor ejus sicut globi sanguinis* czyta pomienione słowá *Frenus*. Właśnie ten głos *Apoc. 1*: Słyszał Jan S. *vox tanquam aquarum multarum* y Prorok obserwował, *elevaverunt flumina vocem suam* gdyż z Najswiętszego Ciála JEUSOWEGO w ogrodzie Getsemáńskim, właśnie iák z Oceanu obfity się pot wylał, *omnia totis membra fluunt venis, totum est pro vulnere corpus*, otwo-
rzyły się kátarákty Niebá Mistycznego *catara*. *Gen. 7*.
clae Caeli apertae sunt, áżebyy zátopiły Ateizm w nas pánujący. *Abyssus abyssum invocavit in voce cataractarum*, wypłynęły obszerne rzeki z rozkosznego Ráiu, áżebyśmy niemi ná ląd poznánia dobroći Boskiej wypłynęli, iuż nie oczymá ále wszystkim sobą płacze nád nieuwagą ludzką, *non solis oculis, sed omnibus membris*

Ecclesi.
23.

Psal. 92.

Drex.

Gen. 7.

Psal. 41.

S. Bern.

flevit

Idem.

Drexel.

Gen. 6.

S. Bernardus.

fleviffe videtur Chriftus. Coż z tey przepaści za
 głos obija się o uszy nasze *abyffus misericor-*
diæ, abyffum miseriae invocat; co rzeki pe-
 roruią; *flumen gratia, Christi sudor lethalis?*
 nie co inszego, tylko co pomieniony odemnie
 Kánclerz Chrystusow slyżał. *Ego sum Alpha*
& Omega, primus & ultimus. Wszyscy iesteśmy
 iák litery w oczách Boskich, insze *vocales* sła-
 wą, honorem, insze *mutæ* w ábjekcyi y kon-
 tempcie zostaiąc. Te litery BOG kiedy chce
 máże. *Deleko hominem quem creavi,* Mamy
 tedy wiedzieć, iż *Alpha* nasze iest BOG, od
 niego cały álfabet lukcessow pochodzi, on iest
 życia, szczęścia, fortun, honorow dawcą,
 do niego iáko *ad ultimum finem* wszystkiemi
 ákcyami zmierzać powinniśmy, pámietać, iż
 z tych tálentow ráchunek Sędziemu dáć po-
 trzebá. *Ego sum Alpha & Omega, primus &*
ultimus. Y táć rácyá powinnáby zbić Ateizm,
 bo iest według Tomaszá S. y przeciwno zu-
 pełnym Ateistom Dawidowym przeciw Go-
 liatom kámieniem. *Hoc est, quod devotionem*
nostrā blandiūs allicit, & afficit veheementiūs. Lecż
 in-

K A Z A N I E I. 17

Inszezy ieszczę dochodzę z sámych słow Chry-
 sturowych *Pater, si possibile, transeat á me calix.*
 O! wielki árgument, osobliwie do wzbudze-
 nia ospálych dusz. Uznaway tylko, że BOG
 z dobroci swoiey iák Oćiec piástuie cię ná łó-
 nie Opátrznosci, choć tak wiele rázy podno-
 sísz rękę przeciw niemu, *ego quasi nutritius E.* or. 11.
phraim portabam eos, iż iáko Oćiec kocháią-
 cy zápisal áci dziedzictwem swoje Krolestwo
Regeneravit nos in hereditē incorruptibilē, iż od 1. Petr. 1.
 niego masz iák życie, tak życia konserwacyą,
 bo w káždy moment może cię zgubić. *Time-* Luc. 1.
te eum, qui postquam occiderit, habet potestatem
mittere in gebennam. Iż choć substancyą
 łask tak wiele rázy utráćisz przez rozpusty, by-
 leś tylko záwołał, *Pater peccavi in Caelum & co-*
ram te, przyimuie cię do dawnych respektow,
 przyznáie zá prawdziwego Syná. A iákże iák
 niewolnik bédziesz mu służył, iákże szczerze
 z Dobrodzieiem, ktory cię szczerze kocha,
 postępować nie bédziesz, *si ego sum Pater,* Malach
ubi est honor meus? iákże kiedy po Oyco-
 wsku z tobą postępuje, z owym niemym ná śle-

pe potencie, y iego dobroć obrazájące nie zawa-
 wołaſz? *Pater eſt, ne feri.* Mowi ieſzcze iuż
 prawie konáiąc w ogrodzie Getſemáńskim Chry-
 ſtus. *Non mea ſed tua voluntas fiat.* Obroc-
 my ten głoſ do náſzego niedbáłſtwá, o zbáwie-
 nie, o wieczność. *Hæc vox omnes Conſeſſores*
accendit, omnes Martyres coronavit; mowi S.
 Leo. Ten głoſ wſzytkim wiernym ieſt inſtru-
 kcyą, wſzytkich Wyznawcow do miłoſci Bo-
 ſkiey zápalil, Męczennikow ukoronował; kto-
 rych męczeńſtwá, utrapienia, mortyfikácyę,
 okrucieńſtwá nád ſobą ſámemi, uczą nas iák
 BOGU ſłużyć, iákie mieć ſtáranie o duſzę. Iá-
 ko tedy głoſ krwáwego potu Chryſtuſowego
 wſzytkich wiernych utwierdził, do ſwiątobli-
 woſci ánimował, ták nam dowodzi, iż począ-
 tek w ſercách náſzych niezbożnoſci, że bez re-
 zygńacyi ná wolą Boſką żyjemy. Niech bę-
 dzie káżdego duſzá Miáſtem woli Boſkiey,
 166. *voluntas mea vocaberis;* á mieyſcá w niey nie
 będzie miał Ateizm, noſmy owe Imiona S.
 Biſkupá, *quod vult DEUS,* á Kátolickiego imię-
 nia eſtymowác ſię náuczemy, cáluymy rękę Pá-
 ná.

ná BOGA w áfflikcyách, nieszczęściach, perse-
kucyách, *non mea sed tua voluntas fiat*. Przypá-
truymy się, iż táż ręká wszystkie nam do zbá-
wienia dysponuie śrzodki, *omnia disponit swa-
viter, vult omnes salvos fieri*, á nieomylnie z Io-
zefem Kálásáncyuszem Zakonu nášzego Fun-
datorem, bez bráku czy to szczęście, czy nie-
szczęście, czyli áfflikcye, czyli dezolácye oso-
bliwemi dárami Boskiemi nazywác będziemy.
*Non minus est donum Dei aegritudo, quàm sa-
nitas corporis.*

Ieden ieszcze Argument ná konwikcyą A-
teismi *indirecti* obserwuie wgłosie krwáwego
potu Chrystusowego Sylweirá. *Præcipue in-
juriam ex tot tantisq; peccatis illatam dolebat.*
Uwagá niewdzięczności nášzych, rozpámie-
tywanie kontemptow, przez hipokryzyą, przez
zmyślone życie Chrześciáńskie, uczynionych,
prásą było do wycisnienia potu, *flevit & con-
tristatus est propter me Gaudium meum. Manalis*
lapis, iaki się znáydował w Rzymie, który ták
obfity deszcz wzbudził. Tá uwagá y kázde-
go serce ma przeniknąć, żeby nie był przez o-

Dan. 11.

Sylv.

błudne życie *ara ignoto Deo*, żeby powierzchu tylko nie wydawał cnoty Chrześciańskiej, we wnątrz będąc Ateuszem, *intrinsecus luteus, forinsecus areus*. Ten frukt ma przynieść deszcz krwawy, áżebyśmy nie byli Sodomskimi iábłkami, co do oká kolor światobliwości reprezentuiąc, á w sercu popioł pogrzebioney wiary Kátolickiey, *qualibet sanguinis gutta, nos invaloris sui cognitionem ducit*. Wspomina Plutarchus, iż máiąc Argowie z Lácedemonczykami wojnę ná Tyreyskim polu, kiedy tak krwawa była bitwá, iż z obu stron woyská trupem upádły, oprócz dwu Argow Argenorá y Chromiuszá, ktorzy o tey klęsce swoiey Rzeczypośpolitey relacyą uczynili, Orchíades Lácedemonczyk bliski śmierci, wydobywszy się z między trupow, y wystawiwszy ná plácu woennym *trophæū*, krwią swoią nápiśał: *Lacedemonij de Argivis*. Chrystus JEZUS Zbawiciel nasz iuż konáiąc w Ogroycu dla reprezentacyi ciężkiey Męki, krwawym potem swoim, piśze ná sercu każdego nie inšzy chárakter, tylko iáko náucza Drexeliusz: *sic DEUS dilexit mundum*. Tábo-

bowiem naywiększa pobudkâ niezbożnego ma
 bydź sercâ, ten kordyał ná wzbudzenie wle-
 tãrgu świętokrádzkich spowiedzi, zápamiętã-
 go życia zołtãiącey duszy, pãmiętãc iák wiel-
 ki koszt łóżył BOG dla okupu y odkupu na-
 rodu ludzkiego. Nie skárby, nie drogie kã-
 mienie, nie prowincye spendował, lecz
 duszę własnã, y krew swoię. *Vis scire, quan-
 tum sit pretium animæ, redempturus eam Uni-
 genitus, non mundum, non terram, non mare,
 sed suum pretiosum dedit sanguinem* náucza Chry-
 zostom S. To zãwsze ma bydź ná kãżdego
 pãmięci wypisano krwãwym potem JEZUSO-
 wym, co iákó *Egesippus* Apostolski Uczeń świad-
 czy, ná skropionego tymże potem drzewã li-
 ściãch czytãno: *O! mors, quam amara memo-
 ria tua.* Rozwãżãc tylko konãnie JEZUSO-
 WE w Getsemãńskim ogrodzie, *Factus in a-* Luc. 22.
gonia prolixius orabat, á nie obumrze w nas
 prawdziwa wiãrã; przypominać, iż *flos campi*
 Chrystus wszystko siã stał krwãwnikiem, *sangui-
 neæ manabant tanquam de vulnere gutte,* á zã-
 kwitnie *vineæ Domini electa*; miãrkowãc

neic.3 *Arbor vite* nákształt wspomnionego u Wirgiliu-
 szá drzewá, krwią płynęło, á zwiędłe cnoty w o-
 grodzie Oblubienicy Chrystusowey. *Hortus cōclu-
 sus amica mea* rozzielenieią. Tym árgumentem
 czyli reflexyą zkonwinkowány Augustyn S.
 záowołał: *Qui te Domine non amat, quia eum
 creasti, dignus inferno, qui te non amat, quia e-
 um redemisti, dignus mille infernis.* Tá rácyá
 naywálnieysza ma bydz do eliminácyi *ateizmu*
 z Krolestwá duszy nászey, ná któreý tákze zá-
 kłada Epilog głos krwi Chrystusowey w Ogroy-
 cu wylaney.

Hebr.4. Coz mowicie wszystkie *tres Ordines* duszy
 moiey, ná głos strážliwy. *Sermo DEI penetra-
 bilior omni gladio*, zezwaláćiesz ná wygnánie
 wielkiego krymínálisty *ateizmu*, maćież się do
 prawdziwey rekognicyi P. BOGA, do niezmy-
 sloney świątobliwości? przyznáććiesz temu
 glosowi, że w was dobroć P. BOGA wmawia.
 Drexel. *Sanguis Divine, vox tua, Christi in nos bene-
 ficium monstrat, Dei in homines amorem immē-
 sum testatur.* O przyznánie proszę, uznáway-

cie Stworcę wászego, bo was ma w ręku. *Intelligite hæc, qui obliviscimini DEUM, ne quando rapiat, & non sit, qui eripiat.* Náucza Augustyn S: iż krew JEZUSOWA iest lekárstwem ná ślepe oczy. *Christus de sanguine suo collyrium fecit.* Wesze rozumie owę chustkę, którą pot krwawy otárl JEZUS, ná niey obraz twarzy swojej wyrażáiąc, á przetrzyi oczy, áżebyś się dobrze wpátrzył w Godność P. BOGA twego, w Prowidencyą, Wszechmocność, y insze átributá, áżebyś się przypátrzył twoiey nikczemności, obligácyi Chrześciáńskiej. Przetrzyi ślepa woli źrzenice, á poyźrzyi ná Dobroć Boską, w ktorey znaydziesz wszystko ukontentowanie. Bierście y wymyślności moie tę krew ná obmyćie wásze, áżeby wam byłą *signum fœderis*, żebyście práwu Boskiemu rebellij nie czyniły, żebyście się krwią szczerzey, nizeli obligowali się niegdyś Kátylinie iego konfidenći, podpisały, żadney rebellii nie czynić. Niech práwá wásze zmáże pot nieofzacowany, żeby nigdy nie słyhać było w tym Krolestwie konfederácyi. *Sentio aliam legem in membris meis,*

Psal. 49.

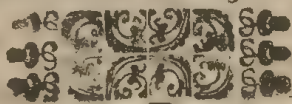
Salut.

con-

contrariam legi Christi. Przeßtało choćiaż Zy-
doßtwo káleczyć Ukrzyżowánego JEZUSA O-
brázu, kiedy do nich, iáko ñwiadczy *Joannes*
Gans przemowił. *Cur me tam impiè tractatis, an*
nescitis me DEUM vestrum esse! To do nas
mowi krwią w Ogroycu zlány JEZUS, to do
káðdego niezbożnego y w táienym *Ateizmie*
trwáiącego, czemu mié tak niezbożnie trá-
ktujesz przy ñwiétokrádkich *Kommuniách*,
Spowiedziách, przy zmyßlonych modlitwách,
przy ákcyách ná pozor tylko Chrzeßciáńskich:
á niewiesz, zem ia BOG twoy? ktoż nie prze-
ßtanie powtornie go krzyżować ñwoim átei-
smem? kto nie obrzydzi tak sproßnego życia.
Ribadi- Heroiny owe, o których mamy w życiu Błáże-
neira, iá S.przemywßy oczy, y obmywßy twarzy, krwią
wßpomnionego Męczenniká, ná duszách ode-
brały ñwiatło w ciemnoßciách pogáñßtwá zo-
ßtáiące, iż bálwány faßzywych Bogów w oczách
zgromáðzonego ludu, y ñámego Tyráná poto-
piły. Wiele u nas, wiele w Kroleßtwie duszy
Chryßtusowey náßtawiał bálwánów *Ateizm*, nie-
wßtydliwych Wener, zdráðliwych *Mercuryu-*
szow,

frow, zawiętych furyi, iakomych Plutufow;
 obmyimysz krwawym potem JEZUSOWYM
 zkału grzechowego dusze nasze, á te posągi
 wełzách pokutnych zátopymy. Lub postąp-
 my po głosie Krwi JEZUSOWEY, sposobem,
 iák postąpił po głosie Anielskim *Judicum 6to.*
Gedeon, wszystkie Ołtarze Baála zruynował,
 státuy porušíł, á BOGU prawdziwemu Ołtarz
 wystáwił nazwany *Domini pax*; wyznaymy ie-
 go naywyższą Zwierzchność, Dobroć, Opá-
 trzność, Włzechmocność, przez ákt wiáry,
 áffektem Prorokow, Apostołów, Męczennikow
 y wszystkich prawowiernych, po długich rébel-
 liách pokoy stánowiąc, á formuiąc po pier-
 wszym *votum* wołájącey krwi JEZUSOWEY
 ná wieczną obserwę konstytucyá, onę *in*
archivo pámieći zápiszmy. *Ecce nos veni-*
mus ad te, tu enim es Dominus DE-
US noster, verè mendaces erant colles,
et multitudo montium, verè cum
Domino DEO nostro salus.

Jer. 3.



K A Z A N I E II.

Vox sangvinis clamat de terra, Gen. 4.

Głos krwi woła z ziemi. z Roz. 4. Xięgi Rodzaju.

Vox Domini intercidentis flammam ignis, Psalm. 28.

Głos Pana gaszącego płomień ognia. Pl. 28.



Ie ustaie krew Chrystusa wołać y woływać; excessów z krolestwa duszy naszej, nie uitaawaymyż y my pilnego na głos nadstawiać uchą. *Audite hac & attendite popule meus dicit Deus vester.* Pod czas pierwszej Passyi; czynila inwektywę na *Ateizm*, czyli bezbożność, na zanie dbanie, zbawienia, na świętokradzkie używanie Sakramentow, na hipokryzye y postępowanie Machiawelskie w materjach Kátolickiey religij; á iákiż skutek, iáka poprawá naszą, ustanowiliśmysz przeciw szkarádnemu excessowi Konstytucyą, ázeby z całą kolligacyą

zá gránicę Chrystusowey Monárchij był wygnány, ieszczesz się zawiiaią subtelne y skryte w fercách niedowiárstwá, dylácy popráwy, zákámieniałość, w złym zaciętość, nieuwagá ná wieczność, sądy Boskie, niepámieć ná tak wiele przykádow, dowodow życia Chrześciáńskiego w Męczennikách, Wyznawcách. Niech się znáyduią, lecz nieomylná czeka duszy zgubá, ktorey krwáwy pot JEZUSOW nie zmiękczył. *Vae misero cordi, quod tali & tanto sudore non madescit perfusum*, przestrzega Bernard S. Rozumiem iednák iż po głoście JEZUSOWYM, ow właśnie nástąpił skutek w káżdego fercu, iáki w woysku Boleśláwá śmiálego poiego heroiczney do bitwy ádhortácy, gdzie wszystko záoło Rycerstwo: *Duc nos quò vis, impigre sequemur, imperata facituri*. Wszystko co perswáduiesz Nayiáśnieyszy Pánie bez odwłoki y prokrástynácyi wypełniemy; lub iák Agryppy perswázya, pospolstwá rebellią przeciw Senatowi zgásiła. *Facundi viri autoritate, plebs ab armis revocata*. Ták tu rebellie znáydujące się, BOGU, rozumowi, sumnieniu

Cromerus.

Valer. Max.

przygásiła krew JEZUSOWA w Ogroycu wy-
lana, przytłumił pożar iey głos, ſercá przeni-
kaiący. Nie doſyc iednak żeśmy iedney zabię-
gli ruinie, żeśmy iák infamiſá *Atbeismum indi-
rectum*, za granice Monárchij duſzy wyrugo-
wali; potrzebá kolligatow, faworytow iego wy-
pchnąć, y iáko bannitow wywołać. A któż ieſt,
kto ma ściſłą z *Atsizmem* przyiaźń ? przeciw
komu ieſzcze bierze głos krew JEZUSOWA
vox ſanguinis clamat. Odpowiada ukorono-
wany Prorok, *vox Domini intercidentis flam-
mam ignis*; głos Pána gaſzącego płomień o-
gniá; któryż to płomień ieſt, który ogień ? ná-
ucza *Leblank*, iż zbytek, roſkoſz *ignes ſunt vo-
luptates, luxus*. Ten ogień w popioł przyby-
tki Duchá Przenayſwiętſzego obraca, ten
płomień męczarnią, cnot y ſercá ludzkiego,
crucior in hac flamma, ten ogień iák odchláń
iáka, dáry Duchá Przenayſwiętſzego, skutki ie-
go, zaſługi pożera. *Ignis devorabit ſpecioſa
deferti*. Wielećby nam w prawdzie láncuchy,
policzki, plwoćiny, wyſmiania JEZUSA po
Dworách Páńskich wyperſwadować mogły, bo

Iogł. 8.

we-

według Patryárchy Weneckiego y te máią swo-
 ie perorę. *Probra, contumelia, blasphemie, spu-*
ta, alape, omnia hæc habent voces amoris. Mo-
 głyby policzki JEZUSOWE. odwieść od kálu-
 mnii, detrákcyi, mogłyby plwoćiny od flow lu-
 bieźnych, mogłyby zafsonione oczy odwrócić
 nasze od zgorzenia, skrepowane ręce uiąć za
 serce, áżebyśmy z więzow grzechowych duszę
 wywikłali y one przez żal szczery rozerwali,
solve vincula colli tui Filia Sion; lecz sześcio-
 rákie tylko krwi Chrystusowey wylania obser-
 wuje Bernard S., które są głosem do serca na-
 szego, *vox sanguinis ejus effusio.* Więc dnia
 dzisiejszego bierze wylana przy kolumnie głos
 przeciw zbyrkowi y rokoszom ciała, *vox Do-*
mini intercidentis flammam ignis. Wspomina
 Bielski, iż w Połocku, kiedy ieszcze był w po-
 gánstwie, znáydował się dzwón názwany *Cõ-*
siliy, który do rady w wielkich trudnościach
 Konsiliarzow czyli Senatorow zwoływał. Z ká-
 towány przy kolumnie P. JEZUS, wszystkie
 Stany dusze do rady zbáwiennej wokuie. *Mis-*
sa est vox omnibus filijs transmigrationis, ut con-

Lauren-
 tins.
 Justini-
 anus.

1. Eßdr.
10.Rupert.
cap. 13.

1. Reg. 3

Salust.

gregarentur, wszystkie rány iego głoßniey niżejli dzwon zwołuią nas, áżebyßmy pod czás dni zbáwiennych rádzili o sobie. *Singulae plagæ & percussiones grandem habuerunt vocem.* Słuchaymyż rády krwi Chyßtufowey, niech iey głoß brzmi w uszach náßzych. *Ecce ego verbum facio in Isráel, quod quicumq; audierit, tinnient ambæ aures ejus.*

Nizeli wołáiącey krwi Chyßtufowey Słucháć záczniemy, ruiny ktore zbytek w kroleßtwie duszy spráwuie ná pilná uwagę weźmy. Co do Páñstw ziemskich, nápadam ná zdánie Cenzo-
rá obyczáíow Rzymßkich Kátoná, ktory mówi: *Avaritia & luxuria sunt duæ pestes, omnia magna Imperia evertentes.* Kto uboży naybogátße Metropolie, kto z Miast ludźi wygánia, kto naychwalebnieyße Fámilie gubi y niszczy, nie kto inszy tylko *luxu populator opus.* Po nim w Miástách, w Domách nayznáczneyßzych, właßnie iák po morowym powietrzu. Sodomý, Gomory, Bábilonii z popiołów y obálin nie dobywam, ktore roskosz w perzynę obrociłá, dawnego świata do świeżey nie przy-

wodzę pamięci, który nie tak generalny potop,
 iak zbytek y lubieżność, zátopiła. *Omnis ca-* Gen.
ro corruperat viam suam. Doznála tego Pol-
 ská za Bolesławow śmiałych, Miecyławow le-
 niwych, sprobował Witelliusz, sam Alexánder
 wielki, ktorego wielkość sławy, zmniejszyły de-
 licye *Alexander in adeundis periculis constanti-* Curtius
am, & alia ingentia bona luxu sedavit. A nie-
 miáiąc pisma Bożego, Báltázár Krol życie
 y koronę utrácił dla zbytku; Ewánjeliczny bo-
 gacz duszę y fortunę. Przypátrzymy się do te-
 go figurom Krolestw Monárchii; u Jeremiaszá
 przez kwiát *cap. 48.* wyraża się Krolestwo. *Da-*
te florem Moab, & Civitates ejus deserte erunt,
 bo czyta Cháldeyczyk *date coronam.* U Dánie-
 lá przez státuę, u Ezechiela przez cztery ko-
 lá. *Aspectus rotarum, quasi visio maris, cap. 4.*
 Ktoż wdzięczne kwiáty lub kwitniące fortuny,
 korony suszy, iezeli nie upał rokoszy y nie-
 powściągliwości; kto kosztowne státuy ná proch
 kruszy y z ziemią równa, iezeli nie kámyczek
 máły zbytek, ktorego zaskrapuś nic nie
 mamy, gdzie naybárdzicy łamią się te koła,
 ieze-

Juvén.

Justin.

Tacit.

For-
sner.

ieżeli nie w kloákách wszeteczeństwá y rozpust
 niepohámowanych. Nie trzebá Tátárskiey Or-
 dy, Tureckiey száble ná zgubienie Krolestwá,
 niepomiárkowanie w stroiách, tráktámentách,
 ássystencyách, więcey záfzkodzi niż naywiększy
 nieprzyjaćiel. *Savior armis luxuria.* Dla
 czego Cyrus ná utrzymanie záwoiowanych
 Państw inszego nie záżywał orezá, oprócz de-
 licyi. *Lydis arma ademit & lenocinia exercere
 jussit.* Agricola tákże, ážoby do rebellyi dro-
 gę zágroził, podbitey pod władzą Rzymską
 Brytánnij, nie więzienia, ále áusterye otworzył,
 nie láncuchy kuć kázał, ále wszystkich bez ká-
 ry ná swą wolą puszczá, y przez wolność w nie-
 wolą wziął. *Hoc apud imperitos humanitas vo-
 cabatur, cum pars servitutis esset.* Biorąc zász ná
 uwagę pártýkulárne okoliczności, zbytek ro-
 zum konsiliarzom, odwagę Rycerstwu, miłość
 Oyczyzny ieý Synom odbiera. *Rerum insana
 dulcedine, ubi semel inescatur populus, nec Rei-
 publicæ curâ, nec militaris decoris gloriâ tangi so-
 let,* przyznáie ieden z Politykow. A náš Hi-
 storyk o Woysku pod Kijowem roskosz zwo-
 iowá-

zwoiowanym mowi. *Ibi robur nostrorum militum illecebris, ut olim Pœnorum ad Capuam, elanguit.* Znalazł pod Kijowem Kápuę Polski żołnierz, gdzie przez zbytek cnotę y odwagę zgubił. Więcey Kochoński *clim. 2.* o zbytku mowi, kiedy go odchłania zbiorow, fortun, máiętności nazywa *Culina fertilissimi Regni gurges, dum plus jam in cocos mercedis, quam in milites stipendij, impenditur.* Zamknął w swym zdaniu nayznaczniejsze ruiny Sáluſtyusz. *Postquam divitiæ honori esse caperunt, hebescere virtus, innocentia pro malevolentia duci cepit.* Skoro począł w Rzymie zbytek gorować, tak zaráz káwalerska odwagá, praw obserwancya, antecessorow náśladowanie, znacznie poczęło upadąć, tak występki cnotami pokrzywane, piianstwo ludzkością, niewstydy polityką, oszukanie industria, zdzierstwo providencyą. *Opes* Florus.

atq; divitiæ afflixere sæculi mores, mersamq; virtus quasi sentinam Romanam Rempublicam, pessumdedere. Zkąd iuż każdy brąc miarę może, co za szkodę w dobrách Duchownych rokosz czyni, kiedy Monarchie do ostatnich przypro-

wádza upadkow. Lecz niech będą y támtę ká-
 zdemu iáwne. Lekce wáżemy ſrzedki do zbá-
 wienia od BOGA podáne, lgniemy iák ná lep do
 heretyckich ſentencyi, ſądziemy o táiemnicách
 wiáry, według zmyſłu y náaturalnych rácyi, ktoż
 nam rozum odbiera, kto w złym zákámieniá-
 łość czyni, ieżeli nie woſkowe ſerce, upałami
 Nazers. wſzeteczeńſtw zmiękczone? *Connectuntur quo-*
dam paſſo carnis mollicies & cordis durities. Cu-
 kruycie Niebo iák chcecie Káznodzieie, zále-
 caycie umartwienia, przypominaycie ſádowno-
 ſkich ſurowość kárnáliſtom, ſołą w oku ieſte-
 ſcie, do pniá mowicie, gdyż w delikátnych, *car-*
 3. Bern. *nis concupiſcentia verbum Dei ſuffocat*, bo po
 Máchometáńſku żyjący, táiemnic wiáry ſą ſkry-
 ci nieprzyiaciele, *delicijs dediti, crucis ſunt ho-*
 Idem. *ſtes, & Chriſto inſenſi.* Wſzeteczniká áni *ra-*
tiones aeternæ, áni poczciwość, áni przykład, áni
 reſpekt ná Fámiliá, zgorſzenie, zgubę wieczną,
 do popráwy zkonwinkuie. *Impius cum in pro-*
 Prov. 13. *fundum venerit, contemnit.* Wſzytkiemi áffektá-
 mi do ciáſá iák Prometeusz do Kaukáz przyko-
 wány, w niewoli zmyſłow żyie. *Ratio voluptati-*
buz

bus inescata ex Regina fit subdita, ex cive exul. Y owfzem sam się kaukázem stąie, serce máiąc do spraw zbawiennych prawie żelázne, iák o Ewángelicznym delikaćie złotoustny nápisaf Doktor. *Blandis epulis, delicatis vestibus, ferrea nutriebat viscera.* Wspomnęž bluźnier- stwá, zwády, zaboystwá, krwi wylania, BO- GA y sumnienia odstąpienie, przy tráktámen- tách, deboszách wászych? dosyć námienić o tráktámenćie y zbytku Izráelitow. *Exod. 32. Se- dit populus manducare, & bibere.* Což zá wety do stólu przyniešiono *surrexerunt ludere, à Ce- lada* czyta *vexare, pugnare, idola colore.* Do- piero wino, wnet własná krew rozlewáią; dopiero potráwy iedzą, iužci y siebie sámych gryżą; ledwo na stół Bacchus, aż moi biešią- dnicy o prawdziwym zápomnieli BOGU. *Cæ- perunt ludere, cæperunt idola colere.* Nie wyliczam dálšzych dezolácyi, ktore w krolestwie duszy zbytek, roszkofs spráwuie. Doználiście Dálili, Sámsonowie, ktorych ná bezrozumnych pogo- liłá, ošlepiłá y w niewolá Filistyńczykom, kto- rzy się tłumáczą *ruina potûs, ruina duplex,* to jest

ciału y ſwiátu poddała, ſprobowaliſcie Iáche-
 li Syſárowie, która wám wbiwszy w głowę gwozdź
 wſzeteicznych imáginacyi, doczeſne y wieczne
 życie odebrała, ſkoſztowaliſcie Ionatowie zmie-
 ſzanego z truciźną kánaru, nápatrzyliſcie ſię
 ſwey nędzy, Teotymowie, którym wzrok mo-
 mentálne roſkoſz odebrała. *Valé amicum lu-*
men, zkałaliſcie ſukienkę niewinności w błó-
 cie márnotrawni Synowie, zakończyliſcie mą-
 dre życie głupſtweſm, Sálomonowie. *Obijt inſa-*
nus ſapiens, Hebræorum decus, & dedecus.

Więc kto rozumem ſię rządzi, dáleko niech
 miia duſz Scyllę. *Si ſapitis, hanc ſcyllam fugite*, á
 kogo w pętá uwikłała, niech ſię chwyta kolu-
 mny JEZUSA ubiczowanego. *Alligemus ad*
columnam Chriſti omnem carnis petulantiam rá-
 dzi Aſcetá. Obroćcie wſzeteiczne oczy iná-
 moráci, ſępy 7 ſcierwu pátrzące, oto Pelikán
 krew włáſną dla obmycia káłu lubieżności wy-
 lewa, oto trágiczná ſcenę ná ſádowney ſali, czy-
 li pod przegierzem wypráwuje Piłat. *Hor-*
rendum ſpectaculum, cum á ſerviſ peccati, vindex
libertatis conciditur. Godnieyſzą oczu, płáczu

S. Chry-
 ſoſtom.

y wzdychania, niż owę, o ktorej *Valer Max:* wspomina. O! *ſpectaculum, Fabius victor verberibus lacerandus exponitur.* Proszę, do Iordonu krwi Chryſtuſowey, kto trądem cielesności zarażony, do Ierozolimskiej sadzawki, kogo zaślepiała roſkoſz, daję zwierciadło wam, co ſię w ſtroiach, małowidłach, grzecznościach z złą intencją kochać. *Feciſti JESU de corpore tuo, ſpeculum animæ meæ.* Przypatrzcie ſię wáſzey ſzpetności, przyſtapcie zakámieniałe ſercá do węgielnego kámienia, żeláznemi dyscyplinami okrzeſanego, áboż was zmiękczy, áboż nieporządne záleie ogień. *JESUS lapis Angularis, dum percutitur, ſitim noſtrarum miſeriarũ extingvit.* Skuteczniejszy tu iedná kroplá, niż owá poſoká Senonow, która Camillus zápalonego Rzymu pożary ogniowe zgásił. *Camillus omnia incendiõrum veſtigia, ſanguinis inundatione dele- vit.* Pożytecznieyſza, niż owá krew, która Ierozolimie w pogorzeli ieżiorem była. Zgási w pijanicách prágnienie, w lubieżnych pożądliwość, upał ſproſnych imáginacyi, pożar żądz rozumowi przeciwnych, á guſtu nábawi do po-

Drugo.
Offenſ.

Silveira.

Florus.

Flav: Ioseph de bello judaico.

Ex vicio
Patrum
noſtra
Religio-
nis.

Hebr. 4.

Ecl. 11

ſtow y ciáſlá mortyfikácii, prędzey niż od Pœé-
tow opiſane ſzrodło. *Clyterio quicunq; ſitim
de fonte levârit, vina fugit gaudetq; meris, abſte-
mius undis.* Przeciſniy ſię tylko przez okru-
tnych kátow zbytku, zbliż ſię do kolumny ro-
ſkoſzy, kámieniem będzieſz, kiedy tu niepo-
miárkowaniu nie nápiſzeſz *non plus ultra*, kie-
dy ná głoſ krwi JEZUSOWEY uſzu nie nákło-
niſz z kámiennym Wielebnego Bedy Audyto-
rem. Iednym głoſem czyli wſpomnieniem Jmie-
nia MARYI *Petrus a Cruce* Zakonnik náſz, le-
cący ná ſiebie z fabryki kámién iuż nád głowá
zkruszył, á cóż nie dokażá tyle głoſow, ile kro-
pel JEZUSOWYCH? *Apocal. 4.* wychodzą
z Tronu Boſkiego pioruny, błyskawice, głoſy.
De throno procedebant tonitrua fulgura & voces,
á około tronu kryſtałowe morze, *in circuitu
mare vitreum.* Tron Boſtwá z náturą ludzką
ziednoczonego Ciáło Chryſtuſowe do ktorego
nas zwoływa Doktor narodow *accedamus ad
Thronum gratia*, ktory Ierozolimſka Tyránia
zdeſpektowála, *ſederunt Tyranni ſupra thronis,*
koło tronu *mare vitreum*, bo nád kryſzał czyſt-
ſza

sza krew JEZUSOWA, zwierciadło ná poprá-
 wę krewkości nášzych, umocnienie ułomności:
 O! iák wiele z Tronu wychodzi głósfow ná zmię-
 kczenie zákámieniáłości, co ráná to piorun Pe-
 ryklesow, ná bezwstydne Bábilonie, co kroplá
 krwi, to pochodnia do postrzeżenia się w pò-
 kátnych grzechách. *Cunctus populus videbat* Exod. 20
voces & lampades. Wszystkie rány iedną Re-
 toryką, iednym wymowy Oceánem przeciw-
 wylanym ná zbytki geniuszom. *Vox eorum qua-* Ier. 51.
si mare sonabit. Nie miało skutku *votum* Hiero-
 nimá Świętego, Rzymskiey Pauli życie zaczy-
 nájącego. *Si cuncta corporis mei membra ver-*
terentur in linguas, & omnes artus humana vo-
ce resonarent; áni owo, które *in caput 8. Ierem:*
pisząc wyrażił. *Si totus vertar in fletum. & non*
guttae sint lacrymarum, sed abundantia flumi-
nis, non satis flevero. Rzeczą sáma káżdą rá-
 ná ubiczowanego Chrystusa. wymownym ięzy-
 kiem, wszytek się w Oceán elokwencyi obrocił.
Tot habet ora, quot vulnera, quibus cause no- S. Aug.
stra patrocinator. Już nie pięćdziesiącią ust pero-
 ruie, iák u Pòetow opisány Olbrzym. *Cen-*
tum.

Virg.

Iſaia 40.

tum cui brachia dicunt, centenasq; manus, quinquaginta oribus ignem pectoribusq; arſiſſe. Lecz ſzeſćią tyſięcy iednym głoſem przeciw zbytkom podać rade. *Clama, omnis caro fœnum, & omnis gloria ejus quaſi flos agri.* Przyſłuchayć ſię małowidła, bielidła, bezwſtydne rumieńce, macie ſię za cedry nieſmiertelne w zepſowaney roſkoſzą opinij, *quaſi cedrus exaltata ſum,* liczyć ſię między liliami, rożami, Pulcherye, Heleny, á to wſzytko, iák ſiáno ſmierć pokruſzy, iák niegdys ſwoiey przypisował lilii, Xiążę Kliwii. *Hodie aliquid, cras nihil.* Odmieni was Hiacynty, Nárcyſſy Libityná w kupreſſy, mieyć w pámięci, iż pod ſniegiem grzecznoſci błoto, zgnielizná utáiona, czyli grzyb, czyli kwiát bez dylcernencyi ſmierć zrywa. *Omnis caro fœnum, omnis gloria ejus, flos agri.* Nie dármo Engelgrave Bábilonſkiemi rzekámi názwał roſkoſzy, bo nie tylko iáko Acheron wiele piekłu duſz, ſwoią defluitacyą dowożą, ále teſz máią pámiętać co po nich pływaią; iż *in mare mortuum* wpadaią, á tym ſpoſobem do ładu dobrej reflexyi záplyną. **CIAŁO JEZU-**
SO-

SOWE postámi wysuszone, drogámi znużone, fátygámi dla zbawienia ludzkiego zdebilutowáne, istotną czystość, świątobliwość, dla delicyi y zbytkow poszárpały żelázne dyscypliny, ostre łancuszki; co czeka dylicyántow, łatwo wyrozumieć, iż robactwo, zgnielizná y najmilszym przyjaćielom obrzydzenie! Ciało JEZUSOWE bez dyskrecyi ná wyfoką godność, o kolumnę uderzone, dopieroż ná swawole co moment grobowy marmor patrzy, ná którym się zakończa, y nienásyconi Witelliuszowie rozbiąg. Táki miał kres życia Herod, Antioch, Attilá, ktorých rokosznym cielskiem jeszcze zá żywotá robactwo żywić się poczęło! Więć áżeby Synowi Filip II. Krol Hiszpáński obrzydził ućiechy, zgánił zbytki, skáncerowane pierśi y iuż ná puł zgniłe, pokazał mu, mówiąc: *Vide quo recidant utriusq; solis deliciae, quid sub Augusta Purpura vermium delitescat!* Zázýwał tego sposóbu przeciw požądliwościom, zachwalony u Drexel. Pustelnik, trupá zgniłego przed oczy stáwiąg, czyli zmaczáną w ropie trupiey iák w báłsamie do nosá chustkę przy-

Engel-
grave.

tykáiąc: *En thesaurum tuum, en delicias.* Tá
 iest y krwi JEZUSOWEY perfwázya, ten spo-
 sob ná moderácyą zbytku podáie, wmawiaiąc
 w nas, co zá termin czeka zbytkuiących. *Clama, omnis caro fenum.* Przeto stáwiác ma ká-
 żdy przed oczymá, kogo do siebie wokuie ro-
 skosz, álbo go iuż zdementowálá, Wenecká
 Lochér. Xiężná, po wygodách, rokoszách, wymysłnych
 potráwách, ieszczé zá żywotá od robáciwá roz-
 toczoną, lub Krolowá Polską, która po mniey-
 chwalebnym życiu, według Orzechowskiego,
 taki zgon miała. *Cum gra vi morbo correpta
 fateret, omnes agram fastidiebant.*

Dotknął drugiey rády Prorok, *Isaie 53.* kie-
 dy zbolálego przy kolumnie opisuie Chrystu-
 sa. *Languores nostros ipse tulit & dolores ipse
 portavit, putavimus eum quasi leprosum.* Kto-
 ry ślepym wzrok, niemym mowę, głuchym
 słuch, umarłym życie przywracał, zkalęczony
 przy kolumnie, wszystkie choroby ponoši, bo
 Boskiey zádosyć czyni sprawiedliwości zá po-
 rządliwość ciała y niepowściągliwość, które pá-
 roxymow, kálectwá, náglých śmierci, rokosz
 má-

mátką, zbytek oycem. A to jest *argumentum ad hominem* przeciw codziennym deboszm, utracyszom, w ten czas duszy niewygodę największą czyniącym, kiedy niepomiarkowanych szukają wygod, w ten czas siebie samych zabijającym, kiedy przedłużyć życie zbytkiem bezrozumnym usiłują. Rzucił kwestyą *Prov. 33.* Salomon, pytając się: *Cui fovea? cui sine causa vulnera? cui suffusio oculorum?* komuby też nasyćściey sypiano mogiły, wystawiano groby, sprawowano pogrzeby? nądkrawano gęby, pisano na głowie paragrafy, kogoby nasyćściey nie kosztowały okulary? y sam sobie rezolwue, iż owych pismiennych, z których Polski żartuie Pòetá *refusi diluvie meri audita Patrum praelia scribimus*, owym legistom, którzy Gety Cesarzá lub Heliogabalá, z kieliszkow y potraw uformowanego uczą się obiecać. *His, qui student calicibus epotandis.* Gdyby bowiem teraz przyszło dawać naszym grobom tytuły po kościołach, mogiłom po polach, cmentarzách, iák *Num. 11.*, ledwoby nie każdy trzebá názwać *sepulchrum concupiscentiæ*

Alexiab
Alex.

Ktoż álbowiem, ieżeli nie ten wyſtępek, po-
grzeby ludźiom ſpráwuie? kto do grobu ká-
żde práwie kondycye wynoſi, według ſwiá-
dectwá káznodźiei Boſkiego *propter crapu-*
lam multi obierunt ? kto náglęmi ſmierćiami
żyć ſobie długo obiecuiących znoſi. *Adu-*
eſce eorum erant in ore, & ira Dei aſcendit ſu-
per eos. Kto páralizami, puchliną, cudzo-
ziemſkiemi chorobámi, zarázá? ieżeli nie mu-
lier habens poculum aureum in manu, plenum
abominatione. Intytułowáł Bog przez Jeremi-
afzã zaráźliwą gorą Bábilon, mons peſtiſer, qui
corrumpis univerſam terram, y dobrze, iák
Ætná ognie, ták Bábiloniá czyli niewſtydy, ro-
żne z ſiebie wyrzucáią pároxyzmy. Pánuie
powietrze przez trzy dni w Páleſtynie 2. *Reg.*
24., poſlepli Sodomczykowie *Gen.* 19. ztrędo-
wáciáł Nàáman 4. *Reg.* 8. wyſzły z Jorama
wnętržnoſci, wyniſzczyły go ſuchoty 2. *Reg.*
21. Zkąd ſię pozarázáli? z tej góry, gdzie ſame
ſię trućizny rodzą, to ieſt z zbytku y roſkoſzy.
A tu iuż trzeciey perſwázyi w głoſie krwi
Chryſtuſowey zámkniętej ſłuchaymy, czyli ſpo-

spůsob który podać do obrzydzenia pożądlivości ciała, obserwuemy. Chryzostom S. zapatrzwszy się na zropiałego y zkancerowanego Łazarza, przed wrotami Ewangelicznego bogacza leżącego *Luc. 16*, mowi, *in admonendo divite tot erant pauperis ora, quot vulnera*. Pan Jezus rana iedną przy kolumnie, áboż to nie zboláły Łazarz, áboż nie zkancerowany wszystek? *A planta pedis usq; ad verticem non est in eo sanitas Isaie 1*. Jáko bowiem Łazarz przed drzwiami bogacza zebrał, *Facebat ad januam divitis, cupiens saturari de micis*, tak ubiczowany Jezus przed drzwiami fercá roko-fznikow prosi, áżeby go w ubogich pod płotami, kámienicami kármili, okrywali, w chorobách rátowali. Łazarza wizody lizáły, czyli leczyły psy, bo go ná inne medycyny nie stáło. *Canes veniebant, & lingebant ulcera ejus*, do zkalczonego przy pręgierzu Jezusa zchodźcie się Epikureyskie szczeniuchy, ktorých *Apoc. 22*. wytrębuie Niebo, *foris canes & impudici*, cáłuyćie niewstydlive usta, te nayswiętsze rany, niech tak będzie ich perora szczęśliwa, iák by-

1á 1. Reg. 3. Sámuelá, *non cecidit ex omnibus verbis ejus in terram.* Niech káždá kropelká pádá ná ſercá, zmyſſy waſze, niech wyperſwáduie zrániony Jezus, czego Łázarz bogáczowi nie wyperſwádował. *Animam tuam repetent à te, & hæc quæ congregaſti cujus erunt?* to ieſt żebyſmy więcey duſzę niź ciáſło y iego ſzkodliwe ſzácowali wygody, ſkárby niebieſkie nád bogáctwá przekládáli ziemſkie, pierwſze o Niebo, niź o ſwiat álbo honory ſtáranie mieli. *Querite primum Regnum Dei, & hæc adiicientur vobis.* W czym opák poſtepuią kárnáliſtowie, przeciwni tey Etyce roſkoſznicy. W więkſzey u nich ſtymie gárdſo, grob fortun, *ſepulchrum patens guttur eorum*, niź wybránych Głowá Chryſtus, więcey ſzácuia momentálną roſkoſz, niź nieſkończoną z Bogiem rádość, bárdziey im ſmákuia Egypſkie ſcierwy, niź

Prov. 9. Przedwieczney Mądroſci tráktáment, *Sapientia propoſuit menſam, & inſipientibus locuta eſt.* Czego dotknął Hieronim S. mowiác. *Manifestum eſt, quòd voluptuoſi terram Cælo, vitia virtutibus, ventrem Chriſto præferunt.* Wierzyćieſz zdániu

niu Doktorá w tym błocie leżący? Ey! przecież y my przy wygodách, o wygodę duszy stáranie mamy. A takież iák cierpiący Job, iák Pálestyński Monárchá, *anima mea in manibus meis semper.* Ey! przecież przy myślách o doczesnych dobrách, wieczne mamy w pámieci, á takież iák przed śmiercią upominála listownie Kátáryzná Krolowá Angielská, herztá niecnót Henryká VIII. *Salutem animae universae mundi bonis preferre debes, neglecta tui etiam corporis cura.* A nie mogłbyż komu Cezary S. zárzuć, *plus amas vestem, quam animam;* bárdziey się chronisz plámy ná szácie, niż grzechowey mákuły ná sumnieniu; nie mogłbyż wytknąć podobney dewotki Cypryan. *Desles Parentes, spiritualiter mortua funus tuum portare capisti, Et non plangis?* opłakuiesz śmierć oycá, mátki, przyiaciela, á dúsząc náybliższy przyaciela y naymilszy *Restitue à leonibus unicam meam*, umárlá tylé rázy przez grzech, á przecież nie westchniesz y łezki nie wyleiesz. Nie mogłby zádziwić się Jeremiaśz. *Quae fecit virgo Israel, dilectam animam*

Sander.

Psal: 34.

nam tradidit in manu inimicorum, á táž to
 duszy eſtymácyá, nie ſtrzedz ſię okázyi obrázy
 Boſkiey, wydáwać iá ná rzeſ zboycom nie-
 winnoſci, nieprzyiáciołom cnoty! nie mogli-
 żeby Izydor S. wyrznáć práwdy *Charior tibi ca-*
nis, quám anima, pro qua Chriſtus mortuus ábo
 Bern. S. *Queritur aurum, argentum, de anima*
ultima cura Większych u ciebie delicyi ſzcze-
 niuch używa, niżeli duſzá, którą Bog zbyte-
 cznie ukochał, więkſzego ſtáránía przykládáſz
 do zgromadzenia ſkárbow, máiętnoſci, ſtro-
 iow, niż do nábyciá łáſk Boſkich. A tákiež
 to pieczołowanie o duszy! Co mowicie ná to
 Rány Jezusowe? iednoſtáynym wołáią głóſem
miferere animæ tuæ, & contine, uczyn to mi-
 łoſierdzie nad duſzą twoią wſzeteczniku, żebyś
 przez obrázy Boga y zábrnienie w nieprawo-
 ſci, w piekielną nie wpadł przepaść, żebyś dla
 doczeſnych ućiech niebieſkich konſolacyi nie
 utrácił, y z owym bezrozumnym nie nárzekał
 monárchą, *Propter pauxillum aquæ, Regnum a-*
miſi Doczeſná roſkoſz wiecznych mię pozbá-
 wiła ſzczęſliwoſci. Oto Bog y człowiek me-
 ki,

ki, despekty, policzki, trudy ná pozyskání duszy ordynuie, oto obnáżony áżeby *vestimentis salutis* przyodział duszę naszą, zraniony áżeby grzechowe zleczył rany, zeplwany, zkrwáwiony, áżeby piękność utráconą z niewinnością przywrocił. To czyni dla duszy każdego, á ty co czynisz dla niey? Rzymiski Káto że ná Senátorow záwołał *Expergiscimini, anima nostra in dubio est*, wszystkich do wygnání Ká-
 Salust:
 tyliny wzbudził, do uskromieniá rebellij námo-
 wił; á komuż nie wyperśwáduie krew Jezuso-
 wá pogárdzeniá rokoszy, kto po niey głošie
 ciężkiego Kátiliny zbytku nie wypędzi, kiedy
 zgubę duszy reprezentuie, *anima vestra in dubio est!*

Swiádczy S. Epifaniusz o Origenesie, iż
 wszedłszy ná Ambonę Jerozolimską, y ná ow
 text nápadłszy *Peccatori autem dixit Deus &c.*
 miasto kázání przez pułgodziny z wzdychá-
 niem rzewliwie plákał, czym bardziej niż pe-
 rorą zgromádzoného áuditorá do pláczu y
 pokuty wzbudził. Pláczesz naywyższy Ká-
 znodzieio ubiczowany Jezu moy, wszystkiemi

ránami, kiedy krew twoię wylewał, to ja
 przy tey kolumnie opoką będę, żebym z o-
 ſchłemi oczymá od ſtráſznego widoku miał
 odchodzić, pátrząc ná ciało twoie wſzystko
 zránione, żeby mię dyscypliny twoie nie mia-
 ły náprawić *Disciplina tua ipſa me docebit*, że-
 by tá kolumná *ignis*, bo zbyteczney miłości
 twoiey, z Egypſkich ciemności nie miała mię
 wyprowadzić; woła ná mię krew twoią przy
 pręgierz wylaná, który dla zbrodni moich
 milion ieſt godzien pręgierzow, mowiſz
 do kámienia? roſpływam ſię wſzystek we ſzy
 dla miłości Dobroci twoiey. *Petra ſicut cera*
liqueſcent ante faciem tuam, obrociło ſię ſerce
 moię w Ateńką ſalę *Heptapbonon* názwaną,
 po ktorey iuż nie ſiedmiorákie echo, ále ile
 potencyi dulzy moiey, ile zmyſłow, częſtek
 ciała mego, obija ſię y wybija z pámięci ro-
 ſkoſzy, zbytki, wſzeteczne imaginácy. Wie-
 le dokázal iák ſwiádczy *Herodotus* przyaciél
 Dáriuſzá Zopyrus, że przyſzedłszy pod mury
 Bábilonſkie zrániony tym ſpoſobem do
 Miáſta przyięty, Miáſto w krotce Krolowi
 pod-

poddął. Więc przy zkátowány przy kolumnie Jezu dokázaleś w Kroleństwie duszy moiey, boś wszystkie áffekty moje záwoiował, boś mię Bogu pozyskał, niewstydliwe zruynowawszy Bábilonie. Już się nie dziwuję Rzymiskiey Kátáryn timer, że iák prędkoś się iej w skrytym gábinecie zkrwáwiony pokázał, ták zaráz rozpusty porzuciłá, podeyrzánemi konwersacyami wzgárdziłá, przykładem się tych stálá, ktorých gorszyłá, iuż mi ápprehensyi nie czyni rezolucyá Jádwi gi Krolowy Polskiey, Elzbiety Węgierskiey, ktore zápátrzywszy się ná rány twoie, száty Krolewskie zdeptály, pompe brzydziły: iá widząc cię dla roskoszy ciáłá mego iuż prawie z ciáłá przy kolumnie oszárpanego, w samych tylko roskoszách Niebieskich gust moy zákładam, zbytek mi się záden nie podobá oprócz owego, ktoryś opisał *nisi abundaverit iustitia vestra, plus quam Pharisaeorum*. Po głoście krwi twoiey w kole zgromádzonych áffektow moich, zeznáią wszystkie stány dusze moiey błędy swoje, wyznáie rozum, iż dáleko od ciebie odstąpił, będąc w

ciemnościach roskoszy *Sol iustitiae non luxit mihi*, świadczą áffekty woli moiey y wszystkie zmysły ná to się zgádzaia. *Erravimus à via veritatis*, á oraz kássuiąc *legem carnis contra riam legi tuae*, nápisana od Ciebie reazumuia. *Gen. 4. do dostáteczney obserwy konstytucyá. Sub te erit appetitus tuus & tu dominaberis illius.*

KAZANIE III.

Vox sanguinis clamat de terra *Gen. 4.*

Vox Domini confringentis cedros
Psal. 28.

Głos krwi woła z ziemi. z Księg Rodz.
Rozd. 4.

Głos Paná kruszącego cedry w *Psal. 28.*

DO serc ludzkich perorá Paná Bogá nášzego nie ma periodu, lecz poty ná niepokutuiące dusze przez inspiracye, nieszczęścia, utrąpieńiá, rózne dobrodzieystwa woła, aż opoczyšte zmiękczy. Uprzykrzyło się Wodzowi ludu
Bo-

Boskiego wołać, ná záciiętych w uporze Izraelitow tak dalece, iż wołał umierać, niżeli do nich co mówić. *Dele me de libro vite.* Zteſknił Jonas predykacyą pokuty Niniwitom y zdesperował o poprawie Miasta sobie poleconego, kiedy miasto kázania, spoczynek pod iednym bluszczem obrał. *Fecit sibi umbraculum* Iona 4.
& sedebat subter illud. A Jeremiaſz tak się od funkcyi káznodzieyſkiej exkuzował, iż umiętności się właſney zárzekł, y ſamego obiecadił *A a Domine Deus nescio loqui.* Jerem. 1. Pánu Bogu náſzemu nigdy się nie zprzykrzy do duſz mówić. Co obſerwuje Nahum Prorok *Cap. 3.* Wokuie do poprawy przez pároxyzmy, odmianę ſzczęſciá, perſekucye, wewnętrzne dezo-lacye *vox flagelli;* Dolyćże ná tym? wzbudzą twárdym ſnem niedbálſtwá y niepokuty uſpio-nych, trąbami Márſowemi, mieczá nieprzy-iáciiſkiego błýſkáwicami *Vox fulgurantis gladij.* Jużże porzucá nie náwráćaiących się, iuż że teſkni mówić do niepokutuiących? bynay-mniej, ieſzcze dálſzych ſzuká argumentow do konwikcyi uporu, to ieſt inſzych upádkámi

nas dźwigá, pogrzebámi ożywiá, chorobami
zdrowi, *Vox multitudinis interfectæ*. To iuż
podobno tu period perfwázyom piße? nie ma
peryodu Boßká elokwencya. Przypominá ie-
szcze ruinę wieczną, odpádnienie od Niebá,
utrácenie práwá do dziedzictwá chwály wie-
czney *Vox gravis ruine*. O! dobroći Páná
Bogá nád złością ludzká, o! miłośierdzie nád
uporem, o! láskáwości nád záciętscią, cho-
ćiaż częßtokroć przed głósem iego zátykamy

Ag. 7.

ußzy *Continuerunt aures suas*, iednak do nas
mowić nie przeßtaie. Oto y krew Jezusowá
wołáiąc ná nas y wywoływáiąc Ateizmy, zby-
tki, niewßtydy, epilogu nie zákłádá, iák tego
miodopłynny doßlyßał Doktor. *Vox hæc, non
cessat pulsare ad ostia singulorum*. Trzymam
o kaźdym iż zkonwinkowany iey mowy argu-
mentami, dożyćiá dobrego záložyl principi-
um, z kochánkiem ukrzyżowánego Jezusa,
Iesus meus crucifixus, flagellis cæsus! Ego vo-
luptati operam dabo? Lub maxymę, ktorą *Pe-
trus Faber* Pánom, Xiążętom ná reformacyá
życiá, codzienną uwágę, opisał *Christus in sa-*

me

me & siti! ego in exquisitis epulis? Christus nudus! ego pretiose vestitus? Zcierpież ná sobie, żebyś miał w roskoszach opływać, kiedy Jezus we krwi pływa, żebyś miał w szátach pompy szukać, kiedy Bóg y człowiek z szát y z ciała Najswiętszego przy kolumnie odarty, będąc cugłow ofłowi memu pozwalając, kiedy niewinność zkáleczoną, istotną czystość zawstydzoną! Ze zaś ieszcze iák u Herkulesowej hidry głowy, ták w Kroleństwie duszy po iednym wykorzenionym występku, insze wynikają, więc ná kápitalne excessa podając miecz w głosie swoim Krew Jezusową. *Vox sanguinis clamat de terra, lingua ejus gladius acutus*, biorąc mowę przeciw ámbicyi, y nie pomiarkowanemu Honorow, plauzow, sławy, prágnieniu. Obija się echo terážnieyszego głosu o gorę Syońską *Vox Domini confringentis cedros* Głos Boski kruszący pyszne, wyniosłe y do Niebá się wspinające cedry. Ná co się y Aug. S. podpisuje, wspomniony text czytając. *Vox Domini contritione cordis, humilians superbos*. Będzie głos ten do gustu

ko-

kocháiącym *Stylum acutum* bo koroná ćierniowá ile kolcow, tyle ma *acumina*, będzie ſię podobáć tym, ktorzy w elokwencyi ſzukáią *flores, gemmas*, bo według Paſcházyszá *non ſpina, ſed lapides pretioſi reſplendent in Capite Ieſu*. *Inclinemus* tylko *aurem in verba oris ejus*, wprzód ſię przyſłuchuiąc opiſaniu ámbicyi, y ruinom z niey pochodzącym.

Coby była ámbicyá y ktore z niey wynikáią ſkutki, kiedy biorę ná pilną uwágę, nápadam ná Sawedrę *Symbolo 58.* dyſkuruiącego. *Non periculum levius illi imminet Reipublicæ, in qua ſubefſe omnes cupiunt, quàm ei, in qua nemo imperare deſiderat.* Nie mniey obáwiać ſię zguby y upádku powinná Rzeczpoſpolitá, w ktorey każdy łátwo pod iármzo niewoli y poddańſtwá głowę náklániá, iáko kiedy nikt ſię do pierwſzych dygnitárſtw, do precedencyi nie kwapi. Rácyą temu náznáczá *Cupiditas enim gloriæ, legum nutrit authoritatem.* Jezeli záchodzi emulacya o godnoſći y pierwſze w Senácie ſubſellia, w woysku ſzarże, nieomylne praw powágá kwitnie, ſpráwiedliwoſć w
kon-

konferwie zostąie. *Valerius* zaś *Maximus* podle nazywá geniusze, ktorych chwálá do heroiczych dzieł, do publicznych funkcyi nie stymuluie. *Abiecta mentis est, dulcedine glorie non tangi.* Według ktorych reflexyi, gdybym miał brać ámbicyą, záprawdę nicbym w niey nagány nie znalazł, lecz gdy pomienioną policyą z Teologią kombinuję, znaczne ruiny iák w ziemskich Páństwach, ták w Królestwie Chrystusowym duszy naszey, z ámbicyi następuiące, obserwuję. Prawdá to iest, iż ámbicyą wziętą bez okoliczności y sekweli Anielski Doktor, w kátalogu grzechow powszechnych pisze, á co większá žádney wady y defektu w niey nie upátruie, ieżeli Zeliffáwowie Polscy, Boleśławowie Krywouści, Káżimierzowie sprawiedliwi, Pudykowie y inni, termin cnot heroiczych, zwycięstw, prac około dobrá pospolitego, plauzow, sukcesow nie inszy zakładają, tylko chwálę Páná Bogá. Lecz biorąc cyrkumstáncye ámbicyi, uwážając konsekwencye, iák z Wezuwiuszá płomie- nie, ták z niey rózne wybuchają szkody. *Qu-*

piditas dominandi Vesuvius est, qui perpetuos exhalat ignes, náuczá Niffenus. Choćbym tedy Teologiczney około pomienionego excessu nie miał konſyderacyi, choćbym nie przydawał, iż w ciężki y śmiertelny grzech wpadaia, ktorzy nieſpoſobni, nieumieiętni wyſokie urzędy, funkcyę, z iednego ſławy y profitu prągnięcia, przyimuią, choćbym nie wspomniał, iż zawodzą ſumnienia, ktorzy zaſłużonym do honorow, promocyi drogę za- grądzaia, choćbym nie przypisał ámbicyi, iż bałwochwálstwem ieſt, kiedykolwiek ámbicy- anci chwale ludzką, ſławę, honor za cel ákcyi ſwoich náznaczaia, „doſyć kiedy wyliczę ſekwita niecnot, łatwo wynikające ruiny z wy- ſtępku tego, wyſtawię przed oczy.

Uwážaiąc wspomniony Niffenus przywią- żane do ámbicyi wyſtępki, wſzyſtkich ią názy- wá *primum mobile, quo corda humana incitan- tur*. Jáki bowiem pierwe Niebo, inſze za ſobą ciągnie, tak wynioſłość do wielu zbro- dni ludzkie poruſzá ſercá. Tytułuie remora potencyi, zmyſłow Syreną, *Hac ſenſuum re-*

mora, facultatum Syren, ponieważ dignitarstw pretendenci, nie mają względu na dobrą pospolitego upadek, nie czują cudzych szkód, nie uważają niebezpieczeństw, byleby zamierzonego dopieni interessu. Jak ich Rzymski wydaie Filozof. *Habet hoc vitium ambitio, non respicit.* Coż więcę Doktorowie o prezumpcyach rozumieją? zeznaie Naxera, iż trują pamięć na sądy y przykázania Boskie *Falsus, Cælestium praeceptorum venenum*, Klarawalleński Opát męczarnią y krzyżem ciężkim wyznaie, y owszem żali się *O! crux ambientium ambitio, omnes torques & omnibus places.* Niech ma miejsce z swym zdaniem y Polityk. *Ambitio multos mortales falsos fieri cõegit, aliud clausum in pectore aliud promptum in lingua, habere, amicitias inimicitiasq; non ex re, sed ex commodo aestimare.* Ambicya po całym świecie kąkolu nieszczerości nąsiła, ułt z sercem przymierze rozerwała, przyiaźń nieprzyiaźną uczyniła, y naylepszą między sąsiadami hármoniã zmieszała, własną wygodę, a nie dobrą pospolitego mając *pro objecto.* Idę do

Seneca.

Salut.

piśmá Bożego po dalsze wyrażenie excessow
 ciągnących się za ámbicyą. *Exod. 9. z roz-
 kazu Boskiego zgromádzony od Izraelitow
 popioł rzuca ku Niebu Moyżesz. Tulerunt ci-
 nerem de camino, & sparsit eum Moyses in Cœ-
 lum.* Pátrząćiesz ktoby się spodział, ledwo
 popioł poczał się wzbijąć do gory, aż zaráz
 wrzodami, puchliną osypány Egypt, *facta
 sunt ulcera in hominibus & jumentis.* Figurá
 to iest, iż kiedy popioł y proch człowiek zá-
 cznie gorować, inszych okiem przenosić,
 kontemptować, kiedy mowie *ventus urens*
 ámbicyą, nád podleysze go wynosi kondycye,
*impj tanquam pulvis, quem projcit ventus à fa-
 cie terre. Psal. 1.* nie iednego oko zápru-
 szy, nie iednę klęskę przynieśie, iák się z nym
 zdánien uczony zgádzá *de la Haye. Unde
 vulnera? unde ruina? nisi quia pulvis homo in
 Caelum se elevat.* Ják zwyczajnie z átomow
 pioruny się rodzą, ktore szkody czynią, iák
 z owego Dánielowego kámyczká wysoká po-
 wstała gorá, ktorá drzewá y doliny záśloniła,
 światło Słońcá odebrała, tak ámbicyanci,
 kie-

kiedy się pną w górę, innych z ziemią równą-
ią, kiedy do Jásnie oświeconych ubiegają się
tytułow, wiele ciemności w fortunie, w sławie
poczynią. Ten zaś występpek tak w sercá się
wkrádá, iż y tych ktorzy zwycięzcami są nay-
głównieyszych excessow, w niewolą bierze.

*Quos nulla potuit movere luxuria, nulla subru-
ere avaritia, fecit Ambitio criminosos.* A co

S. Am-
brosius.

większą żadney kondycyi ludziom nie prze-
puszczá, *Ambitionis Idolum, pæne ab omnibus
colitur*, utwierdza Nissenus. Wyszła coś ná ow-
zá bálwochwálstwá w Litwie znáydujący się po-
sąg, złotą bábą názwany, ktorego nikt minąć
nie mógł bez szwanku, gdyby mu był iákiego-
płátká, włosu, lub inszey ofiary nie oddał. Ktoż
bowiem bálwaná tego nie ádoruie? Swiątobli-
wi częstokroć mu posty, mortyfikácye konse-
kruią, *extenuant facies suas, ut videantur*, uczo-
ni lukubrácye chwále, próżnym pláuzom de-
dykuią, Rycerze sławie, pámiéci, dzieła hero-
iczne poświęcáią, nawet ubodzy nédzę, utrapie-
nia afflikcye, á krotko mówiąc w káżdym koście-
le. Duchá S. ma ten bálwan swoy ostarz.

Kwiat-
kiewicz.

Do pártikulárnieyſzych przyſtąpmy ſzkod ,
nie kto inſzy odſtępcą bywa wiary , wzgárdzi-
cielem praw Boſkich y ludzkich , tylko tácy ,
ktorzy iák Chámæleon wiatrem pleyzeru, ákce-
ptácyi żyją , ktorzy nie dla punktu wiecznoſci,
tylko wſzyſtko dla punktu honoru czynią , ná
bezbożnym wſpieraiąc ſię fundámenćie. *Ius*
regnandi gratiâ violandum, ceteris rebus pietatem
colas. Obſerwował ieſzcze zá pogánſtwá po-
dobną w Rzymie obłudę ſwego wieku Senator.
Cicero. *Omnia recta & honeſta negligunt multi, dummo-*
do potentiam conſequantur. Dopieroż w Chrze-
ſćiańſtwie co ſię nie dzieie? nic to ieſt ſumnie-
nia odſtąpić , krzywoprzyſiąc , Boſkie práwo
złamać , heretykom ſprzyiać , niecnotom pobla-
żać , exceſſow nie karać , byleby áffekt , eſtymá-
cyą , chwałę , promocyą , *popularitatem* ſobie
pozyſkąć. Dał tego przykłąd czyli zgorſze-
nie Aáron , ktory żeby równą powagę ſwoię
Moyżeszowey pokazał , czyli żeby bárdziey do
ſiebie Izráelitow ſercá poćiągnął , y ſam od-
ſtąpił y poddánſtwu BOGA odſtąpić pozwolił ,
kiedy im włáſnym konſztém ze złotá cielcá u-
lał.

lał. A że w tym pokáwił, iednę niecnotę, wielą niecnót chciał pokryć, *edificavit altare corā eo, & præconis voce clamavit, cras solemnitas Domini.* A któż go do ták wielu excessów przywiodł? w ápostázyą wprowadził? kto do wielkiego zgorźzenia był ponętą? nie kto inszy, tylko ámbicya, utrzymánie godności. Według obserwy uczonego Olcástrá. *Audis! quid Sacerdos perpetrat, ne Sacerdotij munus amittat?* Lecz nie tu termin zakłada wyniosłość swoim sprawkom. Poyżrzyjmy ná Trony Krolewskie, krzesełá Senatorские, ná polá krwią zbroczone, trupámi záśłane, na sáme prelátury Kościelne, dopieroż tu dokázuie ámbicya. Tá Juliuszá y Pompeiuszá na Fársálskie wyprowadziłá polá, *Cæsaris furor atq; Pompeij, totum Imperium quasi diluvio & inflammatione corripuit,* Máriuszá porożniłá z Syllą. *Marius exercitum, Mariusum ducebat ambitio.* Orángiuszá y Egmoncyu- w Belgium do rozlania krwie, y pámiętney wzbudziłá woyny, ktorzy iák mowi *Strada. Pretextu libertatis atrociora agebant, quam hostes.* Tá bráterská miłość w Alexiuszu orientálnym

Exod. 32

Florus.

Plutarchus.

Ce-

Ceſárzu zgáſiła, kiedy Izácyuſzá oślepił, w E-
 dwárdzie Angiełskim, kiedy brátá wláſnego
 w winie czyli miodzie utopił, w Abimele-
 chu *Judic. 9.* w Jorámie *4. Reg. 8.* ktorzy po-
 podobną krwią ręce zboczyli. Tá Wánibę Hi-
 ſzpańſkiego Krolá, w niebeſpieczeńſtwo życia
 wláſnego podála, *cras occidar, hodie imperem.*
 A nie wyliczáiąc Konrádow, Zbigniewow y in-
 nych ktorzy w kroleſtwie náſzym dla preten-
 ſyi korony, niezgod, rebellij, domowych wo-
 ien przyczyną byli, otwarte theátrum podo-
 bnych trágedyi w Hiſtoryách kaźdego Krole-
 ſtwá, w dzieiách Koſcielných, co zá Grzego-
 rza XII. dokázywała ámbicya, iákiego zgor-
 ſzenia zá Bonifácego IX. Eugeniufzá IV. Ur-
 báná VI. iákich ſcyſſy tumultow w Koſciele
 Bożym nárobila. A co nie ieſt ciężkim grze-
 chem *ex nocumento ſecuto* ámbicya? nie ieſt rui-
 ną Kroleſtw y duſz náſzych? A ieſzcze nie náſy-
 ca ſię krwi wylaniem, zaboyſtwem, lecz y ná-
 ſławie, ná dobrym mieniu zábiia, ſzkáluie, pi-
 ſze páſzkwile, prawdę w nieprawdę prze-
 futruie. Doyrzał tego w obludnym Chá-
 náá-

nãanie y honorow pretendencie, Ozeasz opi-
 sując sprawy iego; *Chanaan in manu ejus sta-*
tera dolosa, calumniarum dilexit, a Prosper S. czy-
 ta *dominationem dilexit.* Nic nie robił, Chanaan
 tylko cudze akcyę taxował, szczypał, przetrzą-
 fał, szkálował *calumniarum dilexit,* a czemuż bo
 oraz *dominationem.* Y Ioab 2. Reg. 3. nie-
 winnego Abnera przed Dawidem udał, zdray-
 cą uczynił, *ad hoc venit, ut deciperet te,* że mu
 o buławę, o pierwszą w woysku godność cho-
 dziło. A ewangeliczny emulant ná co się nie
 odważył, widząc w akceptacyi Oycowskiey
 młodszego brata, patrząc ná honor od Oycá
 mu wyświadczony, kiedy go zá stoł zafadził,
 suknią, pierścieniem udarował. *Proferte stola-*
primam, date annulum in manu ejus, epulemur. Oto
 páskwil pod czas traktamentu rzucił, wyiawił
 przed gośćciami tajemne iego excessa, skonfundo-
 wał przy zgromadzonych przyiacielach, czci ná
 nim nie zostawił. *Devoravit substantiam suam cum*
meretricibus. Znaydzie zãwzse emulacya, wy-
 nioslosć y w sioncu mákuły, y w cedrách kor-
 rupcyã, y w kánarách gorzkość, okrzci swiã-

Naxera.

a. Reg.
15.

tobliwość hypokryzyą, pokorę pychą, skromność grubiaństwem. *Tanta vis emulationis, ut quaesito colore contra ipsam evidentiam, emulum denigrare adnitatur.* A tuby trzebá ámbicyántom odpowiedzieć, ktorzy z Absolomem pod pretextem Dobrá pospolitego, obrony Oyczyzny, podwyższenia domu, ubiegáią się do Dygnitárstw, Urzędow. *Quis me constituat iudicem, ut ad me ueniant omnes, qui habent negotium?* iák go wydał *Abulensis*. Niti-tur Absolom colorare iniquum affectum, quod nõ aspirabat ad honorem propter desiderium, sed propter bonum publicum. Lecz niech wiedzą, że są podobni do Ezechielowey státuy Cap. 8. erat statuitur idolum zeli, pod pozłotą cnoty, znayduie się łakomstwo, zdzierstwo, iák czyta Liranius, *Idolum zeli, idolum deuoratiõis*. Bá y Rzymſkich obyczáiw Cenzor, pretendentom przyznáie. *Vitia vobis, sub virtutum nomine obrepunt*. Znaydzie honor Papiezki y ná puſtyni Celestyná, potka y ná roli koroná Przybyſławá, y przy wárſztácie gárnczárskim Agátokleſá. *Nõ potest fama fulgor abscondi, inter tenebras emi-*
net

net & ad se oculos atq; animos trahit. Będzie Petrus.
 miał wiele promotorow, pomoże Oyczyźnie,
 podwyższy dom swoy, kogo cnotą do honoru
 nie ámbicya promowuie, *Sat habet fautorum* Plaut.
qui rectè facit. Paulá Rzymśka w ten czas chwa-
 łę znalazła, kiedy się iej chroniła; *Fugiendo* S. Hieronim.
gloriam, gloriam Paula merebatur. Wstydić
 się Purpury, á sama się ná bárki, iák niegdyś ná
 Teodozyuszowe, ciśnać będzie; *Ultro se Pur-* Claud.
pura supplex obtulit, & solus meruit regnare roga-
tus. Nie pretendować, áni *per calcatas leges* piąć
 się do honorow, á sam honor zacnego *subje-*
ctum pretendować będzie, iák sobie postąpił Ty-
 beriusz. *Petitione honorum abstinuit, donec ul-* Tacitus.
tro ambiretur.

Iezeli zaś tá perswázya nie konwinkuie ámbicyántow, iezeli od swych zamysłow z szkoda
 bliźniego y zbawienia, z uszczerbkiem fortuny,
 supersedować niechcą; niech głosu Krwi JE-
 ZUSOWEY posłuchają, niech pioruny nie kol-
 ce z Nayswiętszey iego Głowy wynikające po-
 kruszą pyszne cedry; *Vox Domini confringentis*
cedres. Oto iuż nietylko mowi do wyniosłych

Iere m.
48.

animuszow, ale wzdycha nád bezrozumem. *Ego ſcio jaclantiam, ideo super Moáb ejulabo & clamabo.* Oto nietylko z cierniowego krzaká do Moyżeszá lecz y do káżdego peroruje, iego ciernia, głowę do mozgu przebiiające, wyborne-
 mi są mowcami. *Clamant spinosa & senticosa Christi vulnera.* Káżde ciernie punkturá fer-
 cá, káżdy bodźiec, sztylét raniący miłością Boską, káżdy głóg period kładzie ámbicyom, á oraz punkt chwały Boskiey. Wtłoczona w głowę Boską koroná wdzięcznieysze róże, niż głóg Benedyktá S. rodzi. Już nie iest rzecz
 Math. 7. niepodobna, *nunquid colligunt de spinis uvas*, bo ile kropelek ná cierniu, iák przyżrzoczy-
 stych burztynow krwi JEZUSOWEY wiśi, tyle słodkich iągód álbo kánarów Boskiego Krá-
 somowstwa. *Judicum 9.* doſtąpiwszy głóg Kro-
 lewſkiey godności, taką miał do poddanych orácyą *venite & sub umbra mea requiescite*, ta-
 ki dekret wydał w Páńſtwie ſwoim ná rebelli-
 zantow, *egredietur ignis de rhamno & devoret cedros Libani.* Przyszło y ciernie w koronie Chryſtuſowey do wyſokiey prerogátywy, kiedy
 gło-

głowę nad złoto kosztowniejszą skąleczyło, skronie Aniołów poćiechę skrwawiło, czoło Majeſtat wydaiaćego ſię Boſtwa pokłoło, uſzy otwarte zawsze indieneyom ludzkim zagrodziło. Więć podobnyż zażywa do wynioſtych geniufzow perory *ſub umbra mea requieſcite*. Tu macie ſpocząć, ktorzy prągnieniem doczeſnych godności pałacie, w tym cieniu przypátrzcie ſię iż ſwiatła tego ſwiata cieniem, umbry gonićie, kiedy ſię do honorow ubiegacie. Podobney w mowie zażywa exekracyi. *Descendat ignis &c.* áżeby miłość Boſka nieporządne áffekta zniſzczyła y pyſzne ſkruſzyła Cedry. *Vox Domini confringentis cedros*. A oraz *ab Hieroglyphicis* Math. 7. próżności, ſumnienia ciężkości w honorách dowodzi. Pierwſzy Hieroglifik opisał Ewangelistá. *Plectentes de ſpinis coronam poſuerunt ſuper caput ejus*, á oraz wyraził, iż ſkrwawiona JEZUSOWA korona, perſwaduie nam, że ziemskie prerogátywy, Urzędy, Mágistraty, cierniem są na skáleczenie ſumnienia, na zranienie głów ludzkich. Poczul boł tego ciernia *Antigonus* do ſyná przy śmierci mowiąc. *Fili an ignoras*

Regiam dignitatem, splendidam servitutem. Do-
 ięły do żywego Ottenowi Cefarzowi te osty,
 kiedy wolał śmiertelne boleści, niż przykrości
 ná Tronie cierpieć. *Malum mori quam imperare*
skáleczyły sumnienie Iana Aragońskiego, gdyż
 konając rany swiātu pokazywał. *Certe melio-*
rem vitam duxissem, si non Rex, sed pauperis agri-
cultor extitissem, sarkał ná boleść Filip II. Ko-
 ronat Hiszpáński. *Nil prodest Regem esse, nisi*
in morte cruciet, fuisse. Rzecz to była podzi-
 wienia godná y pátrzących kondolencyi, kie-
 dy Wálterus Szockiego Regnánta zaboycá, ro-
 spaloną był przyozdobiony czyli karany koro-
 ną. Lecz doznáią codziennie takich mąk, kto-
 rzy urząd iáki, stáranie o honor ná głowie má-
 ią. Sprobowali Polscy Senatorowie, Pstrokoń-
 skiemu ná ten czas Biskupowi Kuiáwskemu po-
 kazawszy się z zranionemi głowy po śmierci,
 rany zdrádom, fákcyom, przewrotom, oszuká-
 niem Rzeczypospolitey ná różnych funkcyách
 przypisuiąc. A y wy się nie záprzećie, ktorzy-
 ście dla honoru krzywoprzyśięgli, práwo prze-
 stąpili, fortunę wydárli, Dobro pospolite uszko-
 dzili,

Poniń-
 ski in
 Conc.

dżili, zaśsłużonym drogę zagrodzili. Ranią ser-
cá wásze skrupuły iák ciernia, á lubo lekce wa-
życie krzywoprzyśięstwá, zdrádliwe inwencye,
kára iednąk nád wámi wiśi. *Et si quis perjuria* Tibull.

celat, sera tamen tacitis poena venit pedibus. Cho-
ćiasz bárdziey według policyi światowey, ni-
żeli według sumnienia ádministruiecie publi-
czne Urzędy, usługi Oyczyzny, iednąk BOGU
ráchunek z wászey willikácyi oddać muście y
fzczęście to, ktore wam służy, ieden moment
w wieczne nieszczęście obroci. *Infelices in* Plutarh.

*gubernatione sunt, qui per jocum & ludum pu-
blica negotia tractant.* Tráfunkiem czyli umy-
ślnie zá Kázimierzá sprawiedliwego podpisał
się ná Státucie Opát, *Dei patientia Abbas.* O
kázdym weryfikowác się to może Urzędniku,
Ministrze ná godności postáwionym, iż *DEI*
patientia. Cierpi BOG iego niesprawiedliwe
sády, fałszywe przysięgi, táiemne zdrády, Do-
brápospolitego szkody, iednym dniem iednąk,
iedną godziną dlugiey zemści się ćierpliwości.
Cum accepero tempus, iustitias vestras judicabo; Psal. 74.
Ná ten czás *honorarij fasces*, kwitnące teraz w re-
ku

ku, niepożytecznym pokazaſię głógiem. *Ex fructibus eorum cognoscetis eos.*

To ieden *Cornutus ſyllogiſmus* w mowie krwi-Jeſufowej, cierniową koroną wytłoczoney przećiwko Ambicyi, to ieſt ciężká obligacya ſumnienia; próżności hieroglifikiem trzciny do rąk podaney probuie *Posuerunt arundinem in dextera ejus* iák mi każe rozumieć Origenes, *Calamus fuit myſteriũ ſceptri vani & fragilis.* Dziwną rzecz wſpominá literá Świętá *Malachie* i. iákoby ręce iego w uſtá ſię odmieniły. *Onus verbi Domini ad Iſrael, in manu Malachie.* To też to y ręce máią ſwoię mowę? *Eloquentia* rąk ſprawy z uſtami ſię zgádzájące, perora, ſwiątotobliwe uczynki, ſzczodrobliwość, rękú zaś Jeſufowych krew iego nayświętſzą, trzciná árgumentem, iż ápparen-cye Swiátá ſą *intus inanes.* Zdádzą ſię coſ ná pozor mágnificencye, w rzeczy próżnością ták dálece, iż weſtchnąć tylko nád pláuzami, gratulacyámi, eſtymacyami potrzebá *O! curas hominum, o! quantum aſt in rebus inane* Wyſzły ná owych boſzkow Labanowych *Gen. 31.* kto-

re złote w prawdzie były, ale prożne, według Sálomona Rabbi náuki. *Dii aurei, sed intus vacui*, gdyż honory coś się świecą, lecz prędko gásną *parent & pereunt*. Przeto áżeby wyráził Maximilian Cesarz ich nikczemność, kázal przy koronách, sceptrach málować *vocales A*, Timpf.
e, i, o, u, bo iák literę zmázác rzecz łatwá, ták odpaść od honoru záfwe podobná. Litery iák chcą przerzucáią, glozuia, popráwuią, honory częstokroć y niezásłużonym dáią, z domu do domu, bez respektu ná godność, familią przenoszą. Przystál ná to Wolsæus Henryká VIII. Krolá Angelskiego Kánclerz, sekretarz, przyiaćiel, kiedy po zálosnym wstchnieniu przy skonaniu *Et in Deum peccavi, & Regis gratiam non obtinui*, to właśnie wymowil. *Omnia fui, sed nihil sum*. Podpisał się Morus kánclerskim piorem, kiedy po áministracyi wielkiego w krolestwie urzędu, ten tylko nágrobek zostáwil, *Hic nihil est Mori*. Nárzekał nád Eutropiuszá upádkiem Chryzostom. *Ubi nunc inclytus splendor? ubi illustres fasces? ubi applausus? omnia illa nihil*. To się

właſnie dzieie z ſceptrami, buławami, y inne-
mi Dignitaſtów inſigniami, co z trzcina w rę-
ku Jezuſowych, *poſuerunt arundinem* á Gre-
czyn czyta *calamum in manu ejus*. Zákwiſną
w ręku faſces w applauzy ludzkie, lecz potym
nie uydą pior uſzczypliwych, páſzkwilow, ex-
plozyi, á lepiej powiem z Moyſeſzową rozgą
w ſmoku ſię obrocą. Więc rozumnie názwie,
kto *inſignia* godnoſci, *virgulas fumę* intytuło-
wać będzie, gdyż we mgnieniu oká, iák dym,
ſzy tylko wyciſnąwszy, niſzczeią.

Wyniſzczasz áffekt nieporządny do godno-
ſci Hieroglifikowaną przez trzcinę honorow-
nikczemnoſć? zá ládą powionieniem fortuny
odmianą? ieżeli co ieſzcze áppetencyi w czym
znayduie ſię ſercu, niech ſię przypátrzy w krwá-
wych Jezuſa rękách deponowaney trzcinie, *de-
derunt in manu ejus arundinem*. Figurá to, iż
korony, ſceptrá Bog piáſtuie, y według upodo-
baniá ſwego rozdáie. A przeto nie indyſtry-
om właſnym godnoſć Dignitárze mają przy-
piſywać, nie w ſwoiey biegłoſci dufać, ná in-
wencyách ſię fundować. Prowidowała pſzczo-
lek

tek rzeczypoſpolitey króla (iako informuie Monarchow Sawedrá) Opátrność P. Bogá, ſtworzyła inſzym niehom ná dyrekcyą *Primum mobile*, ná oſwiecenie mniemyſzym luminárzō Słońce; toć nie kto inſzy y w Rzeczachpoſpolitych, w Kroieſtwach, *prima mobilia*, w Senácie Słońcá prowiduie, tylko dyspozycyá Naywyſzego, *constituisti Principes terræ*. Nie tylko Inſuły, Palliuſze w Kościele S. Bog rozdáie, *nec quiſquam ſumit ſibi honorem, ſed qui vocatur* Hebr. 8. *à Deo*, y ſwieckie zwierzchnoſci, precedencye do iego dyspozycyi náležą, gdyż iák w ręku Kroieſtwá piáſtuie, *Regnum in manu ejus*, tak też y urzędy, *potestas & Imperium*. Mogł Salomon przypifać mądroſci, że ná Tron Izráelſki wywyſzony, mogł ſię ſzczyćić, że przez potencyą, indyſtryą korony doſtąpił, że zá Oycowſkie záſługi w Izráelu, wiktorye z nieprzyaciół odebrane; iednak y w Purpurze iego, pychá ſię nieználázła, przed całym ſwiątem głoſi. *Vivit Dominus, qui firmavit me, &* 3. Reg. 2 *collocavit ſuper ſolium.* Y owi potentáci Apoc. 12. rzucáiąc pod tron Báranká korony, chwá-

Baron.

Tymp.

lebną pokorą upomnieli wszystkie godności,
 że od Tronu Boskiego mają początki. Zacho-
 wał admonicyą świętobliwy Cesarz, który ab-
 dykuiąc Cesarstwo, z kąd ie wzięł *insignia* ho-
 noru pod nogi Jezusa ukrzyżowanego złożył.
 A co większą sam poganin *Titus Vespasianus*,
 słyszac panegirystów, że cnoćie jego, mądrości,
 męstwu, godność Cesarzką przypisowali, zawo-
 lał z gniewem. *Principatum a Providentia Dei*
non a virtute accepi. A wy też Ambicyanci czy-
 li tenże proceder zachowuiecie? czyli bardziey
 respektom, promocyom aniżeli Prowidencyi
 Boskiej nie dufacie? podpisuiecie się prawdą,
Dei Gratiâ, Dei vocatione Senator, Minister, &c.
 Kátolicki podpis, chwalebne o Prowidencyi
 Boskiej świadectwo, lecz chwalebniejszy bę-
 dzie kiedy się z ręką serce zgodzi, kiedy Nájja-
 śniejszy, Jásnie oświecone tytuły Słońcu sprá-
 wiedliwości, Jásnie Wielmożne, Páná Bogá
 Potencyi przyznacie.

Trzebaż więcey szukać przyczyn ná
 zkonwinkowanie ámbicyi, záprawdę po pero-
 rze terázniejszy, kiwi Chrystusowey, nie inszá
 wam

wam wyniosłości będzie tkwić w pamięci náu-
 ká, tylko którą opisał Grzegorz S. *Si divi-
 tes esse cupitis, veras divitias quærite, si culmen
 honoris, ad cœleste Regnum tendite.* Poználi-
 ście pretendenci honorow, lub ná honorách
 będący, iż *potestas culminis, tempestas mentis*, Idem.
 iż magnificeneyę *vanitas vanitatum*, przypi-
 szecie z Sawędrą sceptrom, buławom, *à Deo
 procedunt.* Ja ieszcze przypominam sobie histo-
 ryą Polską. Pisze Bielski iż Henryk Wrocła-
 wskiego Xiążęciá zabitego w batalij, wzięwszy
 uciętą głowę Tatarzy, przystąpili pod miá-
 sto Legnice, áżeby prezentując owę głowę,
 przedzey mieszczam do poddania się wzbudzili.
 Przychodzi mi ná pamięć drugá, z Rzymskie-
 go Florá, który powiádá, iż obáczywszy Rzym
 ukrwawioną Cyceroná głowę, cały się izami
 zalał. *Civitas lachrymas tenere non potuit, cum
 rescissum Ciceronis caput, in illis suis rostris vi-
 deretur.* Stawiam, ia przed oczy wásze trzy stá-
 ny dusze moiey, w prawdzieć nie odciętą, ále
 ná wniwecz skáleczoną do samego mozgu ćier-
 niem, głowę Jezusową, wiem iż ná iedno wey-

rzenie ſzczere ná ſtráſzne rány, ná krew nie-
 winną, poddácie ſię potencyi Boſkiey wynio-
 ſſości, upádnienie do nog wyſzydzonego Je-
 zufa, w nádgrode odebranych konfuzyi, dумы
 preſumpcye moie, zápláczecie wſzyſtkie ſiły
 nád głową iuż nie Mowcy, ále Słowa Przed-
 wiecznego, żeſcie kiedykolwiek niepotrzebnie
 głowy wynoſiły. Wſzyſtká cierniem otoczona!
 przyſtań rozumie, twoie ſię tu cierniá
 znáydują kontempty, preſumpcye, przyſtań
 woli y ty tu utkwiaſ nie ieden bodziec, to ieſt
 ukontentowánia w chwałach akceptácyach, pre-
 dykácych ludzkich, przyſtańcie zmyſły y wy-
 ſcie ſię do korony cierniowey przyłóżyły, oczy
 zpoſyrzeniami niewſtydliwemi, uſzy ſłuchá-
 niem ſzkálowánia, wſzeteczności, pochwał
 próżnych, uſtá krzywoprzyſieſtwem, klám-
 ſtwem, zgorſzeniem, przyſtańcie, á przez
 ſwięte przedſiewzięcia po iednym głogu deli-
 kátne wyimuycie. *Spina malus frater ſpina*
vicinus, ieżeli ſię kto obáwia rozráżić ran cięż-
 ſkich wyimuiąc cierniá, niechże perſekucye,
 nieprzyiaźni, obmowy cierpliwie ponoſi, ulży
 bolu

bolu Jezusowi. Nie odstąpię moy Jezu od
 żałosnego *speculaculum*, od *objectum* oczu mo-
 ich, poki z pomiędzy cierniowej korony (iák ^{Nadaś.}
 niegdyś ná błogosławioną Rytę) promień łá-
 ski twoiey ná mnie nie uderzy, poki áby ieden
 głóg serca mego nie zrani. Duszy zaś mo-
 iej *tres ordines* po zakończonym *votum* krwi
 twoiey, przy rekognicyi poddaństwa swe-
 go, przy uznaniu márnosci Dignitarstw,
 honorow światowych; plauzy, ákceptácy
 ludzkie, godności, wywyższenia tobie
 nicodmiennym przypiszá statutem. So-

Apoc. 7

li Deo benedictio, & claritas, &
sapientia, & honor, & forti-
tudo in secula seculorum

A
 M+B

NL



K A Z A N I E IV.

Vox sanguinis clamat de terra. *Gen. 4.*

Vox Domini super aquas. *Psal. 28.*

Głos krwi woła z ziemi. z Rozdżi 4.

Głos Pána nad wodami. w Psal. 28.



Ad pojętność y wyrozumienie Bog do człowiek nie mowi, y owszem się akomoduie. Ze człowiek nie pojąć, wyrozumieć nie może, aż pierwey zmysłem powierzchownym dotknie według axioma, *Nihil est in intellectu, quod non fuerit in sensu.* Więc miłość swoją reprezentując, figurę ognia, potencją, wizerunek lwą, piękność, postać Słońca, kwiatow, y tam daley na siebie bierze, Ze się zaś dowcipom naszym w wymowie metafory, allegorye podobają, pełną ich Niebiełką Retoryką. Trzeba rozdawać Chrystusowi ministeria, nie prostego zażywa stylu, *Pasce oves meas, tu es petra*, chce upomnieć faryzuszow y tu nie bez metafor *Genimina viperarum*, przekonizuje uczniów,

czniow, pełno allegoryi, *Vos estis sal terræ, vos estis lux mundi.* Czytać Prorokow Amanuelow Boskiey elokwencyi, dopieroż w nich *sylva allegoriarum*; gdzie łakomi nazwani, nie-
 nasyconi wilcy, *Beniamin lupus rapax*, okrutni na poddanych lwi, *noli esse sicut leo in domo tua, evertens domesticos*, wszeteczni, *quercus Basan*, a według expozycyi Hieronima *turpitudinis*, zawzięci, kolący głóg, *sicut spinæ se invicem complectuntur*; cierpliwi palmy, albo fenixowie, *sicut palma*, czyli z Pagninem czytając, *sicut phoenix multiplicabo dies*, miłosierni *olivæ in conspectu Domini.* Tak swą Retorykę ludzkęy applikuie pojętności Bog, a co więcej, a naturze. Naturą udarowaną wolnością, bo nie jesteśmy *ancilla*, *sed libera filii*, nie necessitaie nas (oproc *in Patria* y to *sine coactione*) do miłości swoiey, nie rozkazuje iak niewolnikom, gwałtu nie czyni, ani za kark do dobrego bierze. *Deus ob initio constituit hominem, & reliquit eam in manu consilii sui.* Po-
 stąnowił surowe prawa, obwarował konstytucyami Krolestwo dusz, *Regnum Dei nostri &*

Eccl. 13

Nahum.
1.

Job. 29.

Apo. 11

Eccl. 4.

poteſtatem Chriſti, iednak w járzmo niewoli nie záprzagli. *Adjecit mandata, & præcepta, ſi vo-
lueris ſervare, conſervabunt te.* A ná doku-
ment ſam indigenat w wolnym kroleſtwie
przyiał, wzięwſzy náture ludzką, prawom ſię
poddal, *factus eſt ſub lege, ut eos qui ſub lege e-
rant, redimeret.* Ziemiáninem nieiáko zoſtá-
ła krew iego nayſwiętſza *Sanguis de terra cla-
mat*, áżeby beſpieczniey przy konfeſſie y kon-
ſenſie trzech ſtánów o exorbitancye w uży-
waniu wolności uieła ſię. Co wyrażá zelant o
wolność ſynów Boſkich *Vox Domini ſuper a-
quas*, przyrównywałac według expozycji Ry-
charda à S. Victore do wod ſwawolá. *Mens
vaga & profuſa ſimilis fluctui, ubiq; ſe variat,
ubiq; fluctuat.* Wodá w morzu różigrawſzy ſię
rozbijá okręty, w ſtáwach, w rzekach wezbra-
wſzy, támy przerywa, polá zálewa; wolność
kiedy támy praw Boſkich przerwie, *diruit, dum
ruit*; zátopia krefcencyą cnót, uczynkow okrę-
ty o ſkopuły grzechow tłucze *Optima queque
rapit.* Doyzrzał tego y Polityk w perspektywie
Koricián. obyczáiw. *Ubi vis in juſ exercet dominium,*

piscium Rempubl. puto, in grandi confusionis mari natantium Gdzież za nic prawą, statutą iak paieczyną, Państwo takie zle używając wolności, właśnie iak morze, w którym wieloryby, sumy, małym rybkom y nąpątrzyć się nie dadzą. *Qui fortior, ille tutior.* A przeto wybaczycie libertynowie, że w terażniejszym głosie krew Jezusowa y wam nie przepuści, że nąszkodliwe zawała nawałności. *Vox Domini super aquas*, bo w iego mocy poskromienie burz, *ventus & mare obediunt ei.* Ja wprzod co jest wolność *in libero Regno* duszy, wyrażę, przy kondolencyi nąd Jezusem krzyż ciężski nągorę Kálwáryi dźwigającym.

O polityczney wolności wzmianki czynić nie myślę, bo wiem co nąpisał *Fredro Frag. 10. Libertati, nomen licentiae imputant nisi illi, qui dum non intelligunt Rempubl. pro suo quisque ingenio, quod vult loquitur, aliquid in statu semper videns, etiam cum nihil videt.* Wolność synów Boskich mąterją dyskursu mego, *creatura liberabitur a servitute corruptionis, in libertatem gloriae filiorum Dei,* którą jest szcze-

Roman.
8.

St. Ber-
nardus.Nyßc-
nus.

pem záßlug, początkiem zbáwieniá. *Tolle li-
berum arbitrium, non erit quod salvetur.* Kley-
notem nieofzácowánym, ozdoba náture. *Pre-
tiosa margarita & nobile ornamentum nature li-
bertas.* Tárczą przeciw strzáłom, impetycy-
om szátańskim, *scuto bonæ voluntatis coronasti
nos.* Ná czymby záwislá, ktorá ieý istność,
może kto wrzucić kweßtyą. Myli się kto fun-
duie wolność ná maxymie *licet mihi facere,
quod volo,* czynić co páßsya, nie co rozum ká-
że; błádzi, kto uslyszawszy Jeremiaßzá *Cap. 20.*
*Pradico vobis libertatem ad gladium, ad pestem,
ad famem.* U niego záboýstwo zá nic, byle zá-
płacił; trućizná wtáż, byle się odprzysiágl; zá-
branie fórtuny, ofzúkání, wydárćie káwałká
chlebá, byle *mediis juris* wybrnáł, niecnoty tá-
iemne, byle go oko nie cenzorowało. Wol-
ność taká franká niecnot, máßzká niewßtydow,
záßloná niespráwiedliwością. *Quasi velamen ma-
litie libertatem habentes,* á wedlug zdání Stá-
nißáwa Sokołowskiego, obróná bynawiększych
zbrodni. *Ultimum sceleris refugium: Civis sum,
liber sum.* Czego náznáczá przyczynę, pod
pre-

textem wolności różne wyliczając zbrodnie. *Adulteratur aliquis, liber sum; patrat homicidium, liber sum; sacrilegus est, liber sum; quasi nihil aliud esset liberum esse, quam adulterum, homicidam, sacrilegum.* Zabierze kto (mowi pomieniony Autor) cudzą żonę, sustentuie po dobrách iák Turczyn száray, káže zabić; náiechać, okáleczyć, wziąć, nászkáluie się przy stołach, dyskursach, ná seymikách, Duchownych, Zákonnikow, w iákąż nádzieię grzeszy? bo mu wolno, *liber sum*; iákby iedno było bydz wolnym, y niecnotą. Záprawdę száleństwá tá wolność nie uszła. *Si ita vivas, ut libidini tuae indulgeas, non Reipublicae natum te existima, sed tibi Icarus es.* Licencya to iest od biesa ná wżystkie niecnoty, *si male libertate utamur, ea potius licentia, quam libertas.* Wolność według opisanía Augustyná S. zawisła ná niewoli y poddaństwie práwu Boskiemu. *Quem delectat vera libertas, uni omnium Regnatori Deo sit subiectus, plus eum diligendo, quam semetipsum.* Według Doktorá národow ná wewnętrznym pokoju, ná záwoiowaniu przeciwnych rozu-

Kory-
ciński.Petrus
Franc. a
Concep.
B. V. M.

r. Co-
rinth. 3.

Cicero.

S. Hier.

Joan.
Chrys. &
S. Paulo
de verit.
orthod.
Fidei.

mowi páſſyi, ná złączeniu ſię przez łaſkę z Bogiem. *Ubi ſpiritus Domini, ibi libertas.* Powiem ieſzcze ná wſtyd libertynow, y pogáńſką decyzyą. *Liber eſt exiſtimandus, qui nulli turpitudini ſervit.* A zaniechawſzy rożnych opinij o wolności według Teologow, iſtność iej funduje ſię, *in indifferentia contradiſtioniſ, ne contrarietatis.* To ieſt, iż może ſię káždy determinować do ákcyi, álbo iej poprzeſtáć, *in noſtra poteſtate eſt facere, vel non facere.* do złego zás wolność, ieſt zepſowáney náтуры ułomność y defekt *libertas ad málum eſt infirmitas ex carnis concupiſcentiá proveniens.* Przyczyná tego, y w Chryſtuſie podobná ſię znaydowála wolność, *oblatus eſt, quia ipſe voluit,* y w ſamym Bogu reſpektem powierzychownych ákcyi, który *operatur omnia ſecundum conſilium voluntatis ſue* Wſzyſtko może czynić, oprócz grzechu.

Kto zás równą do złego y dobrego náznácza wolność, autorem ieſt złego wolności używaniá. Przeto zákázuie Bernard S. tákiey opinij *nemo putet ideo dictum liberum arbitrium, quòd æquá inter bonum & malum*

po-

potestate versetur. Sam Bog, ná coż álbowskiem právem drogę do niecnót zágrodił? ná co hámulec áffektom ludzkim przewidował? ná co niespokoyney wodzie usypał groble. *Posuit mari terminum suum?* tylko iż nie dał woli dla niecnót. Swawolá czyli złe wolności száfowanie, rozrzucá támy, rozrywá wędzidlá, łamie parkány, práwo Boskie depcąc, światlá naturalne gászác. Jak widziemy, iż ci, ktorzy *libertatem conscientiae* sprosna przyieli, státutami politycznymi, kościelnymi gárdzą, skrupuły do Kláštorow, do Duchownych odsyłaia, skromność, wstrzemięźliwość ná pułstynia, częste spowiedzi, mszy słuchania nábożne, ná prośtákow, posty, umártwienia na ubogich zwálaia. A myśliciesz wy o zbáwieniu, śmiem mowić, że cále nie myślicie, kiedy śrzodkow do niego się nie chwytaicie, śmiem mowić, że iák ateiste o wieczności, o nágrodzie nie macie wiáry, kiedy práwá Boskie bez respektu z iednego używania wolności łamiecie, nie pámiętaiać, iż do ich obserwy zbáwienie przywiazáne, *Si volueris mandata servare, conservabunt* Eccli.

te. Dla czego przypominam Bernardá S. admonicyą, *non est peior pestis, quam libertas erroris*, większe się nie znáyduie niebepieczénstwo, nád złe wolności używanie, przywodzę ná pámięć, kto nie czytał, klęskę ná Konstatynopol zesłaną, w śiarczyſtym ogniu z Niebá spuszczo-
nym, dla kontemptu práw Boskich, dla rezolucyi ná stráßzne zbrodnie, iák mowi Koryciński *Ple-
na erant omnia fraudibus, vis & audacissima
libido jura dabat licentiosissime urbium civitati*. Obáwiać się proszę, żeby kogo libertinitas w
wieczną nie zawiódłá niewolą, iák progno-
ſtykował Chodkiewicz Polskiey wolności.
*Protrusura est aliquando Rempublicam in
ruinam, gentis lasciuiens libertas*.

Ieżeli zaś moje reflexye złey wolności z Kro-
leſtwá Chryſtusowego nie ruguią, krew iego wy-
mowna, drzewem Krzyżowym z rámienią y z cá-
łego ciała wytłoczona, podáie do zbáwienné-
go używania wolności *motiva*. Pierwsze iest,
iż iákó ná Chryſtufá nie było okrutnieyszych
kátow, prześládowncow, nád wolą ludzką, bo go
tá ná Krzyż wbiłá, ciężar bez respektu ná skále-
czone

czone y poszarpane ciało włożyła, *tradidit eum voluntati eorum*; tak człowiek nie może mieć przykrzyszey niewoli, iako kiedy zrzuciwszy iá rzmo przykazań Boskich, szkodliwey używa wolności, nie może mieć w życiu cięższego krzyża, iako gdy z woli Boskiej ordynowanych wzdryga się krzyżykow. Num. 10. z komissu Boskiego wzięwszy Wodz ludu Izraelskiego cudotworną rozgę, czyli laskę, uderzył w opokę, *percussit petram & fluxerunt aquae*, wołając ná zádumiály lud, áżeby płynącey wody ze skały słucháli, *audite rebelles & increduli*. Hetman wybranych Chrystus JEZUS wzięwszy ná zbolále barki Krzyż, uderzył iák w opokę w Ciało Najswiętsze, z kąd wytrysnęło obfite krwi zbáwienney źródło. *Christus Dominus in sinistro humero ex portata Cruce valde*

Taulca

acerbum profundumq; contraxit vulnus, quod erat inter omnia vulnera gravissimum. Otworzywszy zaś *fontem libertatis nostrae* (iákie się u Argow znáydownało) wálnych záżywa figur, bo sustentácii, nieopisaną boleść cierpliwie ponosząc; subyekcyi, woli Oycowskiey, w cięż-

kich boleſćciách ſię poddáiąc, á do rebellii
ordynácyom Boſkim, ápoſtrofę czyniác.
Audite rebelles & increduli, y reprezentuiąc,
co zá ciężkoſć ponofzą, kiedy ich ſwáwola
w iárzmo grzechowe záprzczę. *Vigilavit ſu-*
per nos jugum iniquitatum noſtrarum; nie ták
Krzyż dźwiga, iáko figurę używánia złego wol-
noſći. *Crucem portat non ſibi, ſed nobis transgreſ-*
ſoribus legis. Oſobliwe Kazánie náznácił mieć
BOG Ieremiaſzowi przed Xiążęty y poſpol-
ſtwem Izráelskim *cap. 27.*, kiedy mu rozkażł
noſć ná rámionách iármá, łańcuchy. *Fac tibi*
vincula & catenas, & pone eas in collo tuo. Gę-
by nie otworzył Prorok, chodząc po Miáſtách,
Pálácách, Ulicách; oprócz iż ow ciężar przez
lat piętnaſćcie noſił, ták iednák ſkutecznie do
zgromáduzonego Audytora mowił, iż ſámy
milczeniem wyraził, że ich ciężka niewola cze-
káła, zá przeſtępſtwo woli Boſkiey. Iuż nie Je-
remiaſz, ále BOG y człowiek nieſie ná skáleczo-
nym ciele iárzmo krzyżowe, ktorego czáſtki
po cáłym roznieſione ſwiećie, á upadáiąc pod
okrutnym ciężarem w mawia w Libertynow, iż
oko-

K A Z A N I E IV.

91

okowála ich swawola w łańcuchy, uwikłála dyf-
solucya w pętá, że postąpić w drodze dosko-
nałości Chrześciańskiej nie mogą. *Iniquita-*
tes suæ capiunt impium, & funibus peccatorum
constringitur. Ciężką cierpieli mękę zawoio-
wani od Egypckiego Krolá czterey Monár-
chowie, kiedy záprzeżeni, woz Krolewski cią-
gnąć musieli, wolność do złego iák zawojuie
rozum, zaślepi rozsádek, podbiie áffektá, iużci
iák ná niewolnikách iezdzi, y z grzechu w grzech
się przeiezdza, *ve qui trahitis iniquitatem in*
funiculis, & quasi vinculum plaustrì peccatum.
lęczał w tym iármie y więzách Augustyn ie-
szcze nie Święty, *suspirabam ligatus, non ferro*
alieno, sed ferrea mea voluntate. Oblewał te
pętá własnemi łzami penitent Boski, *funes pec-*
catorum circumplexi sunt me, utyskował Prorok
choć nie sam w to iármio był záprzeżony, lecz
w nim Ierozolimę widział; *Princeps Provincia-*
rum facta est sub tributo. A wyraźniefy Hiero-
nim S. *tot sceptris servijt, quot dedita vitijs.* Ty-
le tyránów Ierozolimá nád sobą cierpiála, iák
wiele w obywatelách pánowáło występków. Y

Prov. 5.

Spec.
Imag.

II. 3.

Thren. 2.

S. Ambr.

káždy Lybertyn przy zgryźliwościách sumnie-
nia, przy niepokoiách wewnętrznych, tyle cier-
pi nád kárkiem stoiących Dyoklecyánów, ile
niecnót dobrowolnie się dopuszcza. *Multos*
Dominos habet, qui unum refugit. Ktoż nie
zezna iák okrutne między lwami cierpiał wię-
zienie Dániel, u Filistynów oślepiony Samson,
w kloákę od Xiążąt Judzkich wrzucony Iere-
miasz, Henryk Wrocławski od Konrádá Gło-
gowskiego Xiążęcią zámknięty w szafę. Okru-
tnieysza niewola, násza włafna wolność, bo y
naymocnieyszych oślepia Samsonow, pássye iák
lwy ná dufze oburza, w błoto wszeteczności
wpycha, tak krępuie potencye, iż się wywikłać,
wylamąć nie wystarczą, ięcząc przy Konfessyo-
nałach, że nie mogą życia poprawić, wzdychá-
jąc przy świetle łaski Boskiej, iż z lábiryntu
nałogow wyniść im ciężko, á ktoż was w lábi-
rynt wprowadził, wolność przewrotná. *Ex*
voluntate perversa facta est libido, dum servitur
libidini, facta consuetudo, dum consuetudini non
resistitur, facta necessitas. Tá grádácyá do nie-
woli, te stopnie do więzienia grzechowego.

Ná-

Nakłońcie karkow pod Krzyż JEZUSOW
 Libertyni, bądźcie Szymonami, to jest poslu-
 sznymi mándatom Boskim, á iármá niezno-
 śnego pozbędziecie, chwytáiąc się krzyżá Chry-
 stusowego, z lábiryntu wynidziecie. Drogá dro-
 gą krwią JEZUSA záfárbowána, prowadzi do
 Miástá woli Boskiej, do wolności łáski y chwa-
 ły, *lex spiritus vite in Christo, liberavit me á Rom 8*
lege peccati & mortis. Niech to będzie Rzym-
 skiego Historyká koncept, co ná pochwałę De-
 cyuszá wieczney zostáwił pámięci. *Ad victo- Flóru*
riam iter, sanguinis sui semitá, aperuit. Prawdá
 istotná, iż zwyciężcá pieklá, śládem krwi, do zwy-
 ciężenia przeciwney práwom Boskim wolności,
 prowadzi. Droga to jest záprawdę *Flaminia*,
 bo kroplámi krwi Boskiej iák drogiemi uślána
 kámięmi. *Quot guttae sanguinis á Sacro cor- Silveir*
pore manabant, tot pretiosissimos amoris lapides
spargebat. Záprawdę *salvia*, bo Przedwieczney
 Mądrości, wołáiącey ná błádzących w drodze
 zbáwienia wolniśiow. *Sapientia in plateis dat*
vocem suam, á oraz drugie *motivum* proponiá-
 cej, to jest iż *libertinitas* drogę łáski, zaślugu-

S. Bern.

torowaną od Chryſtuſa Krzyżem obciążonego, w goſcinnie potępienia wiecznego, od BOGA odſtąpienia, odmienia. *In eo conſiſtit abusus libertatis, quod homo accepit illam ad gloriam, convertit in contumeliam.* Złe wolności używanie w tym ieſt, iż wzięwſzy ją człowiek dla chwały, obraca ją ná włáſną ochyde, drogę zaſługi, potępienia goſcieńcem czyniąc. A wierzyć ieſz temu ſwobodnicy? ſłuchaycie proſzę zdania

Prov. 13

Prowerbiáliſty: *Qui diſſolutus eſt, frater ſua opera diſſipantis.* Kto *diſſolut* naylepiejſze uczynki rozpraſza, ſrzodkami do pozyskanie Niebá gárdzi, dárow Duchá S. niewdzięczny, łáski Boſkie profanuie, całą fabrykę zbawienia obala. A co więkſza z łámy biefem ma pobráteńſtwo, *frater eſt ſua opera diſſipantis* Hieronym S. czyta *frater diaboli.* Bieſá zaś nie inſzego tylko *Luce 8.*, który porwawſzy więzy, do łáſa opętanego záprowádził, *ruptis vinculis agebatur à demone in desertum.* Rozrywając żyjący w wolności ſumnienia obligacyą praw Boſkich, á zátym w łás zbrodni zachodzą, wywięzując ſię z obowiąſku prawdziwey wiary, łán.

łańcuch ná wieczne okowy sami sobie robią. Cō- Ier. 28.
trivisti catenas ligneas, & facies pro eis catenas fer-
reas. Nie przeczę temu, że wolność Synów Bo-
 skich iest Ieremiášową rozgą *Virgam vigilan-* Ier. 1.
tem ego video, á według kommentácii Ennádý-
 usza *Virgam oculatam, plenam floribus*, bo
 nas prezencyą Boską od grzechu odpędza, bo
 przyobiecáním wieczney korony do cnot zá-
 chęca; nie kontrádykuie iż wdzięcznym iest ze- Eccl. 4
firem, in voluntate ejus aspirabit notus, zá kto-
 rego powionieniem nawá zbáwienia do portu
 szczęśliwego záuwa, nie iestem przeciwny te-
 mu, iż iest mánną wychowuiącą nas do ziemie
 obiecáney, pierzcieniem záslubiáiącym duszę.
Sponsabo te in fide; lecz Libertynom rozgá
 przemienia się wognisty, czyli wárem smoły
 piekielney nápełniony gárniec *ollā succensam ego*
video, Fawoniusz w nawálność, czyli wicher
 strukturę zbáwienia burzący, mánna w robáctwo
 nieśmiertelne, sumnienie gryzące, sygnet w ká-
 towskie Ixyoná koło. Czego sprobowali Dawi-
 dowi Libertyni, ponieważ nie trzymáiąc się dro- Psalm. 13.
 gi prawdziwey wolności, *viam pacis non cogno-*
verunt, potkali się z nieszczęściem, z biedą z rui-

na, z upadkiem y zgubą wieczną, *contritio & infelicitas in vijs eorum.*

A tu ſtańmy zábiegáiąc zemdlonemu pod Krzyżem JEZUSOWI, podáiąc z Weroniką iuz nie tuwálnią álbo rąbek, lecz ſzátę niewinnoſci, ſerce, duſzę włáſną, niech wizerunek ſwoy iák ná ſercu, ták ná duſzy wyrażi, lub zábrukany grzechámi obraz Boſki niech obmyje, odnowi, *libertatem naturæ, gratiæ, gloriæ*, konferu-
 iąc, ktore ſą kolory według Bernárdá S. obra-
 zu Boſkiego duſze náſzey. Słyſzał Prorok iż
 Habaq. 1 miało drzewo reſponſá dawáć. *Lignum, quod eſt inter juncturas edificij, respondebit.* Podobno nápadł ná Seym drzew, *Judic. 9.* opiſány, *dixerunt ligna ad ficum, vitem &c.* czyli ná Dodon-
 ſką záſzedł puſtynią, gdzie dęby wieſzczkámí
 były, czyli w lás, z ktorego Argo ná Iázonową
 náwigácyą zrobiona byłá? bynaymniey, dąb
 to w káluży ogniły, czyli *arbor ſcientiæ boni & mali*, wpoiwszy ſię między junktury ciála Chry-
 ſtuſowego ták rozmowny, z niego gdy ſię krew
 łączy, czyli cáły we krwi pływa, *de ligno ſanguis ſtillabit*, mądre odpowiedzi dáie záhodzącym.
 JE-

JEZUSOWI dewotkom y nam wszystkim.
Nolite flere super me, sed super vos, płaczcie nād
sobą, ktorzy z drogi krzyża Chrystusowego zstą-
piwszy, mánowcámi bieg życia prowadzićie *abi-*
erunt in via Caim, płaczcie nād nieszczęściem,
bo z traktu wolności synów Boskich wykraczá-
iąc, do miłosierdzia, przy terminie peregryná-
cyi, nie trąfście. Zwyczajnie bowiem kto *non po-*
pus Dei, kto z pokolenia *Belial*, *absq̃* jugo przy-
kazań Boskich, zaraz też y *absq̃* *misericordia*,
gdyż według Oczasza dwie to są siostrzyczki
rodzone. Nie strumyk ále powodź gniewu swe-
go wylewa BOG, záfwe do łaskawości skłon-
ny, *effundam quasi aquam iram meam*, ná ko-
goż? ná tych ktorzy *sicut aqua effusi*, práwa
Boskie dobrowolnie ruynuią, wszelką poczci-
wość zátapiáią, ieden zákładáiąc życia stárut.
Unicam legem habent, nullam servare legem. Ná
libertynow mówię, y bezpráwie żyjących, *facili*
sunt quasi assumptentes terminum, á Menochi-
usz explikuie, *facili transgressores legum*. Apre-
hendowáli bárdzo mortyfikánci u Jzaiaszá *cap.*
58., iż przed oblicznością Páná BOGA y ná-

Ocz. 1.

Ocz. 2.

Zebrzydowski.

11. 58. pátrzyć ſię im nie dáno, iż reſpektu u tronu ie-
go mieć nie mogli. *Jejunavimus, & non aspe-*
xisti, humiliavimus animas nostras, & nescisti.
Czemuż BOG Wſzechmogący *totus oculus*, y
nie weyrzał ná wyſuszonych poſtámi Izráelitow,
czemu będąc iſtotną wiadomością, mądroſcią,
o pokorze nie wiedział? bo pokutny ich po-
pioł, ogień właſney woli konſerwował, bo gru-
be wory, kortynámi były złey wolności; bo przy-
suchotách uſycháli do roſpuſty, *In die jejuniy ve-*
ſtri invenitur voluntas veſtra. Wolność wo-
li Boſkiey przeciwna, zátaráſowała im bramę do
miłóſierdzia, á do gniewu y zemiſty otworzyła.
Ierem także 7mo, rozgniewał ſię BOG ná plá-
centynow, *succendunt ignem, ut faciant placentas*
Reginæ Cæli, & me ad iracundiam provocent. A
ktorzysz to ſą? nie inſi tylko, ktorzy Kſiężyc,
czyli Diánę Krolową niebieſkich luminarzow,
to ieſt wolą właſną ádoruia, *voluntati ſigni* Páná
BOGA náſzego przeciwną, á przeto nie ná láſká-
wość ále ſurowość záſtuguia, *& me ad iracundiã*
provocent. Nie wypełnił intencyi Pánſkiey *Math.*
25. Ewángeliczny ſługá. *Nonne oportuit te mi-*
ſere-

sereri, sicut & ego misertus sum? dla tego ani łzami, ani proźbą, ani nędzą mógł Páńskiego wzruszyć sercá, lecz surowemu podlegał dekreto-
Iratus Dominus tradidit eum tortoribus. Drugiemu zaś znaczną przyobiecáno chłostę, y bez miłosierdzia kárę za to, iż nie wolą Páńską, ále swoię pełnił. *Servus sciens voluntatem Do-* Luc. 12
mini, & non faciens, vapulabit multis. To się praktykuie z libertynámi, co się przytrafiło Pio-
 trá Sycylijskiego Krolá synowi, ten dyzgust ser-
 cu Oycowskiemu uczyniwszy, á za to do więzie-
 nia kondemnowány będąc, nápiśał naprzód
 łzami, á potym krwią do Oycá, lecz żáłosny o-
 debrał respons: *nec lacrymas, nec sanguinem re-*
spiciam. Nayciężey w iárzmo wolności ciała
 záprządz się, wprawić się w niewolę, wnet tak
 zraniemy serce Boskie, iż ani łzami, ani krwią
 przez umartwienie z ciała wyciśnioną, zmię-
 kczemy go do miłosierdzia. *Vae dissolutis, qui* Ecc. 2.
non credunt Deo, & ideo non protegentur ab eo.

Co gdy mowie, stawa z Krzyżem pod Kálwá-
 ryą zemdlony, z sił wyniszczony, krwią spły-
 niony, wysmiany, zkontemptowany, usztur-

chány od kátow, hyclow, bezbożnych żołnierzy, drogę nam prawdziwey wolności utorowawszy Chryſtus. Piſze *Ginther*, iż pewny dyſſolut, zápátrzywszy ſię przy śmierci, ná JEZUSA obraz pod Krzyżem upadającego, przez rzewliwe łzy, żal ſzczery, rozerwał grzechow ciężkich więzy, do woli ſię Boſkiey przywiązawszy. *Tantum inveterato peccatori profuit, vel ſemel Chriſtum Crucem bajulante conſideraſſe.* Mego zaś Zakonu Patryarchá w utrapieniách, prześladowaniách, świętą imáginacyą ná drodze krzyżowey, czyli JEZUSA Krzyż nioſącego ſtawał, gdzie w ſmutkách konſolácie znáydował. *Ego plurimum gaudeo, quòd in me Dei voluntas ſit.* Naybárdziej ſię wydáie zła áplikacya wolności, nayczęſciey w ten czas kontrádykuiemy Bołkim ordynacyom, kiedy oſlep ná grzechy ſię puſzczamy, lub gdy złożone ná kárki náſze utrapienia, krzyże, przez niecierpliwość zrzucamy; więc kto chce *ad templum libertatis filiorum Dei* wniſć niech w ſercu, w pamięci ma pod ciężarem krzyżowym upadającego Chryſtuſa, ktorego krzyż kluczem do zba-

In vita
ejusdem.

zbáwienney swobody. *Suscepit Christus Crucem, ut Caeli clavem ac fontem omnium bonorum.* Niech
 w ślady krwi JEZUSOWEY wstępuie, iey głosu
 słuchając, á bez wątpienia wyprzysięże się szko-
 dliwey wolności. O Wáleryusie Rzymskim
 Senatorze świadczy historia, iż konfederatów,
 perswázując swoią z Senatem zgodził, y złe wol-
 ności ákomodowanie, w dobre obrocił. *Populum*
insolita libertate gaudentē; ad saniora consilia revo-
vit, id est urbem urbi junxit. Mámertinus
 w Pánegiryku wspomina, iż gdy liberti przeciw
 Pánom woynę podnieśli, ná zwycięzenie ich in-
 szego nie záżywáno oręża, tylko łańcuchy, mie-
 cze krzyże wyniešiono, á tak rebellizánci pod-
 dali się. Dosyć skutecznie wołała krew JEZUSO-
 WA ná libertynów, dosyć zá serce uymuiące-
 mi perswádowała motywami, á oraz rebellizu-
 iącey wolności Krzyż Chrystusów, rány iego,
 nasze potępienie, remonstrowała; á ktoż z Au-
 gustynem S. nie záwoła, *da Domine, quod ju-*
bes, & jube, quod vis, kto nád nędzą y niewolą
 swoią nie záplácz, w którą go zła wolność wprá-
 wiła, iák po Krakusá mowie o wolności do-

Silveira.

Valer.
M.

Koryciń
ſki.

Arcones

Petrus
Franci-
ſcus à
concep.

Rzeczypoſpolitey mowiącego záplákało nie-
 gdyś Rycerſtwo. *Finierat Gracchus, multis ad ſer-*
vitutis nomen illachrymantibus. Dochodzę Pánie
 drogą, krwią twoją zláną, iákem dáleko przez
 złe ſzáfowanie wolności ciebie odſtąpił, miárku
 ię z ſládown Krwi Przenayſwiętſzey, zem ná myl-
 ne ſćieſzki záſzedł *ambulavimus vias difficiles,*
 przeto niech mi będzie prawdziwey ſwobody
 hieroglifikiem Krzyż twoy Nayſwiętſzy, pod
 który niegodny ſchylam kárk, żebym był two-
 im náſládowncą, żebym do ſwiętey záciągnął ſię
 Krucyaty. *Exercitum crucifixorum genuit ſan-*
guis Chriſti. Bramą, któraſ z Krzyżem wyſzedł,
 wyprowadz mię z więzienia wolności ciała me-
 go, á że ſię tá zwála *judiciaria*, więc kiedy y ía
 ſtánę *in portā judiciaria*, bo ná ſtráſzny ſąd twoy
 z tego ciała wychodzący, nie day mi wiecznie
 upadać, wiecznie zbłądzić, przez ciężkie upad-
 ki twoie. Otworz bramę złotą błogoſławio-
 ney wieczności, kluczem Krzyża twego, żebym
 ſkończył życie moje, owym ſzczęśliwym termi-
 nem náſzego Zakonniká *Caroli à S. Dominico*,
 który rozdáiąc kómmunią y ciebie BOGA praw
 dzi-

dziwego w ręku trzymając, ná wieczny wokowán-
ny traktament. *Verè in osculo Domini obijt, qui* Ex vita
ejusdè.
præ manibus Christum præferebat. Nizeli zaś
do tego mię przyprowadzisz kresu, wszystkie sta-
ny dusze moiey po ninieyszey *votum* krwi
twoiey, piszą kres fałszywey wolności, y chcą
się nazywać *Respublica libera libertate filiorū Dei,*
uchwalając konstytucyą: *Domine Deus custo-* Paral. 29
di in æternum voluntatem cordis nostri, & sem-
per in venerationem tui mens ista permaneat.

KAZANIE V.

Vox sanguinis clamat de terra Gen. 4.

Vox Domini præparantis cervos.

Psal. 28.

Głos krwi woła z ziemi z Księg Rodz 4.

Głos Pana przygotowującego ielenie.

Psal. 28.



Krew Chrystusową bez mowy wymo-
wna, bez konceptow wdzięczna, bez
pátetycznych figur, całego świata elo-
kwen-

kwencyą zágłuszająca. *Siluit terra in conſpectu
eius* 1. *Mackab. 3.* A ſzczebietliwa wolność ciá-
ła, czyli też przy iey wdzięczney rezonancyi u-
milkła? uſtáłoż *liberum veto* namiętności kon-
trádykujących Boſkim perſwázyom. *Vos ſem-
per Spiritui Sancto reſiſtitis.* Juliusz Ceſarz wła-
ſnych dzieł y wiktoryi *Panegyriſtes*, wychwála-
jąc Rzymkich y Greckich kráſomowcow, to
ná ich elogium nápiſał. *Cicero & Demosthenes
eloquentiae flumina, populi furorem mitigarunt,*
á Plutárchus ſwádę Perikleſá enkomizuiąc
mowi: *Athenarum cervicibus jugum ſervitutis
ſuá impoſuit eloquentiá.* Czegoż potoki krwi
JEZUSOWEY po ulicách Ierozolimſkich pły-
nące nie wyperſwádowały? wolna jednak była
kontrádykcyá, wolne zátámowanie głosu Krwi
JEZUSOWEY. Wszak Symeon o tey kon-
trádykcyi wydał proroctwo. *Ecce hic poſitus
eſt in ſignum, cui contradicetur,* wſzak ná to u-
tyſkuie Paweł Święty. *Suſtinuit adverſus ſemet-
ipſum contradicendum.* A któż wyſzedł z terá-
źnieyſzego konceſſu z proteſtacyą, kto ſpráwie-
dliwy, zbáwienny, pómocny głos zátámował?
kto

kto swym tumultem zágłuszył? nie kto inszy tylko ten, kto wziął korupcyą od ciáła y iego faworytow, *corrupti sunt & abominabiles facti*, kto bardziey prywatny interes zmyśłow, wygod, ániżeli publiczny zbáwieniá utrzymuie *nostra magis nos, quam publica damna movent*, kto nie ma respektu ná szkodliwe sekwele, ná obciążenie sumnieniá, ná obligacyą do restytucyi wielu szkod uczynionych, ná pośmiejch exotyczny. A spráwiedliważ to? sumiennaż to? kiedy dlá prywatnych interessow publiczne szwánkuie dobro, y dla iednego kontrádycentá wielu szkoduię, wiele się nieślusznosci dzieie. Zawołay krwi Jezusowa ná tych sumnieniá włásnego przekupniow, ná libertynow, którzy tárczą wolności w miecz, ná zranienie dobra pospolitego, obrácaią, upomni o nie-spráwiedliwość, o nieślusznosc, która się w oczách y uszách Twoich dzieie. Wszak dziś *Dominica judica*, wszak sam Piát *pro tribunali sedit*, wszak krzyż ná którym Cię zydostwo przybiło, według Augustyná, sądową kátedrą, *ipsa crux tribunal fuit*, wszak kiedy Cię oczom zá-

Baczá.

ſtania Koſcioł, kápturowe ſię záczynáią ſády
 przeciw exorbitancyom w kroleſtwie duſzy po-
 pełnionym, ſame rány ſpráwy zbáwienia przy-
 wołuią. *Stentoris voce ſublimiores voces ſunt, quæ
 à vulneribus Chriſti tonant.* Co zá decyzyá dá-
 ieſz peroruiąca krwi Jezusowa przeciw przy-
 pozwanym nieſpráwiedliwoſciom do ſádu twe-
 go? *Vox Domini preparantis cervos.* Perſwá-
 duie, áżebyſmy iákieleńie zrzodeł, ták my ſprá-
 wiedliwoſci prágneli *Beati qui eſuriunt & ſiti-
 unt juſtitiam.* Chce po każdym tego, żebyſmy
 prywatnych intereſſow, dla publicznych uſtę-
 powali, iák ſkłádaiącemu rogi Károl Hetrurij
 Xiążę przypisał; *Bono publico*, y náſzych uſtępo-
 wali rácyi, z ktorych uniwerſalná wynika ſzko-
 dá. *Damnoſum ponit acumen.* Zgromadźcie ſię
 nieſuſznoſci, krzywdy, oppreſſye, zdzierſtwa
 pod krzyż JEZUSOW ná áudyencyá krwi wy-
 laney z rák y nog Jego Nayſwiętſzych; dekre-
 tu ſurowe będą ná wygnánie wáſze z dziedzic-
 twa Chryſtuſowego, decyzye ná eliminacyá y
 popráwę exorbitancyi. *Attendite & videte,
 ſi eſt dolor, ſicut dolor meus.*

Wy-

Występkow przeciw sprawiedliwości nikt poznać nie może, nie miawszy wprzód, co jest sprawiedliwość, discernencyi. Sprawiedliwość kiedy ją *latè* weźmiemy, tak jest obszerną, iż iako do morza referują się rzeki, do słońca promienie, do pierwszego Nieba innych poruszenia, influencye, do serca *vitalis spiritus*; tak do niej insze cnoty. Z niej iak z morza wypływa religia, wdzięczność, obserwancya, przyjaźń, prawda, satysfakcyá y insze. Tak dalece, iż w Elucydárzu Pisma Bożego nasz *Petrus Franciscus à Conceptione* nazywa ją wszystkich cnot zbiorem, *omnium virtutum cumulus iustitia*. Y literá święta w kim upatruie wydaiącą się doskonałość, nazywa sprawiedliwym, *iustorum animæ, iusti in perpetuum vivent &c.* Lecz według obszerney ákceptacyi sprawiedliwość w ninieyszym dyskursie nie ma mieysca, oprocz *strictè sumpta*, to jest ile respektuie dobro bliźniego, lub też według swey definicyi, ile *unicuiq; ius suum tribuit*. A tá *in tres classes* się dzieli, iedną *distributiva*, ktorá *panem bene merentium*, dignitárstwá, urzędy według záslug

prác, godności, sposobności, mądrości roz-
 daie. *Vindictiva*, ktorá się o krzywdy uczy-
 nione, w sądach, trybunálách uymuie. *Commu-
 tativa*, ktorá przy handlach zásiáda, fortuny zá-
 mienia, zástáwia &c. Cokolwiek się zaś dzieie
 przeciw pomienionym sprawiedliwości repar-
 tycyom, niesprawiedliwością, niešťuszością
 názywamy. Zkąd co zá kłéski, co zá upádki,
 zámiészania, nieporządki w Pánstwach znáy-
 dujá się, kiedy te *tres classes* sprawiedliwości od-
 mieniają się *in classes vitiorum*, lub w náwy roz-
 boynicze? z Augustyná S. łatwo poiąć; który
 ruinę sprawiedliwości, ruíną Pánstw názywa, *re-
 motá iustitiá, quid sunt Regna? nisi magna latro-
 cinia*. Gdzie w sądach, trybunálách, komissy-
 ach, rádách *stat pro ratione voluntas*, á práwo
 mole gryzá, tam nie trybunał, nie rátuśz, ále
 mieysce do rozboiu, całe kroleśtvo iedną pu-
 stynią. A choćby wzmiánki nie czynił Augu-
 styn S, Duch przenayświétszy *Eccl* 10. wyrážná
 dáie ádmonicą *Regnum à gente in gentem trans-
 fertur*. Przechodzą z głowy ná głowę korony,
 z rękú do rąk sceptra, przenoszą się z národu
 do

do národu trony, z obálin iednego krolestwá
 insze powstaie, coż tego zá przyczyná? *prop-*
ter injustitias & diversos dolos. Niespráwiedli-
 wości, zdrády, krzywdy, depressye mnieyszych
 familij; á z tych wynikáją záwziętości, sciśsy,
 zemsty, między Domámi kollizye, zámieszá-
 nia, exotycznych potencyi záciągániá; á zátym
 ruiyná dobrá pospolitego, upádek krolestwá.
 Nie respektowali Izráelskiego Areopagu Sę-
 dziowie ná Boskie státutá, zádnego spráwie-
 dliwego nie nápisali dekretu, y owšem nie u-
 mieli, *nescierunt facere rectum*, zá korrupcye, po-
 dárunki wystáwiali páłáce, zkupowali dobrá,
Thesaurisantes iniquitatem, & rapinas in edi- Amos. 3.
bus, utrzymálish: nieślusznie nábyte bogáctwá?
 oniż tylko kárze zá sądowe exorbitancye pod-
 legáli? cáła Pálestyná zá ich odpowiedáła
 zbrodnie, poniewáz Bog przepuścił cudzo-
 ziemskie woyská, obciążył nieprzyjácielskie-
 mi inkursyami, *tribulabitur & circuietur terra.*
 Oprocz tego, krolestwo zubożone, z sił obná-
 żone, krwią obywatelów zláne, y ná niwecz
 spústoszone. *Detrabetur fortitudo, diripientur*
edes.

3. Reg.
10.

ades. Więć podobnym ząbiegáiąc nießczę-
 ſćiom Sálonon, dwie ręce ná utrzymánie tro-
 nu wyßtáwił, *Dux manus hinc atq; inde te-
 nentes fedile*, czyli *duas partes iuſtitie*, iák káże
 rozumieć Hugo Kardynał, oßtrożny Job, kto-
 ry w cáłoſći chcąc Xięßtvo utrzymáć, bez re-
 ſpektu ſwych poddánych był Sędzią *Oculus fui
 cæco*, *pes claudo*, chwálebny *Severus*, iż zá ſwe-
 go Páñſtwá uniwerſalná ſpráwiedliwoſći regu-
 łę obwoływać kázał. *Quid tibi non vis, alteri
 ne feceris*. Náſi tákże Regnanci ná to mieli o-
 ko, Boleſław bowiem Chrobry Ewangeliczná
 modá, dwunáſtu w Kroleſtwie poſtánowił Sę-
 dziów, Leſzek biały kándor iſtotny poddá-
 nych ſam przez ſię naylichſzey dáwał áudyencyą
 ſpráwie, *Cauſas & controverſas hominum per
 ſe cognoſcebat*, Káżimierz heroicznemi ákcy-
 ami, oßobliwą láſkáwoſćią wielki *leges barbaras
 & iniquas ſuſtulit*, Stefan *in publica libertate
 tuenda, plus quam civis*, ząbiegáiąc nie ſłuſzno-
 ſćiom y táiemnemu kroleſtwá upádkowi, try-
 bunał, nákſztałt Fráncuſkiego Párlamentu, po-
 ſtánowił. Auguſt ſzczęſliwie pánujący kor-
 rektu-

Crome-
rus.

Piaſecki

rekturę uczynił, ale coż po niey bez korekty sumnieniá! Dokądże te pieczołowaniá zmierzają Monárchow? wiedzieli, iż iák drzewo bez wigoru usycha, Niebo bez Słońcá nie miłe, okręt bez wiosel niebezpieczny, *Gens sine justitia, sine remige navis in unda*, uważali, iż ruiná sprawiedliwości, gotowy krolestwá upadek; według symbolum Jerzego Ossolińskiego, który *volumini legum* od molow potoczonemu, przypisał: *Cum legibus Regnum*.

Y iużci mi nie trzebá do wyliczaniá szkód dusznych przystępować; kto nieślusznie dekretuie; krzywdzi, uboży, á máłoż przysiąg połoámie? máłoż obligacyi do rekompensy, do restytucyi ná się weźmie? máłoż wołaiącym do Niebá o zemstę grzechom otworzy ust? poráchuy się ktokolwiek ow ciężki jurament czyniłeś, *Divitis & pauperis, amici & inimici neq; favorem, neq; odium, neq; præmium, neq; mihi pœnas propositas curabo, sed in iudicando Deum, &c. in omnibus conscientie meæ iudicium sequar & audiam &c.* kto wchodził w kontrakty, zápisy, testamenta, kupiectwá, solucye &c.

Ex
Const-
Regni.

&c. A przy tey reflexyi przyſłuchay ſię proſzę, co też zá decyzye formuie krew Jezusowá ná nieſpráwiedliwość; ſłyſzeliſmy iá mowiáć *ceſſim*, bo zkátowánego przy kolumnie Jezufa, *per gradationem*, bo idącego ná gorę kálwaryi, teraz *per ſuſſenſionem* mowi do ſerc nieſpráwiedliwych, bo wylaná z rąk y nog záwieszonogo ná krzyżu Jezufa. *Clamat clavus, clamat vulnus*. Sąd ſądom ludzkim przyobiecuiąc *judicio vobiscum contendam*. Máia pámiętać *exorbitáncy*e trybunálſkie, rátuſzne, kondeſcenſyonalne, kommiſyonalne, iż z ziemſkich ſądow ná Boſki trybunał ápellacyá. Przybite gwóździ ręce Sędzięgo naywyżſzego, potępiá nieſpráwiedliwe podpisy, dekretá, kontrákty, *manus Chriſti affixæ, contra manus inconvenienter extenſas*. Odbierá zápiátę práwne wybiegi, zdeptánie przyſiąg, ſtátutow, zdrádlive w terminach jurydycznych poſtępowaniá, zdepcá nogi zkáleczone przewrotne głowy, wykretne cerebella, odkryiá ſię korrupcye. *Dominus calcabit ſuper excelsa terra*, práwne á nieſpráwiedliwe ſpádná z rejestru ſpráwy. *Non omnis juſtus ante*

S. Bern.

Ier. 2.

Greg.
Nanz.

Mich. 1.

ante homines, iustus ante Deum. Nie będą mieć S. Ambr.
 protekcyi przy ostatecznym dekreście sędzio-
 wie, trybunałistowie od tych, dla których kol-
 ligacyi, przyiaźni, promocyi, interessu, su-
 mnienia odstąpili. *Quid facietis in die visita-* II. 10.
tionis? ad cuius confugietis auxilium? Sąd Pána
 Bogá in szym południem, *educet iudicium tan-* Psal. 36.
quam meridie, bo światło chwały odbiera; bo
 do traktamentu widzenia Boskiego zasięda, in-
 szym *dies putationis*, bo *de fructu manuum su-*
arum przez całą wieczność nasycać się będą.
 Sędziom, oppressorom ubogich, ogniem, *Vo-* Amos. 7.
cabat iudicium ad ignem Dominus Deus noster.
 Przyczyna tego, iż się na tym ogniu spárzą, po-
 cić będą, że ozieble spraw ubogich słucháli,
 dopiecze im do żywego, iż niesłusznemi dekre-
 tami niewinnym dogrzali, ich sprawy nie po-
 trzebnie przez prolongácy smáżyli, przypá-
 trzą się iák przy świetle, iáką sobie, iáką pácy-
 entom szkodę czynili. *Cognoscent, qui devo-* Psal. 13.
rant plebem sicut escam panis. Więc woła na
 podobne niesprawiedliwości krew JEZUSO-
 WA *audite hac, qui conteritis pauperem*, kto-

rzy *vinum damnatorum bibitis* ſtrojąc ſię, trą-
ktuiąc. fortun nábywáiąc, lecz ledwoby nie
z káżdego káwałká chlebá, nie z káżdey ſzáty
krew wyciſnął. Zyczyłbym takim z Pipinem
Fráncuſkim, ſiebie ſámych upomináć: *tandem*
poſt hac judicium, rádziłbym reſpektu nie mieć
tylko ná BOGA, ſumnienie, áżeby z Hugonem
Linkomińskim Biſkupem ſmieie mogli przy
ſmierci mowić: *Mea judicia non timent DEI ju-*
dicium, quia ſine reſpectu perſonarum judicavi.

Kwiat-
kiewicz.

Pſal. 111.

Dofyć ciężká ſentencya ná ſádowne exorbi-
táncye, ná oppreſſye y złe fortun nábywáńia,
ále y tá ſtráſzna. *Propter miſeriam inopum &*
gemitum pauperum nunc exurgam, dicit Dominus.
Dáie znáć krew JEZUSOWA, iż nieſpodziáne
káry, nieſzczęſcia wiſzą nád kárkiem pomie-
nionych exceſſantow. Płácz ubogich, nárze-
kánie w momencie wzbudza do zemſty ſpráwie-
dliwoſć Boſka; z áwſze wiſi miecz nád nieſprá-
wiedliwoſcią iák u Dyonizyuſzá tyraná nád Dá-
mokleſem. *fugite a facie gladij, quoniam ultor*
iniquitatum. Oſobliwą Hebráyſkiego ięzyká
nápadam ánimádwerſyá, gdzie bowiem my czy-
tamy

tamy *in principio DEUS creavit Caelum & terram* pomieniony iezyk, *creavit iudices*. Wszędzie sąd, wszędzie kara, gdziekolwiek się obroca, niesprawiedliwych czeka. Y tak bardzo są niebezpieczni zewsząd opasani czatującemi na się przypadkami, iak po morzu żegluiący. *Morietur in tempestate anima eorum*. Tá nawalność zatopiła Kástelle Krolá, że dwoch Bráci ná śmierć niewinnie potępił, záco ná Boski sąd wokowany, y od historykow názwany. *Ferdinandus ad jus vocatus*, tá w Rydze Krzyżáckiego Mistrza niespodzianą zgładziła śmiercią, że to tylko wymowił. *Ecce morior, & video presentem, qui me vocavit ad Dei iudicium*. W Londynie, zá odebraną przez dekret niesłuszny Klastorowi rolę Sędziow, którzy nie tylko nagłym zeyściem bieg życia zákończyli, lecz y po śmierci niesprawiedliwie wydártą w ogniistych iármách uprawiali niwę. A gdyby czas pozwolił przywiódłbym przykład osobliwey káry Pána BOGA ná oppressorow w *Piotrze Słupeckim*, ktorego w życiu zá uciemiezenie poddanych szatáństwo káleczyło, zá wydárte fortuny ledwo

Iob 36.

Kwiat-
kiewicz.

Idem.

ze ſkory nie dárło, zá pot. krwáwy wyciſniony,
z podziwieniem męczyło. Obſzernie to opi-
ſał Długofz *Tom. 2do cap. 4.*, mnie doſyć kon-
kludowác, iż nieſpráwiedliwie nábyte zbiory,
oppreſſye, wydárćia fortun, ſą niebeſpieczne,
choćiaż ſię beſpiecznemi rozumieją, *cum di-*
xerint pax & ſecuritas, repentinus ſuperveniet
interitus.

1. Theſ.

5.

Ezech.

18.

Trzecia decyzyá, á tá generálna, wołáiącey
krwi JEZUSOWEY ná bezpráwne, bezſumien-
ne fortun trzymánie. *Convertimini, & agite pœ-*
nitentiam, & non erit vobis iniquitas in ruinã.

Albo teſz to nieſpráwiedliwoſć, oppreſſya bywa
ruinã & tak ieſt ánie ináczey, korrupcye, przeku-
pienia ſpráwiedliwoſci, zarobki nieſuſzne, mi-
ny ſą ná ruinę Domow, Fámilij. Xięzyc że *alie-*
no lumine creſcit, prędko *décreſcit*, obłoki że
z humorow tylko ziemſkich zgromádzone, lá-
dá wiátr rozpędzi; fortuná choćby złota bylá,
kiedy z luit, z ſez ludzkich ulána, dłuſzey nie
potrwa, tylko iák poſąg Adonidá, w oczách á-
doracyą mu oddáiących, niſzczącego. O ſkár-
bách Sálomonowych w grobie Dáwidá depo-
nowá-

Petrus
Franci-
ſcus tit.
Adonis.

Idem.

nowanych referuią, iż przy nich ná straży ogień się znáydownał; bogactwá wydárte, áppáren-
 cye z sądowych pospráwiáne obwencyi nie iná-
 ksze są; iák ogień się záświeca, lecz we mgnie-
 niu oká zgásną. Zkąd mówi Duch Święty, *qui mercedes congregavit, misit eas in sacculum per-
 tufum*. Ani sukcessorom zostáwi pożytku z swych
 zbiorow, áni sam ich spokoynie użyie, lecz
 z rękú prawie w ziemię wpádną, potomkow nie
 z bogácą, prędzey do ruiny, do sieroctwá przy-
 práwia. Upádlá fámilia Saulá, Achábá, Hele-
 go, czemu? bo pierwszy krwi Dawidá prágnął,
 drugi Nabotowi winnicę wydárł, óstátni synow
 nie karał, choć z óstarzá dárli. Nie dármo E-
 gipcyánie Merkurýuszá z torbą po drogách
 stáwiali, bo ci co wykretámi żyją lub sámí, lub
 ich następcy, w torbę zábierą fortunę, prze-
 strzegáiąc inszych: *non habet eventus, sordida
 praeda bonos*. Grozi Prorok, *Amos* 6to-
 iż ma znaczne BOG Domy ruynowác, ó-
 státnim karać upadkiem. *Percutiet Dominus
 Domum majorem ruinis, Domum minorem scis-
 sionibus*. A zá coż ták ciężkie klęski? zá co Já-

śnie Oſwieconych Domow zácmmienie, nie za
co inſzego, tylko iák o ruinie niektorych Fám-
milij nápiſał Orzechowski. *Quòd DEUS no-*
lit ex Tyranno tyrannos noſci, & crefcere ſuper
terram. Oppreſſorow, krew z ubogich wy-
ſkáiających, y do oſtátniego uboſtwa przywo-
dzących, BOG ná ſwiećcie nie cierpi, *convertiſtis*
fructum juſtitiae in abyſynthium, letamini in nihi-
lo. Z łez ucięmięzonych roſćcie powodź, wzdych-
chánia obracáią ſię w Eolią, ná ruinę y upadek
funduiących ſię Domow, ná cudzych zaplátách,
retentách, dziedzictwách. Zgromádził znaczną
fortune lichwiarz we Fráncyi, ágdy dla zdzierſtw
w rożnych zoſtawał grzechách, przychodzi do
niego ſwiątobliwy Fulko, odmienia potráwy
w záby, węże, náwet zbożá w żnię, pádálce &c.
Ták káżdá fortuna nieſłuſznie zebrána, czyli
zábrána niſzczeie, ſukceſſorow nie tuczy. Wię-
cey o niey nie trzebá mowić, tylko co Długofz
nápiſał, iż po ſmierci nieſpráwiedliwie zgro-
madzájących bogáctwá, trzy tylko zoſtáną kwe-
ſtye: *Dæmonum de anima, ranarum de corpore,*
amicorum de theſauris.

In vita
Kmitæ
Cap. II.

Amos 7.

Kwiat-
kiewicz.

A tu

A tu już sprawiedliwemi decyzjami prze-
 rażone, stawaia pod krzyżem twoim cierpiący
 JEZU, niesprawiedliwości, nieślusności, oszu-
 kania, oppressye, widząc, iakie ich sądy straszne
 czekaia, z Niceforem Cesarzem w nieszczęściu
 zostaiącym, wołaią: *Domine miserere*; niech tyl-
 ko odgłos ná nich nie uderzy; *non miserebor pro-*
pter injustitias. Wszakés Pánie własne dárował
 krzywdy, *dimitte illis, nesciunt quid faciunt*, dá-
 ruiesz z miłosierdziá urázy tobie przez op-
 pressye, przez zábranie fortun, przez ruinę
 bliźniego uczynione. Oto krwia ci się twoia
 podpisuia, iż wszelkich krzywd restytucyá ná-
 znacza, záślug oddanie, zkássuia kontrakty, zá-
 pisy fałszywe, umowy nieślusne, podniesienia
 prowentow bezsumienne &c. A co rekom-
 pensowác sufficyencya ich nie potráfi, tobie
 w ubogich oddádza; *Domine si aliquem defrauda-*
vi, do, reddo quadruplum. Stawa y partykulár-
 na kázdego z nas niesprawiedliwość. Trzy sta-
 ny są, dufz nászych, zgrzeszył rozum *con-*
tra justitiam commutativam, wziąwszy tak wiele
 ná ewikcyá summ łask, dobrodziejstw, nátechnie
 niá

Okolki
 ad stem-
 ma Sza-
 lawá.

nia, oſwiecenia, te potrácił, źle ich uſzył, za-
 dnegó chwale twoiey nieczyniąc profitu, zgrze-
 ſzył, *contra juſtitiam vindicativam*, bo poddą-
 nych zmyſłow zá exceſſá nie karał, ich ſwawo-
 li pobłażał, dyſſymulował, nie martwił, pobla-
 dziłá wola, bo ſię niewdzięczná ſtała providen-
 cyi twoiey, zdrowia, ſzczęſcia, konſerwacyi,
 Pſal. 39. tak dálece, iż w kroleſtwie tym. *Iniquitates
 multiplicatae ſunt ſuper capillos capitis*, nieſpra-
 wiedliwości iák włoſow ná głowie; w ie-
 dney tylko męce twoiey Przenayſwiętſzey
 nádzieia, wiedney krwi iedyna otuchá, że
 znacznych ruin uczyni repáracyą, gdyż *gratia
 Tua ſuperabundavit, ut Regno peccati deſtructo, Re-
 gnũ juſtitiae inſtauraretur*. Gdy záś taką reſtaurá-
 cyą uczyniſz, gdy do pierwſzey pory ſtany duſze
 moiey przyprowadziſz, pozwoliſz y łáſki, iż
 iáko Filip II. Krol Portugálſki piącią punktá-
 mi, to ieſt znákami ran twoich kończył liſty,
 tak y ia liſt, czyli nieſtáteczny liſtek życia me-
 go, *folium quod vento rapitur*, zákończę w rá-
 nách twoich, y tám ſpoczynek znajdě. Rá-
 ny twoie Alfonsowi II. przeciw Maurom
 były

Corn.
à lap.

Forſtne
rus.

Ginther

K A Z A N I E VI. in

były obroną na tarczách wyrażone; niech mi będą puklerzem we wszystkich potyczkách życia doczesnego. Piśzę prawo przeciw niesprawiedliwościom moim po mowie krwi twoiey Przenayświętszey z katedry Krzyżowey na cały świat głośney. *Statui custodire iudicia iustitiae tuae, & legem tuam in medio cordis mei.* Ps. 118.
& Ps. 39

K A Z A N I E VI.

Vox sanguinis clamat de terra Gen. 4.
Głos krwi woła z ziemi z Księg Rodz. 4.
Vox Domini in virtute. Psal. 27.
Głos Pána w cności. w Psalmie 27.

Proteſtánt onegdąyszy pięty strážliwemi przeciw niesprawiedliwościom, niesusznosciom decyzyami wołaiący krwi JEZUSOWEY, czyni restytucyą *ad vivitatis*, do zgody y pacyfikacyi się nakłania przy rozczkách oliwnych. Uznał czym pachnie, rąmować głos dla korupcyi,
Q kon-

kontrádykowác dla prywatnego intereffu, zwa-
 żył iák publicznemu szkodzi dobru, do iákich
 reßtytucyi zábiera obligácyą, publiczne támu-
 iác konßulty, złotą wolność w puginał obracá-
 iác. Y chwalebnie náder poßąpił, superfedu-
 iác od pßonney imprezy, nie kontrádykuiać te-
 mu, co ieß z profitem dobrá poßpolitego.
 Nádzgodę w rádach, kongreßach, publicznych
 intereffách nie maßz nic pożytecznieyßzego.
 Gdyż według Sulikowskiego, *Mater eß omnis
 felicitatis in Republica.* A nádto nieprzyiaćio-
 ßom wßeputo Kroleßwá nie dopußcza, *á fi-
 nibus depellit hoßtem*, Miáßtá, Prowincye bogá-
 ci, *auget opibus*, y w káżdym nießzczéßciu bro-
 ni, *praßidys firmat.* Zeby ießnák *in poßterum*
 byßo *lege cautum*, y podobne nie záchodzißy
 zámießzánia, zeby Kroleßwá Chryßtußowego
 niezgodá nie demoliowáßá, bierze oßtátni gßoß
 krew JEZUSOWÁ przeciw dyßßenßyom. *Vox
 sanguinis clamat de terra, vox Domini in vir-
 tute*, á iáko Velazquez czyta *in dilectione, u-
 nione.* Po záßoßnych exklámácyách, depreká-
 cyách, konwerßyách, zámilká Retoryká Nie-
 bie-

bieska, ułtá JEZUSA Nayswiętsze, *rauca facie*
sunt fauces meae, uschło źrzdło kánárowey Psal. 68.
 wymowy, żołcią zá násze niepomiárkowane
 poczesne, poczęstowane, *aruit tanquam testa* Pl. 136.
virtus mea, & lingua adhaesit faucibus, aż oto
 serce się itáie nową Retoryką, bierze zámknię-
 tych ułt funkcyą, będąc Longiną włoczną
 otwárte, *unus militum lancea aperuit latus*, á Joan. 19
 według Báezy *magnum os in latere lancea aper-*
tum. Peroruit per Dissimilium confliclum flui-
dissime, krew z wodą wylewáiąc árgumentuie,
 y náprawia do zgody, iedności á *fontibus in-*
trinssecis, dotąd *per fontes extrinssecos* dyszkuru-
 iąc. Florus Rom. Niech to będzie komment, iż Agrip-
 pá wspomniawszy członkow ludzkich dyssen-
 syą, pospolstwo Rzymkie z Senatem zgodził.
 Członki JEZUSOWE iedną ráną kiedy się stá-
 ły, w kogoż iedności nie wmowią? Náписаł
 Plutárchus o Rzymiánách, *Romanis ex corde*
verba procedunt, pochwałá to iest; to zaś pra-
 wdá, iż z Sercá JEZUSOWEGO ile kropel krwi,
 tyle słow perłowych ná dobrej kointelliencyi
 perswázyą wypływa, tyle árgumentow ná poskro-

mienie niezgod. Daſbyś to Pánie, żeby ſer-
ce twoie było *Templum pacis*, áżeby w nim
Auditor moy czyli bárdziey twoy złożywſzy
niezgody, z tobą ſię iedyna Dobroci poiednał.
Y wiem, że to krew twoią Náyſwiętſza wyper-
ſwáduie, nákłoń tylko ná nietęſkliwą audyen-
cyą uſzu y ſerc náſzych. *Inclina cor noſtrum,*
in teſtimonia tua.

Nie każda zgoda cnota, nie każda niezgo-
da występkiem. Zgoda ná ruinę dobrá poſpo-
litego, ná oppreſſyą bliźniego kryminał ciężki
Eccl. 17. *Et maledicti eſt concordatio.* Ktoż pochwáli po-
ſpolſtwá, mágiſtrátu, Duchowieńſtwá konſpi-
Pſal. 1. racyą ná śmierć niewinnego Jezufa? *Convenerunt in unum adverſus Dominum.* Kto ligę ſy-
now Jákobowych ná zabicie Jozefa uczynioną,
Gen. 37. między cnotami policzy? *Somniator venit,*
occidamus eum. Kto podpisuiących ſię Senáto-
3. Rcg. row Jezábelli, ná bezpráwne wydarcie Nábo-
21. towey winnicy niezgani? Záprawdę takie ſpi-
ſki nie uſzły w Jerozolinie libertynow brá-
Gal. 67. ctwá, lub u Pſalmiſty zgromádzienia *Congrega-*
tio taurorum, w którym żyć po beſtyaſku. ká-
zde-

żdemu wolno; owych u Mędrca konfederatów, którzy za to tylko prześladowali sprawiedliwych, że im Boga obrażać nie dopomągali, że z nimi złey kompaniy nie trzymáli. *Circū-* Sap. 1.
veniamus justum, quoniam contrarius operibus nostris, u Sáluftyusza Káliguli konspiracyi, z samych złożoney niecnót. *Parricidæ, sacrilegi, cō-*
vicli judiciis proximi Catilinae familiaresq̃ erant. Rozciná swym mieczem takie ligi Apostoł
Non in iudicium conveniatis. Niecnótliwá zgoda, 1. Cor. 11.
 która sądem bliźniego niesprawiedliwym, táxowaniem nieślusznym, potępianiem spraw bezsumiennym. Y Dáwid oczy od podobnych odwracał związkow, przy których się niecnoty wiązały. *Odivi Ecclesiam,* czyli *congregationem* Psal. 35.
malignantium. Jak zaś zgoda przeciwná sumnieniu, bliźniego miłości, kryminálem, tak niezgodá cnotą, kiedy się z gorszącemi kompaniami nie wiążemy, złościom nie podtakujemy, do niecnót nie lgniemy, za prywatną idąc pretensyą y własnego się trzymáiąc uporu. Zrząd chwalebna owá áwersya Koronátá Izraelskiego, że detráktorow przy swym stole nie

Pl. 100. *cierpiał. Detrahentem proximo persequer, cum hoc non edebam,* enkomizowaná w pißmie

Bożym Rubená niezgodá, że ná brátoboißtwo nie zezwoliß. *Unus Ruben ait, nolite peccare in puerum.* Danielá ze się ukámiénowaniu Zu-

zánny sprzeciwiß, á wßwym się stáß opoká zdá-
niu; Tobiaszá, iż widząc przykßad sąßsiád Bo-
gá odstępujących w niewoli, on nie odstąpiß.

Tob. 1. *In captivitate positus, viam veritatis non dese-*
ruit; Jozefa *ab Arimathæa,* Longiná, kiedy ten
sßyszác innych blużniących Chryßtusa, sam go

Corn. á *Bogiem wyznaß. Veré Filius Dei erat.* Tam-
ten nie máiac respektu ná konspiracyá Jero-
zolimy, uczniem się iego, kochánkiem, wy-

znawcá, oßwiadczył, Ciáßo u Pißátá wyprá-
száiac. Záßßużyß sobie w historyach Tho-

mas Morus Angielski Káncßerz pánegiryk,
że ieden, kiedy wßzyscy chwáßli życie Henry-

ká osmeßo, zgániß, náßß Piotr Myszkowski kon-
trádykuiác, áżeby dyßsydençi nie mieli micy-

ßcá w senácie. Táká niezgodá nie tylko cno-
tá, lecz filárem krolestwá Polskiego, nieoßzá-
cowanym korony kleynotem, złotey wolno-

ści konserwacyą, *arcanum* do utrzymánia stán-
now *in tuto & toto*.

Niezgoda zaś bez względu ná szwank dobrá publicznego, ná stánów rozerwanie, ná praw złamánie, prywatnemí się tylko podsycáiącá interessami, nienáwiściami, zawiścióściami, właśnie iest każdemu krolestwu Trojańskim ogniem. Niech się tylko między sobą zawaśniá familie, niech będzie *Domus Jacob ignis*, *Domus Joseph flamma*, *Domus Esau stipula*, czegoż potrzeba oczekiwać, tylko popiołu y głowien w krolestwach. Kiedy obywátele między sobą ieden będzie iák ogień do zemsty, inszy iák zápálił do záboystwá, do szkálowaniá, do zwády, ow iák słomá, szczepá wyschnie od mokozy, inwencyi, myśląc iákby sámśiádá zruynował. Jeremiaśz opowiedáiąc swey oyczyźnie klęskę, oznaymując, iák ją mieli Assyryczykowie z ziemią zrownáć, przyczynę położył: *secundum numerum viarum posuisti aras* Abdias *confusionis*, iż co dom, to był kościół zámieszánia, co człowiek to ołtarz diffidencyi, co droga to śląd záboystw, pojedynkow. Y Oczász Ier. 11. tego

Cap. 10.

tego się gościńcá trzymá *Consurget tumultus in populo, & omnes munitiones vastabuntur.* Niech się záymá dyßensye, niech się wzbudzá tumulty, iák náwałności iákie, nie trzebá táranow ná obálenie fortéc, miast, áni fal morskich ná zátopienie, bo niechętne subjecta same okręt krolestwá zátopiá. Miała tey prawdy dokument Polská, kiedy imieniem y rzeczą samą pánowała Rixa, zá ktorey iák Ines świádczy, bardzo się było do ruiny nákloniło krolestwo; *quæris quis status rerum in Polonia fuit? non tam status, quam ruina.* A nie tylko ná ten czas, lecz záwsze, mowi Zebrzydowski, *meum & tuum internecionum, ruinarum & interitûs scaturigo.* Fatalne w Polszcze zródłá záboystw, krwi wylániá, ruin y zguby, moy interes y twoy. Doznała y zeznała Numancyá przez Tyrezyuszá Hetmaná, *Concordia victoriâ, discordia exitium præbuit Numantia.* Rzymowi áni Pyrrhustyle dokuczył, áni Annibal, áni Senonowie, iák iedná niezgodá. *Romam nec Pyrrhi virtus, nec Annibalis fraus evertere potuit, sola evertit discordia.* A gdyby przyszło wyli-

Flocus.

wyliczać królestwá, ktore w ręce pogańskie, nie-
 przyjacielskie przeniosła zapalczywość, zna-
 cznyby káalog nápełniły, lecz go Leblank ob-
 szerny nápiisał. Więć umierając Severus Anto-
 niusza y Getę synow upominał *facite, ut conve-*
niant inter vos, Nie siłą, nie wojská liczbą, nie bo-
 gactwy utrzymaćie dziedziczną Monarchią,
 tylko samą między wami y poddaństwé zgodą.
 Sewerá náśláadował nasz Boleśław Krywoust, bo
 przy rozstaniu duszy z ciałem, iedność Se-
 nátorom rekomendował, rácyą dáiąc, *ne ex*
schismate Reipublicae subsequatur interitus &
ruina. A Maxymilian Eredro wybudowaney
 z kámieni fabryce, *peristromate* 19. przypisał,
Casura nisi cohaereat. Jáś scyflury w murach u-
 padkiem fabryce grożą, tak scyfluy w Rzeczy-
 pospolitey y niechęci, bądź to prywatne, bądź
 publiczne, znaczney są ruiny prognosty-
 kiem.

Dług.
L. 4.

Zábiegając tedy wielkiey klęsce w królestwie
 duszy krew Jezusowá, ostatnią czyni przeciw
 dyssensyom inwektywę; gdyż według Aposto-
 lá, dla iedności naszey z Bogiem, wylana. Pa-

R ci-

Colos. 1.

cificans per sanguinem crucis, sive quæ in terris, sive quæ in Cælis sunt. Z przepaści Sercá Jęgo nayswiętższego obija się głos o skály, czyli záciięte w zawiętościach umysły *dedit abyssus vocem suam.* Krew z wodą wylaná gási nie-

Habac.

3.

nawisne płomienie. Dosłyszal perory Izaiasz *Cap. 15. clamabit Hesebon & Eleale, usq; Jassa audita est vox.* Obijał się z Hezebonu y Eleali głos o mury Jassy. Hezebon, iak obserwuie nasz *Petrus Franciscus à Conceptione,* znaczy *festinans ædificare, Eleale holocaustum Dei, Jassa* zaś *rixa, contentio.* A przeto symbolizuią ziednoczone Bostwo z naturą ludzką, które y spieszelo ná poprawę národu ludzkiego, y było sprawiedliwości Boskiej wdzięczną ná krzyżu ofiarą, z ktorego sercá głos wypada, ná niezgody, zawaśnienia, dyssensye według samego Bogá deklaracyi, *Cor meum ad Moab,* á inśi czytáią *cor meum ad aquas Paternas, clamabit.* To iest, iż krew Jezusowá wylaná z sercá, burze niezgod, zawiętości poskramia, we trzech punktách całą zamykáiąc perorę.

Ibid. v. 5.

Pierwszy punkt stosuiący się z polityczną

regułą Stániśława Lubomińskiego Mářszałká Koronnego, *Primo cura, ut ipse ameris, deinde amicitiam doce.* Nikt námowić do zgody skuteczniej nie może, nikt do przyjaźni náklonić, iák kto sam jest przykładem zgody, wzorem iedności, kto się o każdego przyjaźń stárá. Ták krew Jezusowá przykładem Jego do iedności záchęca, on pierwszy krzywdy z całego sercá dárował. *Pater dimitte illis, quia nesciunt, quid faciunt.* Porywała się nie ráz synágogá ná Chrystusa do kánieni, wysmiála náukę, wyszydziła świątobliwość; zprowadziłże, mszcząc się u-raz, lwow. niedźwiedzi, iák Elizeusz 4. Reg. 2. ná Betelskich dzieci potwarz? Podchwytywali w słowách, w sprawach, konwersacyach Faryzeuszowie, spuściłże, iák Eliasz ná imaczow swoich ogień? *Descendat ignis de Caelo, & devoret te, & quinquaginta tuos.* Wiązali káci ręce nayświętsze, krępowali, káleczyli żołnierze, skárałże ich páralizem, iák Addo Jerobomá 3. Reg. 13. zá to tylko, że go chwytác kázał. *Apprehendite eum, & exaruit manus ejus.* W myśli zá krzywdy nie miał Jezus zemsty, cum

De van.
consilio-
rum.

4. Regi.

1. Petr. 2: *malediceretur non maledicebat, y owſzem mogąc bezbożność kárać, y nie pogroził, cum pateretur, non comminabatur.* Závziętość miłością, krzywdy dobrodzieystwem, potwórzy fałskawością, prześladowaniá cudámi, lub niewdzięcznym rekōpensował, *cū dilexisset suos, in finem dilexit eos.* A co Jerozolimie wyſwiadczył, to z nas kaźdemu. Ten to *magnes*, który żelazne do ſiebie poćiegá ſercá, *omnia traham ad me ipsum.* Ewageliczny Oćiec, który márnotrawnych z miłością y przytuleniem do ſercá, przyimuie, *expansas manus habet ad amplexum, cor apertum ad amandum,* iednacz z Bogiem nas dáleko odſtępujących. *Qui aliquando eratis longè, facti estis propè in sanguine Christi.* Ten Dobrodziey, który dla kreatur ſiebie ſamego wyniszczył, *exinanivit semetipsum,* rebellizantow do łáski przywrocił, *cum essemus filij iræ, convivificavit nos.* Ma ztąd pochwálgę Auguſt Rzymski, iż po dwa rázy Cynnii zdraycy ſwemu życie dárował, *Ginnæ iterum tibi vitam do prius hosti, nunc insidiatori ac paricide,* ma u Pliniuſzá Trajanus, iż y nieprzy-

Ephes.
3.

Seneca
de cle-
mentia.

ja-

jąciośom do niego, iák do Nilu wolno było
 przystąpić *Ægypty Imperatorem tanquam Ni-
 lum invocabant.* A wieleż rázy tobie, tobie,
 mnie, życie dárował Jezus? wieleż rázy od
 śmierci wieczney wolnym uczynił? tyle, iák
 wiele rázy pokutuiącym, grzechy odpuścił, te-
 go zaś ách! iák wiele! wiele! Nil nazywano ser-
 cem Egiptu *cor Ægypti Nilus*, Serce Jezus-
 we siedmią strumieniá płynące, bo siedmią Leblang.
 Sakramentów, siedmią dárow Duchá S. *unde Sa-*
cramenta Ecclesie manaverunt, komuż zám- S. Au-
 knięte? komuż z niego czerpać nie pozwolą? gustinus
 komu obmyć w nim dusze się nie godzi? Zach.
illa die erit fons patens Domui David, w kim 13.
 płomieni zawziętości rá powódź nie záleie.
 Spodźiewam się iż widząc przykład zgody, ie-
 dności w Chrystusie, nie ieden z Gwalbertem
 dáruie krzywdę bliźniemu, byleby pozyskał,
 respekt Jezusów, nie ieden z Piotrem Margra-
 bią Ureny, kiedy przyidzie w następuiący ty- Kwiat-
 dzień do pocałowaniá rán Jezusowych, wszyst- kiewicz.
 kie pod nogi Jego złoży rozrózuieniá, krzywdy,
 urázy, pokruszą się zá głosem wołáiącey krwi

Jezusowey twardsze nád opokę w gniewie sercá, otworzą ſię groby ztrupałych iuż gniewow, odpowiedzi, áżeby przyſzły *ad Civitatem ſanctam Jeruſalem*, to ieſt *ad Civitatem pacis*, rozerwie ſię oponá nieſzczeroſci, zaſſoná hipokryzyi, á ſamá *nuda veritas* w konverſacyach, procederách wydawać ſię będzie.

Cap. 1. Drugi punkt ná kompunkcyá niezgodliwych! Prorokował Joel, iż z Domu Boſkiego miało wy-
 niſć zrzodło, *fons de Domo Domini egredietur*. Domem Boſtwa koſztownieyſzym nád zmyſlony u Pòétow Słońcá pałac, nád Sálomono-
 wę rezydencyá, nád Słońcem, gwiazdami oſwiecone Kozroaſa pokoie, nád miáſto Apo-
 kaliptyczne, drogiemi wyládzane kámiénmi Serce Jezusowe, ná którym ſię Joelá zięſciłá wizya, bo z tego Domu wyſzło zrzodło dobro-
 ci Boſkiey *continud exivit ſanguis & aqua*. Dokąd ſię obrociło, dáie znać, *irrigabit tor-
 rentem ſpinarum*, á oraz iák w zwierćiedle w wodzie reprezentuie płynácey, iż każdy nie-
 zgodliwy, *torrens ſpinarum*, bo pełen punktur, niepokoiow wewnętrnych. *Exod. 13. zówzię-*
 li-

li się Egipcyanie ná lud Boski ták bárdzo, iż pátrzać ná nich nie mogli: *Oderant filios Israel Aegyptij*, ále im ná dobre nie wyszła z áwziętość, bo tylko siebie samych ugryźli, zmizero- wali, ufuszyli, według expozycyi Olcastrá *Spinis puncti sunt Aegyptij à facie filiorum Israel*. Czym mieli szkodzić Izráelitom, tym sobie szkodzili. Co do każdego Medyolański apli- kuie Infusát. *Qui alium odit, non aliam prius, quam seipsum occidit*. Nienáwiść bliźniego, wła- sne siebie samego záboystwo. Przeto Hiero- nim S. upominá, *quisquis separat fratres, infer- nus appellandus*, kto iest incentorem niezgod, awerlyi, náprzód sobie, potym innym piekło ieszcze w doczesnym zápála życiu. Ponieważ serce tákiego nie uszło Bábilonńskiego piecá; *applicuerunt quasi chbanum cor suum*, często- or. 7.
kroć ná kogo zápálone, tym przepuszczájące, á samych pożerájące zápálaczow, *incendit i-* Dan. 3.
gnis, quos reperit juxta fornacem. A choć też w momeńcie ápoplexyami, mdłościami, hy- pokondryami, nie zginá, iednak konserwuiąc w sercu iad, urázy, dolegliwości, życia sobie
uy-

uymuią, krew pſuią, ſiły nádwaſtłaią, y codzień
 Hab. 2. gáſną. *Laborabunt populi in multo igne, &*
deficient.

Trzeci punkt krwi wołaiącej z Sercá wylá-
 ney, á ten nie inſzy, tylko iáko z Sercá Jezu-
 ſowego, miłóſierneho, láſkawego, dobrotliwe-
 go, cierpliwego wylała ſię wodá ze krwią, tak
 w ſercách záwaſnionych, nieſpokojnych, roz-
 dwojonych, znaydujące ſię *aquæ contradic-
 tionis* wzbieraią często, z tą differencyą, iż wodá
 Sercá Jezusowego zatopiła nieſpráwiedliwoſci,
 cáły ſwiat obmyła z grzechu, *lavit nos in ſan-
 guine ſuo*, z ſerc zaś gniewliwych wypływaiące
aquæ intolerabiles nayſwiętsze zátapiaiá uczyn-
 ki. Doſyc z uſzanowaniem celebrowała Boſkie
 ſolennizacye u Izaiaſzá *Cap. 1.* wspomnioná kon-
 fraternia, doſyc poſtámi ſię mórtwiła, ná de-
 wocy ſię zchodziła, jáłmużny obſte rozdá-
 wała, á przecię nie do ukontentowaniá Boſkim
 oczom były, zádna z ſwiątobliwych ſpraw
 guſtu iego nie náſycála, *Incenſum, ſabbathum &*
feſtivities non feram, cóż oſzpeciło ſwięte
 ſpráwy? *iniqui ſunt catus veſtri* uczony Gau-
 den-

dentius czyta *Sabbatha vestra & jejunia litibus inquieta*, Ani poſty, ani dewocyę podobály ſię Bogu, ani jałmużny z rąk ſzczodrobliwych przyjął, że ſercá ná ſiebie zákrwáwione mieli. Toć to ieſt *modicum fermentum* zmarszczyć ſię, zkwásić, żość w ſercu táić ná otrucie bliźniego, *quod totam massam* naylepſzych akcyi *corrumpit*, ta *securis*, każdemu przyciąć, by napoczcíwſzego okrzesać, nayniewinnieſzego obrazić, ſławy uſzczerbić, ktorá choćby do Niebá wynieſione pobożnoſci drzewo podciná y obála. Zákazał ſobie Bog ołtarzá wyſtawiać z kámieni poryſowanych. *Non edificabis miki altare ex ſectis lapidibus*, przeſtrzegáł áżeby ſukien ná ſobie Aáron y Moyżeſz nie rozrywali *vestimenta nolite ſcindere*; dáiać przyczynę, żeby ná całe zgromadzenie Boſkiey Jego nie záciągneli indignacyi, *ne ſuper omnem cætum oriatur indignatio*. A to ná dokument, iż choćby tak ſwięte były ſprawy iák ołtarz, kiedy ſię do nich przymieſza ſcyſſya, iuż nic po nich, ná dowod, iż kiedy ſukienkę Chrzeſćciańſkiey miłoſci, *charitas operit multitudinem peccatorum*

1. Corin.
5.Exod.
21.Levit.
10.1. Petr.
4.

rum, ſzárpiemy, diſſidencyami rozrywamy, gniew Boſki ná zgromádzenie cnot záciiągamy. Niech kto fortunę rozdá ná ubogich; poſtámi ciało wyſuſzy, dyſcyplinami zrani, niech emuluie: z Aniołami czyſtoſcią, z Jobem cierpliwoſcią, z Dáwidem pokutą, z Abrahamem poſlušneſtstwem, z Antonim puſtelnikiem, Páwłem, wzgárdą ſwiátą, niech ná ſtos męczeńſki z Wáwrzyńcem idzie, taki według Cypryana *S. Occidi poteſt, coronari non poteſt.* A według Doktorá národow naydoſkońſze ákcyę iego zpełzną, ofiarą nie będą, ieżeli ich oliwa, pokoy, iednoſć z bliźnim nie koronuie. *Si distribuero in cibos pauperum omnes facultates meas, & ſi tradidero corpus meum ita ut ardeam, charitatem autem non habuero, nihil mihi prodeſt.* Takim powietrzeniem cnot niezgodą, taką powodzą y náwałnoſcią dyſſidencyę, poróżnienia y niechęci, któż miać nie będzie tey burze, żeby wiecznie nie zatonał.

3. Co-
niz. 13.

Petrus
Franci-
scus, tit.
Adria.

Helená S. wioząc *inſignia* meki JEZUSOWEY z Ieruzalem ze wrzuciła w Weneckie morze: gwóźdź.

gwoźdź, do tych czas morze spokojne. O! gdybyś Dobrotliwy JEZU rzucił czyli gwoźdź, czyli kroplę krwi twoiej Najsświętszey *in aquas contradictionis, in aquas amaras* gniewow, dysfensyi naszych, áżeby po perorze krwi twoiej, perswazyách konwinkuiących fale się zapálczywości uspokoiły. Zlećiały się niegdyś do boku twego ná Krzyżu przybity JEZU, iák pisze *Ginther* pszczołki, gdyby się y niecierpliwe zlećiały osy, żeby żądła potráciły. Wiem o trąnzákcyi w Faryjskim Mieście Lessynie, iż kiedy się zbuntowało pospolstwo przeciw Mágistratowi, y iuż wielu znacznych w ówey konfederácii pádło trupámi, skoro tylko poczęła w obrażie z ran twoich krew pluszczyć, ow płomień zágásiła, y dysfidentow do zgody zmiękczyła. Iuż nie tylko płynie ále y woła ná niezgody, niechęci nasze, zmiękczyłaż áby iedno serce ták iák niegdyś Saulowe głos Dawidá? *vox Davidis adamantinum Saulis cor fregit*, námowiłaż punktámi proponowanemi do kompunkcyi, czyli żalu. zá ták wiele popełnionych grzechow przez dyffidencye? Ah! zmiękc

Idem
fol. 910.

Corn.
á Lef.

proßiemy, záley, w czym tylko sercu żarzą się
te ognie. Mdłość znaczna sercá nazywáią Me-
dycy *fulmen cordis*. Ráná sercá Nayswiętszego
niech będzie *fulmen cordis nostri*, áżeby zá gro-
mem iego w konßce sercá nášzego zawiązáła się
z bliźnim *unio*, umorzywßy, áwerßye, cenzu-
ry, wexy, kálumnie, náßtepovánia náßlawę. U-
pátruie: ießzcze y drugá niezgodę w Kroleßtwie
dußzy moiey, czyli bárdziej twoiey, którąß krwią
@liya. odkupił, gdzie *plebes carnis sensus, adversus cõ-
sules, animi appetitiõnes* konfederuią się, nie
náwidzą: umartwienia, duchowienßtwá, poprá-
wy życia, gárdzą pánowaniem rozumu, po-
wßáią ná wlaßnego regnántá, rebellizuią Sená-
towi wewnętrznyßh potencyi, *caro concu-
piscit adversus spiritum*; ále y te widząc wßy-
ßkie zmyßly twoie umartwione, zápátruiać się
ná ciężkie rázy ciáíá Nayswiętszego, y głoßu ich
Pfal. 68. ßluchaiać. *Defecerunt oculi mei super eloquium
tuum* do zgody się zabieráią, kárk, z głową
Nayswiętszą, woli Boßkiey, ordynácyi zdrowe-
go rozumu poddáią. Iuż się odtąd gußtowi,
dla zoßci twoiey będzie podobác káždy nie-
ßmák,

smák, iuż dotykánie, boleści, umartwienia, nie
wczáśy ćierpliwie znieśie, iuż oczy iák wiecznie,
ták y docześnie w ciebie życzą sobie bydź wle-
pione, przykładem *Francisci à Crucifixo* Zakon-
nika nášzego, ktory *Crucifixi Domini exemplar*
die & nocte præ oculis habebat, twoich ran
głos, áżeby brzmiał ząwsze w nich, prágna u-
szyć *hæc loquuntur, quæ pro Republica fecerim.*
A że początek máją życia z serca, á naybár-
dziej z twoiego, więc ná rekompensę boleści
iego, trzech funkcyi serce moje *saltum, pul-*
sum, respirationem używáć obiecuie. Nie ode-
tchnie tylko teándryczną miłością twoią, áż
do ostátniego odetchnienia, puls iego nie in-
szyć, tylko wzbudzenie potencyi, áffektów, cá-
łego świata, do ádoracyi godności twoiey, ni-
gdy nie podskoczy, tylko iák ty zágrasz. Arfo-
wdzięczna, rozciągniony ná Krzyżu J E Z U.
Uważáiąc náostátek ciebie Dobroci nieskoń-
czoną z ciáła obdártego, z rzucáją stárzyznę
y nálogi záwziętości, gniewow zmyśły moje,
expoliâtes veterem hominem & induentes novũ,
z tym się oświadczáiąc, iż ná wieczne czáśy, *de-*
ponunt iram, indignationem, malitiam.

Ex pro-
cessu.Can. V.
Josephi
Calaf.ad Theo
3.

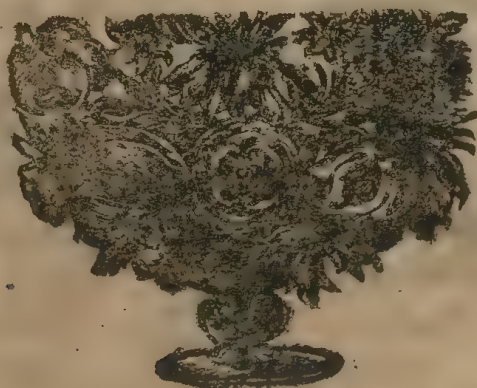
A

A tu iuż iák głoſow krwi Chryſtuſowey kon-
 kluzya, *Consummatum eſt*, ták y Kazań moich.
 Proſzę o iedną reflexyą ná wſzyſtkie punkta,
 ádmonicze, perſwázye wołáiącey krwi Jezaſo-
 wey przez rány iego, ktorego w ręku mieć przy
 śmierci prágnićie, ucałować życzyćie, w iego
 ręce duſzę oddać, to ieſt, iż przy kompárycyi
 ſwoiey ná ſąd oſtáteczny wſzyſtkie przypomni
 nam preſwázye. *Ecce qui loquebar, adun.* Od-
 powiemy co zá popráwá, renowacya, po nich
 ſtála ſię w kroleſtwie duſzy náſzey, oddamy
 ráchunek, iákoſmy záchowáli uformowane
 po terážnieyſzych worách krwi wołáiącey kon-
 ſtytucye. Jeżeli zaś kto ieſzcze do exekucyi
 ich nie przywiódł, niechże áby w náſtępujący
 tydzień żałobny, zácznie ie obſerwowáć. A-
 biſſyni ten tydzień poczáwſzy od Ceſárzá w ża-
 łobie obchodzą, Páleſtyńskie ptaſzeta iák obu-
 márle milczą; pogrzebćieſz Pańſtwo moie áby
 ieden zły áffekt przy żałobie Koſciółá ſwięte-
 go, niechże áby iedná żywa páßſya przy śmier-
 ci JEZUSOWEY wwas obumrze, á Chryſtus
 żyć zácznie. Z działá wypadłszy kulá, Káro-
 lowi

lowi de Crequy Hetmánowi woyská Fráncuz-
kiego Crucifix w serce wbiła, *Crucem fatalis*
globus impressit cordi; ognisty głos krwi JE-
ZUSOWEY, więkzey nád kártány rezonáncyi,
niech w pámieć y serce káżdego rány Nayswięt-
sze wbiie, aż do błogostławionego ich widzenia.
A że wlyzłkie Kazániá zbiorę *in compendium*,
z Páwłem Świętym upraszam o pámieć ná
obiernice, przedsięwzięcia przy głosách
krwi JEZUSOWEY uczynione, y ná
zawołaną iego Dobroć. *Habentes*
fratres fiduciam in sanguine Chri-
sti, quam initiavit nobis vitam
novam & viventem, hanc
teneamus ad Regnum. Amen.

Labbe
in elogi-
is.

Hebr.
10.





INDEX RERUM.

- Atheismus* quotuplex, pagina 5. *Ruina anime*, 11. *Scelerum causa*. 8. *Regnorum clades*. 10.
Atheiste directi vix debiles, 12.
Ambitio Regnis obest, 58. *Idolum est*, 61. *Causat discordias*, 63. *Scelerum Mater*, 61. 59. *Que utilis*, 49.
Ambitiosi calumniatores, 65. *Hypocrite*, 66. *Illorum pretextus refutantur*, 66.
Anima definitio, 4. *Periculum*, 49. *Magis curanda quam corpus*, 46.
Caput Henrici Principis, Ciceronis, 77.
Christi crucifixi imago sanguine manans Iudeos convertit 24.
Christus flagellatus speculum, 37. *Describitur*, 39. *Memo-ria ejus luxuriosos frenat*, 51. 54.
Christi spinea coronatio, 68. 79.
Christi amor nostri, 131.
Conformatio ad Divinam voluntatem excludit impietatem, 18.
Corona spinea, 79. *Clavus sedat tempestates*. 139.
Concordia quid sit. 122. *In malam*. 134.
Cor IESV Nilus, 133. *Ejus vulnus*, 141. *Comparatio, pagina* 135.
Crucis bajulatio considerata peccatorem convertit, 100. *Iosephum Calasartium in afflictione solatur*. *Ibid*.
DEVS incessanter vocat ad poenitentiam, 53. *Honores confert*, 74. *Libertatem preceptis non ledit*, 32. *Omnia Eum loquuntur*, 13.

Discor-

Discordia Reipubl. nociua, 128. Aliquando præsicua. 126.

Dissuadent illam Principes, 129.

Divitiæ injustè acquisite nō ditāt, 118. igni cōparātur 116.

Eloquentiæ vñ, 104. 101. 27.

Homines sunt literæ, 16.

Honor affligit, 69. Evanius, 72. Datur à Deo, 75.

Iudiciij Divini memoria, 114.

Injustitia familias evertit, 117. Pœnis repentinis subjacet, 117. Regnis nocet, 109. Peccatorum origo, 111. In divino iudicio revelabitur, 112.

Iustitia quatuplex, 107.

Injuriarum condonatio 133.

Iosephi Calasantiij resignatio in Divinam voluntatem, 19.

Consideratio Christi crucem bajulantis, 100.

*Libertas quid sit, 84. velamen scelerum ibid. Consistit in subjectione animæ Deo, 85. In licentiam conversa pernicio-
sa, 84. Crudelis, 89. Merita Passionis in damnationem
mutat, 94. Punitur, 88.*

Luxus Consiliarijs, militibus nocet, 32. Regna demolitur, 30.

*Vitia progenerat, 34. Et 35. Causa morborum, mortis
insperate 43. 45. Luxuriosi difficilè convertuntur, 34.*

Lachrymæ Origenis concionem suppleverunt 49.

*Memoria Passionis Christi excitat peccatores, 21. Perpetuū
habuit Franciscus à Crucifixo Scholarum Piarum 111.*

Mors singularis Caroli à S. Dominico Scholarum Piarū, 102.

Noninis MARIÆ invocatio lapidem conterit, 38.

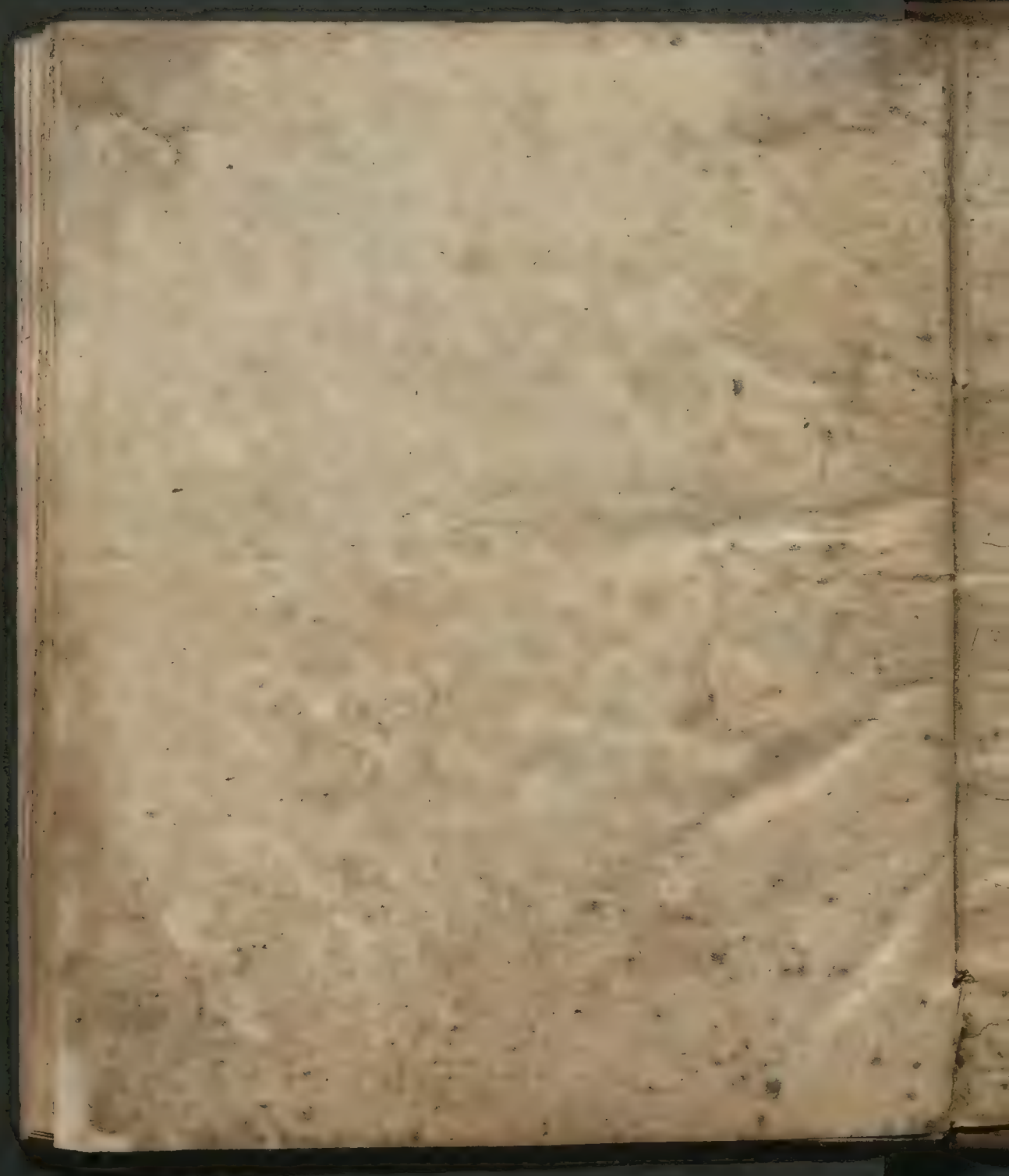
*Polonia nullarum hæresium Mater, 13. discordijs ruinatur.
128. luxu depauperatur 33. Pec-*

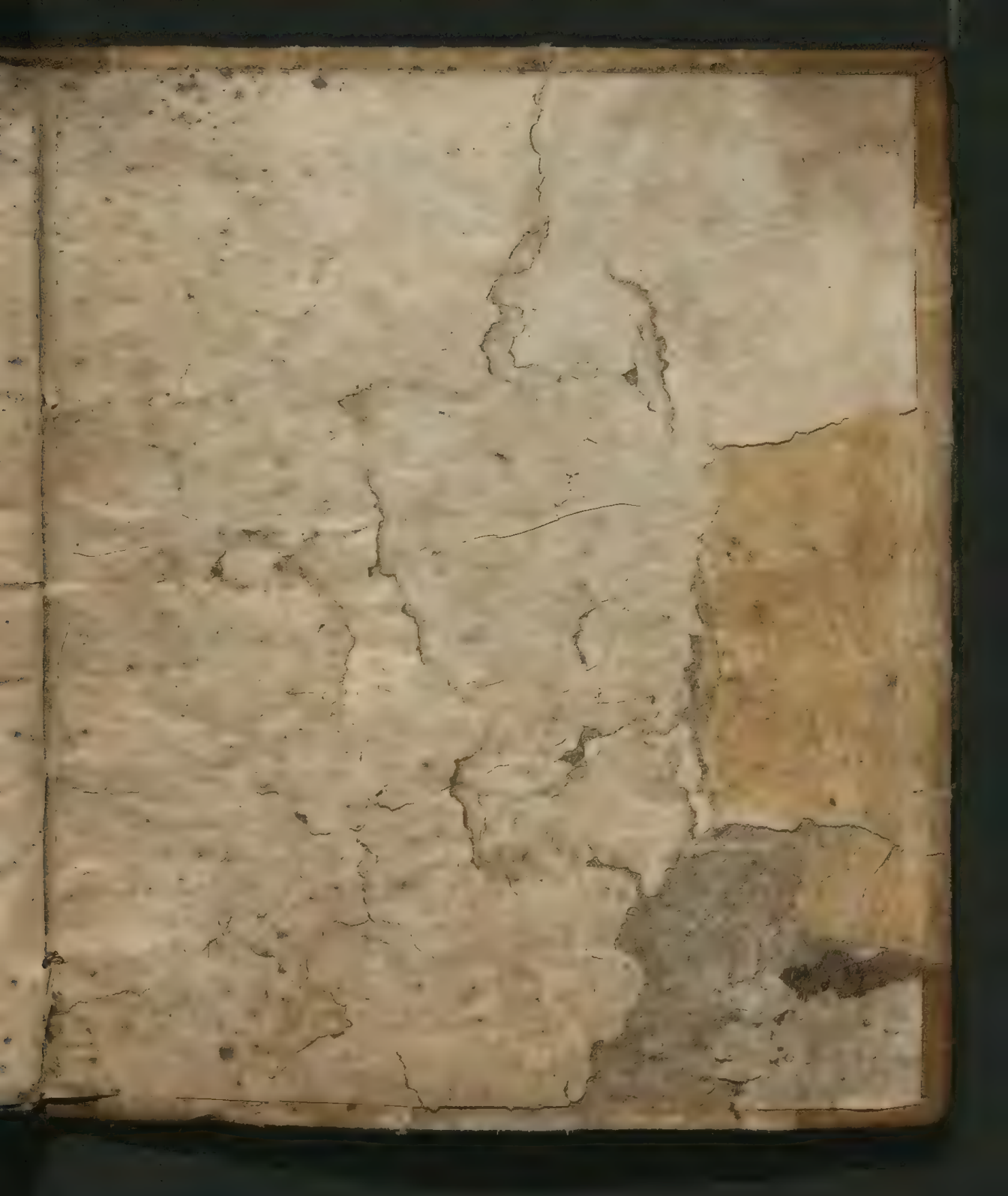
Peccator desertum est,
Providentiæ Divinæ consideratio arcet impietatem, 17.
Passio Christi vocalis, 29. Sanguis Christi perorat, 14.
oculos mentis illuminat, 23. Voluptates extingvit. 37.
sedat dissensiones, 140.
Silentium meditationi passionis Christi competit. 2.
Sutor Christi. 14. expressit illum hypocrisis. 19.
Sanguinis Christi gutte, lapides pretiosi. 93.
Voluptas vide luxus, Vulnera Christi eloquentissima 29. 39.
40. in Clypeo, literis. 120.
Voluptas evanescit. 41.
Vermium nutrix. 41.
Vox DEI accommodatur nostræ capacitati. 81.
Voluntati Divinæ resistentes, misericordiam non consequuntur
97.

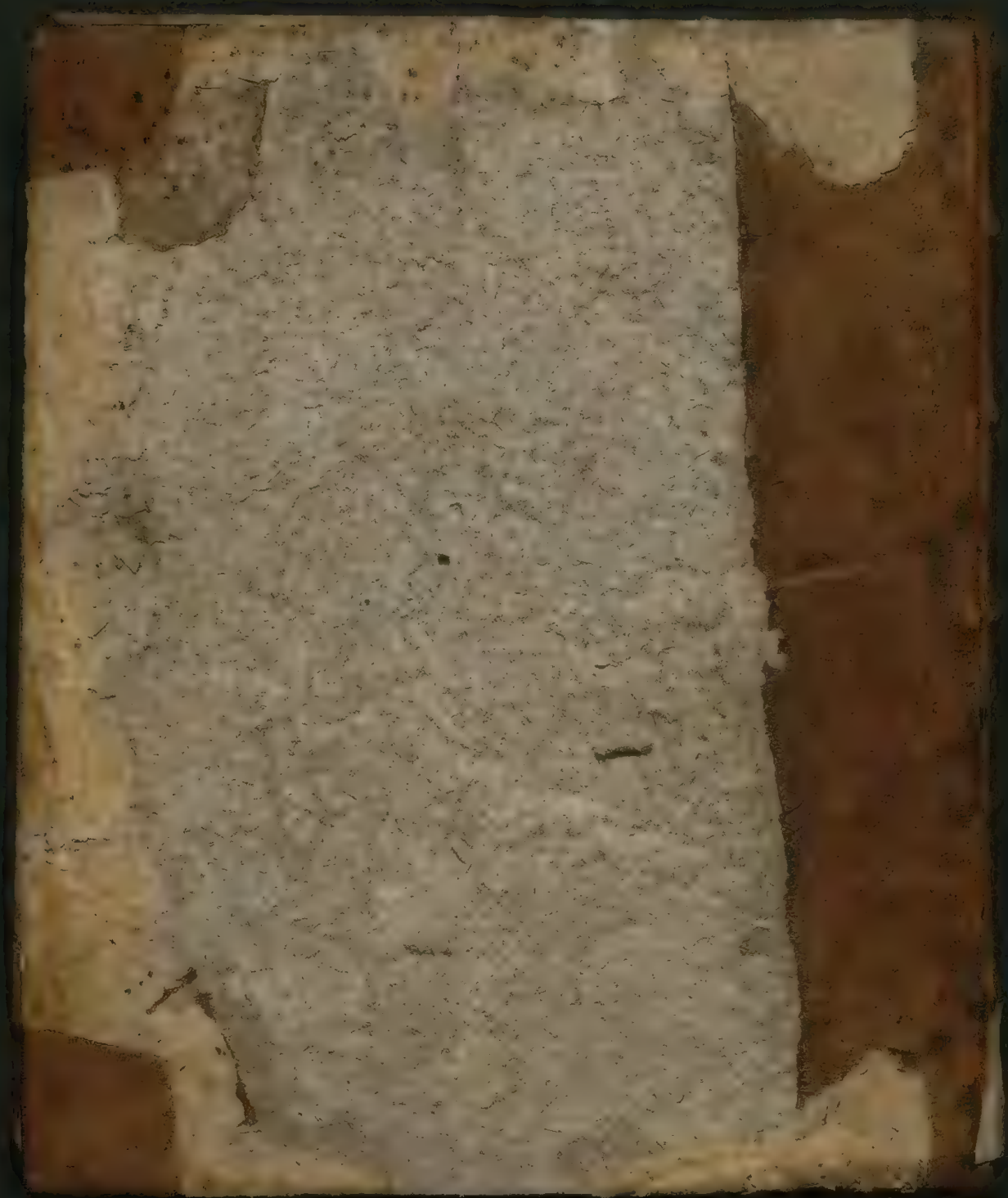
Ad Majorem DEI Gloriam.

Errata Typi, quæ intervenerunt, benevolus
 corrigat Lector.









X Lurker od S. Franciska. kar. coll. Berna.

Chas Kwi Yerurong, kawinkuiceni do
nowotajen arot perowyeri wलय,
uneltywani poderes fortuyen pany,
na sykodlive nobodneru kotekhu
dury cecene wलय, Jasnie Vielu.
Imei Pam Yerur Viodyn. na Yaleru
Melernienu, kotel. Wukien, Noroci
Yurernienu. Pod cec doverney netem
petone honoris, fortien, led augments
awirunicy.

u Wawredwie

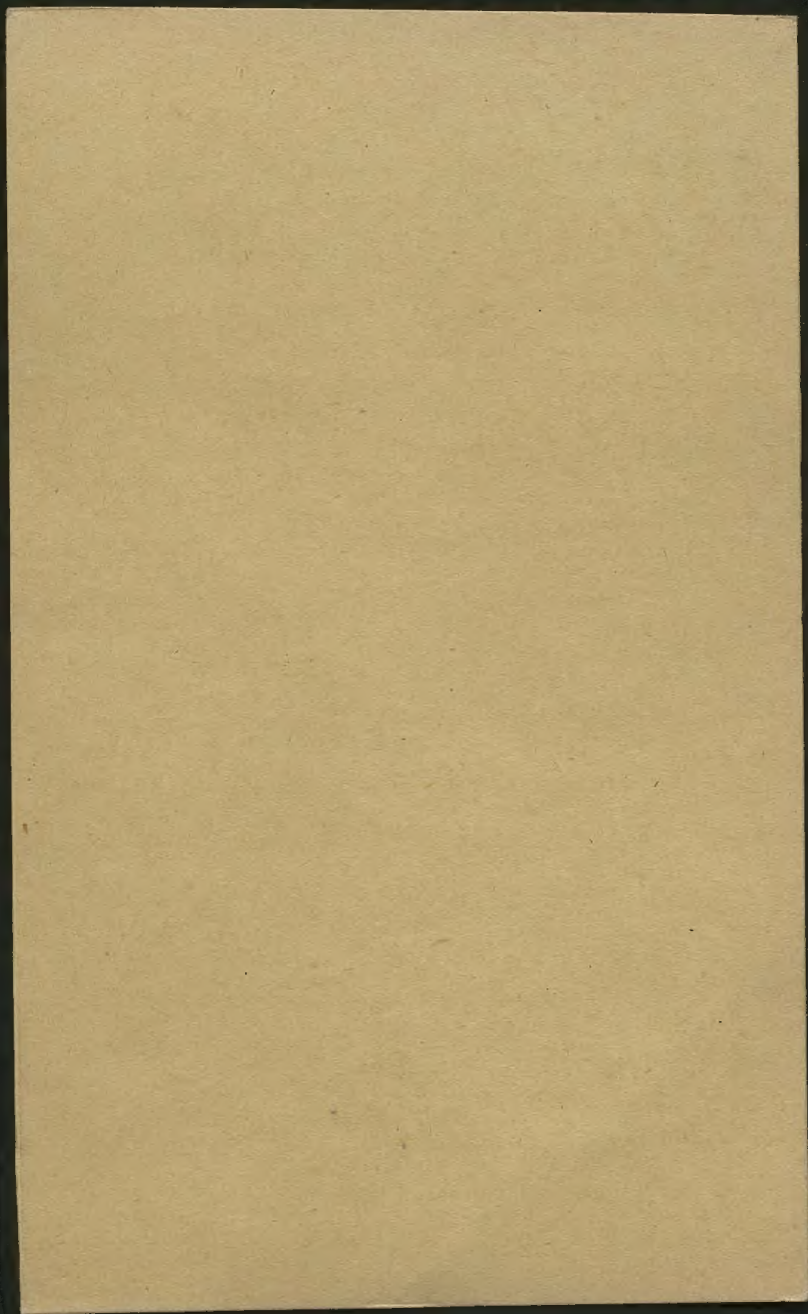
u druk. F. K. M. y Recypropuicy u coll. S. P.

1731

8°

4. K. u. + str. 144 - A-A₃ - S-S₂ + 1 K. u.

opr. p. M. u. u. u. u.



X Lu Karz od S. Franciska kon. coll. Vars.

Głos kwi Jerusowej, Kowinkuisceni
do nowotarych ciut permaryani
woliu, inwektywani podenas
jorkyeh pranyi, na ukodline
mowobudueni krolestwu dury etena
woliu, Jesnie Wielin. I Mei Pami
Jenowi Wice. na Telerin Telerskimm,
Kontel. Wis-kiennu, Nowicie Lamerkienn
God enu clowenuey rekum petroue
hanorow, fortun, lat augmentsu uirouidey

w Wierszawie

druk. y K. N. y Krenypropolilez u kolleg. S. P.

8° 4-K. n + -tw. 144 - A-A3 - $\frac{1+34}{S-Sz.}$ + K. n.

opr. pŕŕk. zminowu.

